

Chojniczanie w podróży



Nowe wydawnictwa



Historia Chojnic



Prezent dla czytelników



ISSN 2082-5625



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

**chojniczanin.pl**

Gazeta i portal www

STYCZEŃ Nr 01/2021 (101)

[www.chojniczanin.pl](http://www.chojniczanin.pl)

GAZETA BEZPŁATNA



Foto: Patryk Jutrzenka Trzebiatowski, 26.12.2020



**EUROSTANDARD**

*odwiedź Nas, bo Warto!*

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY  
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535  
e-mail: [biuro@eurostandard.pl](mailto:biuro@eurostandard.pl)  
[www.eurostandard.pl](http://www.eurostandard.pl)

# PODŁOGI



# DRZWI

# BRAMY i NAPIĘDY



*Doradzimy - Zamontujemy!*



**EUROSTANDARD**

*odwiedź Nas, bo Warto!*

**ZAMÓW POMIAR: 728 575 978**

[www.eurostandard.pl](http://www.eurostandard.pl)





Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit”. To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków” Zapraszam do pisania.

## Koncert kołęd i piosenek świątecznych 2021 - ONLINE

Tradycyjnie na początku roku Chojnickie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców na koncert, który w tym roku będzie transmitowany online. 6 stycznia odbędzie się premiera pierwszej części występu, na drugą część zapraszamy 10 stycznia.

Koncert jest okazją do wspólnego przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Ze

względu na obecne wytyczne zapraszamy do śledzenia transmisji w internecie. Artyści zaprezentują się w koncercie zarejestrowanym na scenie ChCK w bogatym repertuarze kołęd, pastorałek i piosenek świątecznych. Koncert podzielony będzie na dwie części. Do wspólnego koledowania i podziwiania lokalnych muzyków oraz twórców zapraszamy 6 i 10 stycznia o godz. 16:00 na facebookowy profil ChCK i kanał YouTube.



**WYSTĄPIĄ:**

JULIA KURSZEWSKA  
WERONIKA KOWALSKA  
CZESŁAWA PRĄDZYŃSKA I RYSZARD KARCZ  
Z KLUBU SENIORA ASTRY  
MAJA I NADIA CZARNECKIE  
MUZYCY BIG BANDU CHOJNICE W SKŁADZIE:  
MICHALINA GLIWKA - WOKAL  
AGATA HRYSIKOWSKA - SAKSOFON ALTOWY  
KRZYSZTOF GURDAK - SAKSOFON TENOROWY  
KRZYSZTOF ŻYCHSKI - TRĄBKA  
PAWEŁ KRAUSE - PERKUSJA  
JANUSZ ŁANGOWSKI - TRĄBKA  
PATRYK NITA - FORTEPIAN

ZESPÓŁ W SKŁADZIE:  
KLAUDIA URBAN - WOKAL  
JUREK TERLECKI - BAS  
KRZYSZTOF GURDAK - FORTEPIAN  
MATEUSZ GÓRECKI - WOKAL  
JAKUB WOJTALA - CAJON

ZESPÓŁ W SKŁADZIE:  
OLA FRYCA - WOKAL  
SŁAWOMIR STENCEL - INSTRUMENTY KŁAWISZOWE/BĘBEN  
KRYSZTOF ASZYK - GITARA BASOWA  
KAROL JEŁONKIEWICZ - PERKUSJA  
JANUSZ ŁANGOWSKI - GITARA

**PREMIERA  
NA FACEBOOKOWYM PROFILU  
CHCK I NA PORTALU YOUTUBE  
I CZĘŚĆ**

**6 STYCZNIA 2021  
GODZ. 16:00**

**II CZĘŚĆ**

**10 STYCZNIA 2021  
GODZ. 16:00**

CHOJNICKIE CENTRUM KULTURY



ZAPRASZA

## Dostęp interesantów do Urzędu Miejskiego w Chojnicach

Burmistrz Miasta Chojnice informuje, iż w związku z rozprzestrzenieniem się koronawirusa od dnia 28 grudnia 2020 do odwołania wstęp interesantów do Urzędu Miejskiego w Chojnicach odbywa się według następujących zasad:

Od dnia 4 stycznia 2021 roku kasa Urzędu Miejskiego w Chojnicach będzie czynna w godzinach od 9.00 do 14.00 (z zastrzeżeniem, że przy okienku kasowym może znajdować się jedna osoba).

1. Wszelkie podania, wnioski, pisma, zapytania oraz pozostałą dokumentację należy składać w skrzynce pocztowej znajdującej się przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Chojnicach, za pośrednictwem placówki pocztowej, bądź kontaktować się bezpośrednio z pracownikami Urzędu Miejskiego w Chojnicach, telefonicznie, za pośrednictwem poczty elektronicznej, poczty tradycyjnej bądź poprzez system ePUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej). Wykaz numerów telefonów oraz adresów mailowych dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Chojnicach [www.miastochojnice.pl](http://www.miastochojnice.pl) oraz pod numerem telefonu 52 3971800.
2. Interesanci będą przyjmowani tylko i wyłącznie po uprzednim telefonicznym ustaleniu godziny przyjęcia.

**Ustalenie terminu i godziny przyjęcia interesantów:**

- Urząd Stanu Cywilnego w Chojnicach – 52 3971800 wew. 34, 30, 56 lub telefon komórkowy 500-825-087.
  - Wydział Spraw Obywatelskich – 52 3971800 wew. 31, 32, 47.
  - Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – 52 3971800 wew. 18,28,76,36,37,38,63.
  - Wydział Finansowy (Podatki) – 52 3971800 wew. 20, 52.
  - Wydział Finansowy (Księgowość) – 52 3971800 wew. 15, 17,19.
  - Wydział Finansowy (Płace) – 52 3971800 wew. 57.
  - Wydział Organizacyjny – 52 3971800 wew. 13, 14.
  - Wydział Organizacyjny (Sekretariat Burmistrza) – 52 3971800 wew. 22.
  - Wydział Organizacyjny (Zespół ds. Informatyzacji) – 52 3971800 wew. 54.
  - Wydział Edukacji, Wychowania i Zdrowia – 52 3971800 wew. 48, 49.
  - Wydział Programów Rozwojowych i Współpracy Zagranicznej – 52 3971800 wew. 12,16,24,26.
  - Wydział Planowania Przestrzennego – 52 3971800 wew. 41, 39.
  - Wydział Budowlano-Inwestycyjny – 52 3971800 wew. 62, 65, 43, 42.
  - Wydział Gospodarowania Nieruchomościami – 52 3971800 wew. 35, 40,74.
  - Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych – 52 3971800 wew. 46, 60.
  - Wydział Windykacji – 52 3971800 wew. 61,75.
  - Wydział Kontroli Wewnętrznej – 52 3971800 wew. 84.
  - Inspektor Ochrony Danych Osobowych – 52 3971800 wew. 49.
  - Stanowisko Architekta Miejskiego – 52 3971800 wew. 73.
  - Stanowisko Miejskiego Konserwatora Zabytków – 52 3971800 wew. 73.
  - Referat Kultury, Sportu, Rekreacji i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi – 52 3972922.
  - Referat Biura Rady Miejskiej – 52 3971800 wew. 25.
  - Straż Miejska w Chojnicach – 52 3971800 wew. 44, 45.
3. Od dnia 4 stycznia 2021 roku kasa Urzędu Miejskiego w Chojnicach będzie czynna w godzinach od 9.00 do 14.00 (z zastrzeżeniem, że przy okienku kasowym może znajdować się jedna osoba).

**Ograniczenie pracy Urzędu Miejskiego w Chojnicach w opisanym wyżej zakresie obowiązuje do odwołania.**

# AUTOMATYKA do BRAM

ogrodzenia ■ bramy garażowe

P.H.U. **AUTO**TECH

kom. 604 096 837 ■ kontakt@phu-autotech.pl

**WYCENA ■ SPRZEDAŻ ■ MONTAŻ ■ SERWIS**







## XXIII Sesja Rady Miejskiej

- dokończenie ze str 5.

Rozpoczęliśmy procedurę **przyznawania grantów**. Po świętach zbiera się po raz kolejny komisja dotycząca grantów z zakresu sportu i kultury. Przypomnę, że jeżeli chodzi o sport, to mamy do rozdzielenia 508 tys., w kulturze – 111. Do końca roku będziemy mieli już pełną listę rankingową, które stowarzyszenia odpowiednie dofinansowanie otrzymają. Oczywiście wiadomo alokacja środków jest większa niż ta, którą mamy przeznaczoną, będziemy starać się dzielić te środki jak najbardziej obiektywnie, żeby stowarzyszenia mogły realizować zadania, ale przypomnę, że w roku 2020, który się teraz kończy realizacja tych zadań była bardzo utrudniona. Miejmy nadzieję, że w przyszłym te zadania będą mogły być realizowane na odpowiednim poziomie.

W związku z wprowadzonymi nowymi obostrzeniami od 28 grudnia do 17 stycznia **zamknięte będą orliki** dla osób fizycznych, dla grup zorganizowanych. Jedynie z takich obiektów mogą korzystać sportowcy, którzy uprawiają sport profesjonalnie. Więc tutaj apeluję, żeby do tego obostrzenia się zastosować.

Zorganizowaliśmy także w miesiącu grudniu **akcję dla pogorzalców** na portalu „Zrzutka.pl”. Niestety nie udało się zbierać całej kwoty, ale jesteśmy zadowoleni. Udało się zbierać kwotę rzędu 6,5 tys. zł. Dzień przed wigilią, tutaj w gabinecie burmistrza mamy spotkanie z tą rodziną, gdzie te pieniądze chcielibyśmy przekazać i zostaną one na pewno spożytkowane w sposób należyty i pomogą tej rodzinie stanąć na nogi. Remont mieszkania już się rozpoczął, więc z początkiem roku pogorzalcy będą mogli się wprowadzić z powrotem na mieszkanie przy ul. Cechowej.

W piątek przed sesją, przed weekendem odbyło się tutaj spotkanie z przedstawicielami stowarzyszenia „**Chojnicki alarm dla klimatu**”. Tematem spotkania były działania miasta Chojnice, stowarzyszenia w zakresie ekologii. Oczywiście poruszyliśmy temat usuniętych drzew, który stał się bardzo mocno dźwięczny w mieście poprzez różne happeningi, które organizuje stowarzyszenie. Oczywiście stowarzyszenie traktujemy jako partnerów. W zeszłym tygodniu odbyło się posiedzenie komisji, która przyznawała grant ekologiczny. To stowarzyszenie ten grant otrzymało, jako jedyne które się o niego ubiegało, więc będą mogli realizować dalszą edukację. Rozmawialiśmy tutaj z Paniami ze stowarzyszenia na temat właśnie usuwania

drzew i stanowiska Ratusza odnośnie happeningów, gdyż tutaj burmistrz i urzędnicy zostali przedstawieni troszeczkę opinii publicznej jako drwale. Ale może Państwo nie znają też list i statystyk więc pozwolę sobie je przytoczyć, bo prawda jak zawsze leży po środku, a dysponentem jej nie jest żadna ze stron. Jeżeli chodzi o 2020 rok Gmina Miejska Chojnice usunęła na terenie miasta Chojnice **97 sztuk drzew**. Ze względu na stan zdrowotny – 17 sztuk, 80 sztuk drzew usunięto ze względu na różnego rodzaju inwestycje, które prowadzimy na terenie miasta. W ramach rekompensaty, bo za każde usunięte drzewo należy się nasadzenie minimum dwie sztuki, w 2020 roku miasto posadziło **196 sztuk drzew** o obwodzie pnia 12 – 20 cm. Czyli mamy 97 sztuk drzew usuniętych, 196 nasadzeń i ogrodnik miejski także nasadził około 1658 sztuk krzewów na terenie miasta Chojnice.

Trwają różne akcje, między innymi wspólnie z dziekanem **Dawidowskim, sadzenia stu lip na stulecie powrotu Chojnic do Macierzy**, stulecia urodzin Papieża. Na terenie miasta posadzimy sto lip, miódodajnych drzew, które mogłyby być zasadzone w Parku 1000-lecia. Jest pomysł nasadzeń który przyszłego zbiornika Sobierajczyka, który będzie stanowił niesamowite pole do popisu jeżeli chodzi o kwestie zielone, parkowe i związane z rekreacją naszych mieszkańców. Zatrważające liczby, jeżeli chodzi o usuwanie drzew, to są liczby związane z wnioskami samych mieszkańców i przedsiębiorców. Tutaj miasto, jeżeli mamy do czynienia z pomnikiem przyrody oczywiście daje odmowę. W przypadku zgłoszeń i wniosków, bo takie do nas wpływają, nie ma tutaj podstawy prawnej, aby odmówić. I tutaj podam taką liczbę, jeżeli chodzi o samych mieszkańców, którzy zgłaszają takie postulaty, to **w 2020 roku 453 drzewa zostały wycięte na wniosek mieszkańców, a 151 na wniosek przedsiębiorców**, którzy prowadzą działalność w naszej gminie. Więc liczba jest praktycznie sześciokrotnie większa niż ta, którą wyciął Urząd Miejski. Myślę, że tutaj wspólnie ze stowarzyszeniem, po rozmowie, stwierdziłbym, że edukacja potrzebna jest mieszkańcom, bo jednak na nich ciąży ciężar większej wycinki tych drzew. Jeżeli chodzi o kwestie związane ze sprawozdaniem, z mojej strony to wszystko. Jeżeli są jakieś pytania, to chętnie na wszystkie odpowiem. Bardzo Państwu dziękuję.

Cały protokół z sesji Rady Miejskiej jest do pobrania ze strony internetowej Urzędu Miasta Chojnice.

## Akademia młodego kompozytora i producenta

W dniach 4 – 6 grudnia w **podziemiach kościoła gimnazjalnego w Chojnicach, odbyły się warsztaty wokalne „Akademia Młodego Kompozytora i Producenta” zorganizowane przez Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia w Chojnicach przy wsparciu finansowym Urzędu Miejskiego w Chojnicach i współpracy z parafią pw. Ścięcia św. Jana Chrzcziciela w Chojnicach.**

Warsztaty odbywały się w kilkuosobowych grupach przy zachowaniu wszelkich obowiązujących zarządzeń i zasad bezpieczeństwa związanych z pandemią. Warsztaty prowadził Maciej Moszyński z Warszawy - niezwykle uzdolniony wokalista, producent muzyczny, uczestnik pierwszej edycji Voice of Poland. Koncertował w całej Polsce jak i za granicą. Na codzień związany z Europejską Fundacją Wspierania Talentów Dzieci i Młodzieży „Młodzi Artyści” z Zielonej Góry, z którą

współpracuje przy wielu projektach, mających na celu edukację muzyczną adeptów sztuki wokalne, tych bardzo młodych, jak i będących już młodzieżą. Na warsztatach młodzi adepci sztuki wokalne rozwijali swoje umiejętności wokalne na przykładzie wybranych przez siebie piosenek oraz w praktyczny sposób mieli okazję nabywać umiejętności pozwalające im na rozpoczęcie indywidualnego procesu tworzenia autorskiej muzyki. Na bazie nagranych materiałów wykonany został miks i mastering materiału muzycznego powstałego na warsztatach - już po zakończeniu spotkań warsztatowych oraz produkcja płyt audio CD dla każdego uczestnika. Obróbka materiału nastąpiła w Studiu nagraniowym FMA Records w Warszawie. Na zakończenie warsztatów wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Organizatorami i koordynatorami warsztatów byli: p. Michał Leszczyński i p. Tomasz Kamiński.



**STIEBEL ELTRON**

**VIESMANN**

**GEBERIT**

**KERMI**

Fotowoltaika  
Pompy ciepła  
Ceny do negocjacji

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny  
Projektowanie i nadzór inwestorski  
Pełny zakres usług sanitarnych

**Zakład Instalacji Sieci Sanitarnych**

Wod. Kan. - C.O. Gazu

**MIROSLAW JANOWSKI**

miroslaw.janowski@wp.pl

CHOJNICE, ul. Daglezjowa 8  
SIEDZIBA: ul. Strzelecka 28

tel. kom. 602 791 986  
tel. 52 395 11 33, fax: 52 397 62 51

## Jak działało Chojnickie Centrum Kultury w 2020 roku

Mijający rok był bardzo burzliwym i nieprzewidywalnym okresem, również w dziedzinie kultury. Przez wiele miesięcy ze względu na ograniczenia związane z pandemią Chojnickie Centrum Kultury było niedostępne dla widzów. Nie oznaczało to jednak, że ChCK przestało działać, wręcz przeciwnie. Żyjąc w nowej rzeczywistości, należało się do niej przystosować i znaleźć nowe formy dotarcia do widzów oraz zaktualizowania artystów do dalszego tworzenia. Początek 2020 roku pod względem frekwencyjnym zapowiadał się bardzo dobrze. Brak wolnych miejsc na spektaklach teatralnych, wyprzedane bilety na koncerty i mnóstwo widzów na wystawach oraz seansach filmowych. Kultura w Chojnicach kwitła, więc można było mieć przeświadczenie, że będzie to wyjątkowo pozytywny rok. Wszystko zmieniło się w marcu po wprowadzeniu ograniczeń w związku z pandemią. Mimo odwołania wszystkich wydarzeń i zamknięciu instytucji kultury w całym kraju, pracownicy ChCK postanowili działać dalej. Pierwszą inicjatywą były „Bajki na dobranoc z Chojnickim Centrum Kultury” czytane dzieciom przez Grzegorza Szlangę codziennie wieczorem. W akcję zaangażowali się także znani chojniczanie m.in. burmistrz miasta Arseniusz Finster i jego zastępca Adam Kopczyński, przewodniczący Rady Miejskiej Antoni Szlanga, sekretarz miasta Robert Wajlonis czy radna i położna w chojnickim szpitalu Aleksandra Stasińska. Opowiadania były także czytane w obcych językach jako prezent dla miast partnerskich we Francji i Niemczech.

Sytuacja panująca na wiosnę zmusiła ChCK do przeniesienia działań artystycznych do internetu, a jej owocem była akcja #MójDomKultury. Głównym celem tej inicjatywy była aktywizacja środowiska artystycznego, aby nadal tworzyło we własnym domu, pomimo obostrzeń wynikających z pandemii. Etap przyjmowania zgłoszeń trwał do końca maja. Pod hasztagiem #mójdomkultury internauci udostępniali swoje prace: od malowideł, szkiców, po sztukę rękodzieła, nagrania muzyczne i krótkie filmy. W akcji mógł wziąć udział każdy posiadacz konta na Facebooku lub Instagramie. W efekcie udało się zebrać około 150 prac, utworów, wykonań. Wyróżniono 26 twórców, którzy zaprezentowali swoje umiejętności i talenty na scenie ChCK pod koniec lata.

W maju i czerwcu kultura cały czas była zamrożona. Dzięki współpracy z firmą CT Media chojnicka scena zamieniła się w prawdziwe studio telewizyjne, z którego na żywo transmitowane były koncerty nie tylko lokalnych artystów. Wydarzenia były nagrywane przez 7 kamer, a nowoczesne ekrany led P3 o wysokiej rozdzielczości 4K dzięki efektywnym wizualizacjom tworzyły niesamowity klimat. Występy transmitowane były online, a zagrali i zaśpiewali m.in.: DJ Casprov, Zespół EGO, Julia Kurszewska, Weronika Kowalska, czy Piotr Woźniak TRIO.

Okres letni to powrót do częściowej normalności. Uruchomione zostało kino i organizowane były koncerty w określonym reżimie sanitarnym. Na żywo z udziałem

publiczności udało się zorganizować występ zespołu Pierwiastek z Trzech, koncert fortepianowy Barbary Drażkowskiej, Letni Koncert Operetkowy czy harfisty z Kostaryki Carlosa Montoya. W październiku ChCK wraz z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach zorganizowało XXII Chojnickie Filmobranie, w ramach którego odbył się koncert muzyki filmowej, pokazano bezpłatnie 9 interesujących filmów, a gwiazdą przeglądu był aktor Piotr Cyrwus.



Koncert zespołu „Pierwiastek z trzech”.  
foto: Daniel Frymark

Jesień to niestety powrót do obostrzeń i zamknięcie placówki. Ponownie działania ChCK wróciły do internetu, gdzie największym zainteresowaniem cieszyły się filmiki instruktażowe z pracowni plastycznej. „Zmaluj coś i wrzuć do Gniazda”, „Chojnice z innej perspektywy”, „Klub malucha” oraz „Ceramika w Gnieździe” to serie prowadzone przez instruktorów ChCK Elkę Jakubowską i Jarka Urbańskiego, którzy wyjaśniają jak w prosty sposób stworzyć coś pięknego. Na stronie www.ckchojnice.pl w ramach wirtualnych spacerów wciąż można oglądać wystawy uznanych malarzy i fotografików, których prace były eksponowane w ChCK, a których nie można było zobaczyć na żywo przez pandemię. Dla komfortu zwiedzających większa część wystaw została pokazana plenerowo na Starym Rynku i przy budynku ChCK, w tym Międzynarodowy Projekt Fotograficzny z fotografikami z miast partnerskich.

W ciągu ostatnich 9 miesięcy pandemii Chojnickie Centrum Kultury starało się aktywizować i zaspokajać potrzeby kulturalne mieszkańców Chojnic. W tym czasie powstało 136 filmików, w formie online organizowane były konkursy plastyczne, recytatorskie, koncerty i spektakle. Mimo nieobecności fizycznej, widzowie zawsze mieli dostęp do kultury w sposób wirtualny. Mamy nadzieję, że w nadchodzącym roku szybko wrócimy do normalności i spotkań na żywo.

Tradycyjnie na początku roku Chojnickie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców na koncert kolęd, który jest okazją do wspólnego przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Ze względu na obecne wytyczne będzie to koncert

internetowy. Artyści zaprezentują się z zarejestrowanym na scenie ChCK bogatym repertuarem kolęd, pastorałek i piosenek świątecznych. Koncert podzielony będzie na dwie części. Do wspólnego kolędowania i podziwiania lokalnych muzyków oraz twórców zapraszamy 6 i 10 stycznia o godz. 16:00 na facebookowy profil ChCK i kanał YouTube. Mamy nadzieję, że w ten zimowy czas dźwięki najbardziej znanych i najpiękniejszych kolęd będą rozbrzmiewać w Państwa domach wywołując nastrój spokoju, pojednania i optymizmu.



Koncert kolęd i piosenek świątecznych 2021 - ONLINE  
foto: Jarosław Urbański

### Wirtualne ferie z ChCK

Chojnickie Centrum Kultury serdecznie zaprasza dzieci i młodzież do udziału w feriach zimowych. Od 4 do 17 stycznia na stronie www.ckchojnice.pl publikować będziemy urozmaicony i multidyscyplinarny program zajęć. Na zainteresowanych czekać będą łamigłówki, twórcze zadania i eksperymentalne pomysły do realizacji w domu. Przez 2 tygodnie instruktorzy ChCK będą czekać na zdjęcia i filmy przedstawiające odpowiedzi na zadane pytania. Każdy instruktor proponuje 5 zadań z właściwej mu dyscypliny sztuki: plastyki, tańca, muzyki, teatru. Pojawiają się również ćwiczenia z kreatywnego pisania. Z instruktorami ChCK to nic trudnego! Chętnie pomogą i prześlą zainteresowanym wskazówki. Dla najbardziej wytrwałych i pomysłowych uczestników ferii ChCK przygotowało drobne upominki. Każdy kto wykona wszystkie zadania otrzyma nagrodę, a najlepsze wykonania zostaną opublikowane w sieci. Dla dzieci i młodzieży szkolnej ferie będą okazją do aktywności i podejmowania oryginalnych wyzwań. Mamy nadzieję, że dzięki propozycjom ChCK czas wolny minie w ciekawy sposób i pozostawi po sobie niezwykle wspomnienia.

Zapraszamy!

**BANK SPÓŁDZIELCZY  
W CHOJNICACH**  
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

**Chojnice:** ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60  
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33



**KREDYT**

**3,95%**

Przykład reprezentatywny dla wariantu 2.750 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 29.11.2019 r.

• Całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów 2.750 zł) • Liczba rat: 12 - tj. 11 rat po 234,12 zł i ostatnia rata wyrównująca rata w kwocie 234,14 zł • Oprocentowanie stałe: 3,95 %  
• RRSO 20,24 % • Całkowita kwota do zapłaty 3.014,46 zł • Całkowity koszt kredytu 264,46 zł (prowijza 165 zł, odsetki 59,46 zł, ubezpieczenia 40 zł). Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.



## Szukają nazwy. I pomysłu na monografię

**W Zespole Szkół na Nowym Mieście 18 grudnia zebrał się komitet organizacyjny obchodów 400-lecia powstania jezuickiej szkoły, poprzedniczki obecnej placówki. Świętowanie ma potrwać cały rok szkolny, od 2022 do 2023 r. Ale do roboty trzeba się zabrać już teraz.**

Po raz kolejny wrócił problem, jak nazwać cykl imprez. Padały różne propozycje – 400-lecie powstania szkoły jezuickiej, 400-lecie chojnickiej Alma Mater, 400-lecie powstania szkoły jezuickiej przy Nowym Mieście, 400 lat tradycji, 400 lat szkoły przy Nowym Mieście. Nie do końca satysfakcjonujące, bo albo nieco za długie, albo za mało konkretne. Obiecano sobie jeszcze pomyśleć, tak aby do końca stycznia nazwa została zaklepana. Jeśli nasi czytelnicy chcieliby pomóc, będziemy wdzięczni za odpowiedź. Możecie je przesyłać na adres mailowy naszej redakcji. Organizatorzy chcą, by logo obchodów i symbole związane z cyklem imprez zaprojektował Janusz Trzebiatowski, kiedyś przecież uczeń tej szkoły, a obecnie medalier, grafik i malarz o znaczącej renomie.

### Akcent z duchami

Małgorzata Gierszewska, dyrektorka Zespołu Szkół informowała, że uroczystą inaugurację planuje na 1 września 2022 r., a finał, być może z uczniowskim zjazdem na czerwiec 2023 r. W ciągu roku szkolnego byłaby okazja wyeksponować rocznicę podczas tradycyjnych szkolnych imprez, takich

jak Ognisko Pokoleń we wrześniu, grudniowa Stachuriada, styczniowe wspomnienia o filomatach, którzy poszli do powstania, w kwietniu na kultowych poetyckich spotkaniach. Do tego doszłyby konferencja naukowa na przełomie października i listopada, a na koniec czerwcowy zjazd.

Harcerze dokładają Noc Duchów, by przywołać postaci zasłużone dla skautingu, a samorząd szkolny wymyśli konkursy aktywizujące młodych ludzi nie tylko intelektualnie, ale także sportowo.

### Najpierw remont

Kolejny problem to monografia, o której była mowa wcześniej, że dobrze, gdyby powstała. Ale – mimo deklaracji współpracy ze strony Wyższej Szkoły Gospodarki z Bydgoszczy – trzeba się liczyć z kosztami. Tymczasem finansowanie to wciąż niewiadoma. – *Powiem szczerze – wyznała Małgorzata Gierszewska. – Nie chcę, żeby wszystkie środki poszły na monografię. Szkoła wymaga remontu, klatka schodowa do auli choćby czy Klub Pod Budą. Jak miałabym wybrać, to wolę remont niż książkę.*

Na spotkaniu starły się dwie opcje – albo wydania monografii we współpracy z WSG, albo materiałów pokonferencyjnych. Pierwsza wersja jest droższa, druga tańsza. Kazimierz Jaruszewski zobowiązał się zorientować, jaki byłby koszt monografii. I potem nastąpi powrót do tematu.

Tekst i fot. Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com



Wicedyrektor ZS Olgierd Buchwald przy tablicy pokazuje przykładowe emblematy promocyjne

## Miód na serce dla samotnych

**Już po raz dziesiąty Stowarzyszenie Przyjaciół Miejscowości Charzykowy „Charzy...” przygotowało świąteczne niespodzianki dla tych, którzy spędzali samotnie Boże Narodzenie. Ponad 50 paczek trafiło do mieszkańców gminy Chojnice.**

Paczki są dziełem członków stowarzyszenia, ale także ich znajomych i przyjaciół, bo wieść o akcji rozchodzi się po łańcuszku i z każdym rokiem przybywa chętnych, a pomaga także informacja na Facebooku. Zasada jest taka, że jedna rodzina szykuje paczkę dla jednej starszej, samotnej czy schorowanej osoby. Choć bywa i tak, że są sponsorzy kilku prezentów. Zawartość wedle uznania. Mogą to być specjalty na wigilijny stół, kawa, herbata, oliwa, a nawet świeżo upieczony piernik. Wartość jednej paczki oscyluje wokół 200 zł. Są i tacy, którzy wolą dać pieniądze, a resztę zostawiają członkom stowarzyszenia. Ale liczy się każdy gest, bo potrzeb jest mnóstwo.

### Płaczą albo nie

Gdy 19 grudnia odwiedziliśmy Bożenę Stępień, prezeskę stowarzyszenia, w jej salonie piętrzyła się góra kolorowo owiniętych paczek – już gotowych do drogi. – *Kontaktujemy się z sołtysami w całej gminie – opowiada Bożena Stępień. – Oni wiedzą, gdzie*

*i jakie są potrzeby. Ale są i takie osoby, do których zaglądamy któryś rok z kolei. Są wzruszone, często płaczą. Ci, do których przyjeżdżamy pierwszy raz, są zaskoczeni, niektórzy nieufni, niczego nie chcą...Trzeba przełamać lody...*

### Samotni mają pod górkę

Jak podkreśla prezeska „Charzy...”, robienie paczek to miód na serce, a rozwożenie z kolei pozwala namacalnie przekonać się, ile jeszcze wokół nas jest nieszczęścia i biedy. – *Normalnie odechciewa się świąt – wzdycha Stępień.*

Akcja będzie kontynuowana. Zdaniem członków stowarzyszenia, warto, bo starsi i samotni „nie łapią się” na jakieś większe akcje pomocowe. – *Dbaj się o dzieci, o całe rodziny, bo jest np. Szlachetna Paczka, ale o tych, co mają po 80, 90 lat i mieszkają samotnie, to już nie – mówi Bożena Stępień. – Dlatego będziemy to nadal robić.*

Pandemia nie przeszkodziła. Mieszkańcy Charzyków i Chojnic, bo to oni przede wszystkim są w szeregach stowarzyszenia, znów okazali serce. Jeśli chcecie dołączyć w 2021 r., macie szansę. W „Charzy” czekają na ludzi, którzy nie są obojętni i chcą coś zrobić dla innych.

Tekst i fot. Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com



Bożena Stępień już za chwilę pojedzie z pierwszymi paczkami



## ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!

- Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych
- 5000 zł dopłaty do fotowoltaiki - nowy rządowy program „Mój Prąd”
- Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- Zyskaj do kilku tysięcy złotych rocznie!



**INSTALACJE**  
**FOTOWOLTAICZNE**  
 PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS  
**16 LAT DOŚWIADCZENIA**

## ZAPRASZAMY

ul. Dworcowa 19  
 89-650 Czersk  
 www.spr-polska.eu  
 tel. 731 954 610





## Drzewa umierają, rosną

Nie tak dawno, bo w końcu listopada wielu chojniczan przeżyło szok, gdy pod topór poszły dwa drzewa w fosie miejskiej, a potem już prawie samotna lipa na pl. Św. Jerzego. Jak wynika z publicznych wypowiedzi ogrodnika miejskiego, wycinka była uzasadniona. Bo drzewa były chore.

Te w fosie miejskiej – topola i wierzba zachorowały wtedy, gdy na horyzoncie zaczęła majaczyć wizja rewitalizacji tego miejsca. Do tego stopnia ta choroba była piorunująca, że gdy rozmawialiśmy z zastępcą dyrektora ChCK Łukaszem Sajnajem o wycince, ten zrobił wielkie oczy i stwierdził, że podczas jakiejś roboczej narady zapewniano, że drzewa zostaną. Widać, los chciał inaczej.

### Marniej nie bez powodu

Lipa na pl. Św. Jerzego nie była w zbyt dobrym stanie od dawna. Sterczały z jej pnia nędzne kikuty, drzewo marniało, usychało. Oficjalnie – zagrażało też bezpieczeństwu, bo jakaś rachityczna gałąź mogła spaść komuś na głowę. I nieszczęście gotowe. Czyli dobrze, że zawczasu ją usunięto. Biorąc jednak pod uwagę to, jakie warunki stwarza się drzewom w Chojnicach, to muszą one mieć końskie zdrowie, aby przetrwać. Do dziś można sobie obejrzeć ślady po wycinie drzewa przy sklepie optycznym na tym placu. Pniacek jest po prostu zabetonowany, obłożony kostką jak uniformem

na Covid-19. Chciałoby się wam rosnąć w takim kombinezonie? Dobrze więc, że stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu zaprotestowało najpierw na pl. Św. Jerzego, potem na skwerze przy pomniku Chrystusa Króla. Bo wierzba, która tam rośnie, też jest wytypowana do wycinki, bo jest chora i też może zagrażać bezpieczeństwu przechodniów. Pytanie polega na tym, czy możemy coś zrobić, żeby drzewa tak szybko nam nie zapadały na zdrowiu i nie zniknęły z naszego krajobrazu.

### Trochę statystyki

A jak to wygląda w liczbach? W 2020 r. w mieście wycięto 97 drzew, w tym 80 ze względu na inwestycje, pozostałe z uwagi na zły stan lub zagrożenie dla ludzi. Na wniosek mieszkańców w terenach prywatnych pod topór poszły 604 drzewa! I to jest dopiero problem, jak dotrzeć do chojniczan z przekazem, że sami podcinają gałąź, na której siedzą?

Ile drzew przybyło? Posadzono 196 sztuk. W planach posadzenie setki miododajnych (to pomysł ks. proboszcza Jacka Dawidowskiego) – z okazji stulecia odzyskania niepodległości i stulecia urodzin Jana Pawła II. Wstępna lokalizacja – przy zbiorniku na ul. Sobierajczyka. Ale nie wszyscy są zachwyceni, bo np. radny Bartosz Bluma uważa, że najpierw trzeba by sprawdzić, czy to odpowiedni teren do posadzenia lip.

Tekst i fot. Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com



Lipa za lipę. Na pl. Św. Jerzego jest już nowe drzewko

## In vitro dzieli nadal. Także w Chojnicach

**Burmistrz Arseniusz Finster na sesji budżetowej przedłożył radnym zamiar kontynuacji wsparcia programu in vitro w mieście. Ale świątopoglądowo część radnych (z klubu PiS) nie jest w stanie go zaakceptować.**

Program rozpoczął się w Chojnicach w 2018 r. Głównie dlatego, że państwo przestało go finansować. Samorządowcy doszli do wniosku, że warto w tej sytuacji pomóc tym rodzinom, które chcą mieć dzieci, a nie mogą. W czerwcu 2019 r. na świat przyszło pierwsze dziecko. W sumie – jest ich ośmioro. Potwierdzone są dwie kolejne ciąży. To dużo mniej, niż zakładali w ratuszu, ale jednak urodzenia są.

### Śmiercionośna uchwała

Każda z par mogła się ubiegać o dofinansowanie procedur in vitro w wysokości 5 tys. zł, a po sesji budżetowej 21 grudnia wiadomo, że tak będzie nadal, mimo protestu radnych z PiS.

Dla Janiny Klosowskiej (PiS) jest oczywiste, że uchwała o in vitro jest śmiercionośna, bo, jak się wyraziła, więcej dzieci podczas tych zabiegów ginie i staje się medycznym odpadem. Poza tym, co to za dzieci „z laboratoryjnego szkiełka”? Niepłodność według radnej to skutek stosowania antykoncepcji. Dla Bartosza Bluma, także z PiS uchwała jest wątpliwa etycznie. Do tego stopnia wątpliwa, że klub nie był w stanie poprzeć budżetu na przyszły rok.

Replikował burmistrz: - *Żyjemy w Europie. Prawie w każdym kraju in vitro jest refundowane.* Ale, jak się okazało, zdanie odrębne miał też w tej kwestii Andrzej Gąsiorowski z klubu Arseniusza Finstera. Stwierdził, że obiecane było wsparcie dla naprotechnologii (alternatywnej metody wspomagania niepłodnych par) dla tych, którzy ze względów świątopoglądowych nie mogą się zgodzić na in vitro.

### Ostatnia deska ratunku

Bogumiła Gierszewska-Dorawa podkreśliła, że każda metoda jest dobra, byleby rodziły się dzieci. I jeśli miasto stać, to ona jest

za finansowaniem także naprotechnologii. Zaznaczyła, że dzieci z in vitro to nie są jakieś inne dzieci, a natrzyła się na tyle dramatów rodzin, które nie mogły mieć potomstwa, że potrafi zrozumieć ich ból i rozpacz. Radziła też spojrzeć na efektywność metod i ich koszty oraz długość trwania leczenia. Arseniusz Finster prostował wypowiedzi o in vitro – według niego to dla par ostatnia deska ratunku, poprzedzona 1,5-letnim leczeniem (ową naprotechnologią właśnie), podczas procedury in vitro żadne zarodki nie są niszczone, zamrażane mogą dać kolejne życie.

A kropkę nad „i” postawiła Alicja Kreft (stowarzyszenie Projekt Chojnicka Samorządność), w bardzo osobistym wyznaniu stwierdziła, że sama przed 25 laty poddała się procedurze in vitro i kosztowało ją to dużo zdrowia i dużo leczenia. – *Osoby, które nie wiedzą, czym jest nie móc mieć dzieci, niech się nie wypowiadają* – powiedziała.

Za dalszym wspieraniem in vitro opowiedziało się 13 radnych, przeciw było 6, dwoje wstrzymało się od głosu.

Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com



Radna Janina Klosowska

## TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE  
**NOWE**  
GRUNOWO

☎ **502 400 292**

✉ **biuro@toha.pl**

🌐 **www.toha.pl**

📘 **@ToHaChojnice**



ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice



## Kultura won z urzędu

Od 1 stycznia nastąpiła reorganizacja w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. Dotychczasowy referat kultury i sportu został przekształcony w wydział, ale tylko sportu. Kultura wyleciała. Prosto do Chojnickiego Centrum Kultury.

To bardzo ciekawe posunięcie, za którym powinny pójść następne. Na przykład działalność sportu mógłby sobie wziąć klub „Chojniczanki”. W ratuszu będą oszczędności, jednego dyrektora mniej i paru ludzi w samym wydziale do zwolnienia, nie mówiąc już o tych, którzy bezpośrednio zajmują się obiektami sportowymi. A tak na poważnie – za Chiny Ludowe nie rozumiem, o co chodzi.

### Kompetencje czy ambicje?

Do głowy przychodzi mi tylko jedno – że może chodzić o spory kompetencyjne pomiędzy urzędem a ChCK. A konkretnie, że dyrektorowi ChCK Radosławowi Krajewiczowi mogło być nie w smak „wtrącanie się” kierownika Zbigniewa Buławy w jego działalność. I wywalczył dla siebie niepodległość. Bo do tej pory takie imprezy, jak Chojnicka Noc Poetów czy Chojnickie Noce Operetkowe (notabene wymyślone przez Buławę) były dziełem wspólnie robionym, ale pod dyktando szefa referatu kultury. Teraz ChCK będzie się zajmować tym samo. I nie tylko tym. Przejmie też pieczę nad Muzeum Janusza Trzebiatowskiego, do tej pory pod nadzorem referatu.

Ciekawe jest też to, że z szumnych zapowiedzi ratusza, iż będzie bardziej dyscyplinować dyr. Krajewicza, który wygrał

konkurs na drugą kadencję w ChCK, nie zostało nic. Burmistrz, widząc niezadowolony z wyników konkursu, zapowiadał, że będzie chciał mieć wpływ na dobór członków rady programowej tej placówki, że znajdzie tam miejsce dla konkurenta Krajewicza – Radka Zielińskiego, ale nic takiego nie nastąpiło.

Za to niespodziewanie kierownik Buława niemal w przeddzień przejścia na emeryturę (zostało mu kilka lat zaledwie) dostał awans na dyrektora, już nie referatu, ale wydziału. Na otarcie łez? Pewnie skapnie mu też parę groszy więcej...

### Pójść za ciosem

Za to w ChCK – przy zwiększonych zadaniach – pojawił się nowy dyrektor ds. artystycznych. Został nim Grzegorz Szlaga. Poprawić mają się też finanse tej placówki. Nowy statut ChCK radni już zatwierdzili, więc raczej żadnej wolty tu nie będzie. Ba, słyhać, że ChCK mógłby połączyć też zadania Promocji Regionu Chojnickiego, choć to będzie o tyle trudne, że spółka nie jest tylko miejska.

Taki Gdańsk dla przykładu ma w urzędzie biuro ds. kultury, które zajmuje się m.in. pomnikami, funduszem wydawniczym, zakupem dzieł sztuki, pracowniami, punktami handlowymi dla plastyków, grantami, organizacją konkursów, nagrodami i stypendiami. U nas, jak widać, wystarczy, że w urzędzie zajmą się tylko sportem...

Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com

Fot. Piotr Eichler



Gorzki awans dyrektora Buławy, bo to kultura była jego oczkiem w głowie

## Angielski bez tajemnic. Także na ekranie

W LO im. Filomatów Chojnickich przeprowadzono konkurs pt. **Poetycki Listopad**. Tym razem w innej wersji, bo spotkanie na żywo z oczywistych przyczyn nie wchodziło w grę. By jednak tradycji stało się zadość, uczestnicy prezentowali się na nagraniach w sieci.

Za wyjątkiem jednak tych, którzy chcieli wziąć udział w konkursie na limeryki. Ci w wyznaczonym terminie musieli przesłać mailem swoje dzieła, naturalnie w języku angielskim. Dla jury – Ewy Steinke i Małgorzaty Peplińskiej, nauczycielek z LO Filomatów wielką radością było to, że ta część konkursu cieszyła się powodzeniem, bo to dowód na to, że angielski staje się naprawdę żywym językiem, nie tylko do codziennej komunikacji, ale także do twórczości własnej. Pełne humoru i absurdalnego dowcipu wiersze, np. o motylach, które były, a których nie ma, albo o kaczkę, która tragicznie ginie, były dowodem uczniowskiej kreatywności i inwencji. Nie zabrakło tematu pandemii. W jednym z tekstów walczą z koronawirusem...raperzy. I niestety, ponoszą klęskę...

### Werdykt jury

W konkursie wzięło udział 13 uczestników – 7 ze szkół podstawowych, 6 – ze szkół średnich z powiatów chojnickiego i tucholskiego.

W kategorii interpretacja pierwsze miejsce zajął Oskar Gabrych z II LO w Chojnicach, II – Zuzanna Krysa z LO Filomatów, III – Nikodem Tuskiewicz – z II LO.

Najciekawszy limeryk napisała Julita Bonna z SP nr 3 w Tucholi (I miejsce), drugie miejsce zajął Kacper Dombrowski z SP nr 1 w Brusach, trzecie – Patryk Lendowski z tej samej szkoły. Wyróżnienia otrzymały Amelia Pobóg-Lenartowicz z II LO w Chojnicach i Agata Grela z SP nr 1 w Brusach.

Kategoria poezja śpiewana nie miała zbyt wielkiego wzięcia, a pierwsze miejsce zajęła w niej Zuzanna Krysa z LO Filomatów.

### Książki i nie tylko

Jury podkreśliło wysoki poziom konkursu i to, że ma być on promocją języka angielskiego i kultury anglojęzycznej. W nagrodę były książki i Iniane torby z logo konkursu ufundowane przez powiat chojnicki, Zespół Szkół w Chojnicach i osoby prywatne.

Może w tym roku już nie w pandemicznej aurze uda się spotkać w szkolnej auli LO im. Filomatów Chojnickich i może konkursowe zmagania uprzyjemni artystyczny występ, tak jak to było wcześniej. A rozdanie nagród będzie miało nieco inną oprawę...

oprac. Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com  
Fot. Ewa Steinke





**DZIĘKUJEMY!**  
600 POLUBIEŃ

@zrodelkochojnice · Sklep monopolowy



1/2 litra piwa zawiera 25 gramów czystego alkoholu etylowego. Sprzedaż alkoholu osobom do lat 18 jest przestępstwem.



SKLEP MONOPOLOWY „ŹRÓDEŁKO”

Sprawdź nasze promocje

Dworcowa 26 - Bytowska 106

CIEKAWY SMAKI - SZEROKI WYBÓR - ATRAKCYJNE CENY



## Po co nam Unia Europejska?

9 grudnia, tuż przed strategicznymi decyzjami w sprawie polskiego weta dla budżetu Unii Europejskiej, Chojnickie Centrum Kultury rozbiło na niebiesko. I zaświeciło unijnymi gwiazdkami. Tak miasto symbolicznie wyraziło poparcie dla naszego pozostania we Wspólnocie.

Na tym nie koniec. Kolejnego dnia, a więc podczas unijnego szczytu starosta chojnicki Marek Szczepański, burmistrz Chojnic Arseniusz Finster i zastępca wójta gminy Chojnice Piotr Stanke zaprosili dziennikarzy na konferencję prasową w Medycznej Szkole Policealnej na ul. Świętopełka. Miejsce nieprzypadkowe, wszak kompleks nowoczesnej sali gimnastycznej i wielu specjalistycznych pracowni powstał dzięki unijnemu wsparciu. A dyrektor tej placówki Marek Lemańczyk nie ma wątpliwości, że kieruje najnowocześniejszą szkołą w Polsce o takim profilu.

### Na ziemi i pod nią

Samorządowcy, wzorem premiera Morawieckiego, przygotowali poglądowe kartoniki, na których wypisali kwoty unijnego dofinansowania do ich inwestycji. Powiat zyskał 104 mln zł, miasto – 226 mln zł, gmina Chojnice – 58 mln zł.

- Gros rzeczy zrobiliśmy z pieniędzy unijnych – stwierdził starosta. - Trudno sobie wyobrazić, jakie byłyby Chojnice, gdyby nie pomoc Unii – dodawał burmistrz. - U nas połowa inwestycji jest wkopana

w ziemię – mówił zastępca wójta. - Ale wystarczy pojechać rowerem czy autem przez gminę, żeby zobaczyć, ile się zmieniło.

Była prezentacja, jak skonsumował pieniądze powiat i szczegółowe informacje Sebastiana Matthesa o najważniejszych przedsięwzięciach. O swoich osiągnięciach mówili też burmistrz i zastępca wójta, wyliczając najistotniejsze zadania.

### To tylko gest

Ale Unia to przecież nie tylko pieniądze, co mocno podkreślał starosta Szczepański. Przypomniał, że chodzi o życie w bezpiecznej Europie, tak mocno doświadczonej przez dwie okrutne wojny, w której potrafi zbudować fundament wspólnoty, odwołując się do tradycji chrześcijaństwa, ale mając na uwadze poszanowanie wolności, przestrzeganie prawa i braterstwo krajów. - Zgoda buduje – nie miał wątpliwości Piotr Stanke. - Starcia poglądów w Unii są nieuniknione, to tak jak w rodzinie. Ale to musi prowadzić do wspólnego dobra.

- Po co robić takie konferencje – denerwował się Dariusz Kępa z Radia Gdańsk. - Czy panowie myślicie, że w Brukseli was usłyszczą?

Samorządowcy złudzeń nie mieli. Wiedzieli doskonale, że to trochę za daleko, żeby usłyszeć głos z Chojnic. Chodziło im o gest. Solidarności z Unią i protestu przeciwko ewentualności polskiego weta wobec unijnego budżetu.

Tekst i fot. Maria Eichler mariaeichler33@gmail.com



Od lewej Piotr Stanke, Arseniusz Finster i Marek Szczepański na „unijnej” konferencji

## Daniel Frymark w Dolinie Śmierci

To pewnie jeden z najbardziej ciekawych projektów Daniela Frymarka, utytułowanego chojnickiego fotografa, który zdobywał i zdobywa nagrody za swoje zdjęcia w najbardziej prestiżowych konkursach. Tym razem przygląda się pracy archeologów w Dolinie Śmierci.

Ubiegłoroczne badania archeologiczne w Dolinie Śmierci już się zakończyły, ale wiadomo, że będą kontynuowane. Ekipa chojniczanina, dr. Dawida Kobialki zamierza wrócić na pola igielskie i nadal poszukiwać tam śladów zbrodni z 1939 r.

### Archeologia na fotce

A na razie można oglądać to, co się działo w tym miejscu w ub. roku. Na tyłach Chojnickiego Centrum Kultury jest czynna wystawa zdjęć dokumentujących pracę archeologów. Gabloty ze zdjęciami są wystawione pod chmurką, więc każdy może przyjść i popatrzeć o dowolnej porze, byle za jasnego. Zdjęcia Daniela Frymarka pokazują zarówno to, w jaki sposób przebiegały same badania, jak i znaleziska. A ponieważ archeolodzy zbierali także świadectwa rodzin zamordowanych w Dolinie Śmierci, więc jest też parę fotek z rozmów i spotkań z bliskimi ofiar. Daniel Frymark zdobył stypendium marszałka województwa pomorskiego na swoje przedsięwzięcie.

**Dotknięcie historii**  
Na tym nie koniec. Fotograf pracuje nad filmem o badaniach w Dolinie Śmierci. - Zdjęcia były takim projektem przy okazji – opowiada Daniel Frymark. - Bo robiłem film i nie mogłem sobie odmówić fotek.

Ma świadomość, że eksploracja w Dolinie Śmierci rzuci nowe światło na historię Chojnic i zmieni sposób patrzenia na to miejsce. - Nawet ja, mieszkający w Chojnicach, nie miałem zbyt dużej wiedzy o tym, co się tam stało – dodaje. - A przecież interesuję się historią regionalną. A co dopiero przeciętny Kowalski... Ludzie wiedzą, że doszło tam do tragedii w czasie II wojny światowej, ale niewiele więcej. Raz w roku, 1 września część mieszkańców składa kwiaty pod pomnikiem i na tym się kończy.

Daniel Frymark zastanawia się, czy montować film teraz, czy jednak poczekać na kolejne odkrycia, na wyniki badań, być może na identyfikację ofiar, bo przecież zostały znalezione ich osobiste rzeczy, więc taka szansa jest. - Film jest dla mnie ważny – podkreśla. - To był już prawie ostatni moment, by porozmawiać z bliskimi ofiar, którzy pamiętają tamte wydarzenia. I wtedy człowiek myśli, kurczę, to mógł być mój dziadek, ojciec czy brat...To jest jak dotknięcie historii w inny sposób, niż to jest w podręcznikach.

Tekst i fot. Maria Eichler mariaeichler33@gmail.com



Zdjęcia Daniela Frymarka są do obejrzenia pod chmurką

www.TRANSMARchojnice.eu

# TRANSMAR

Tylko Polski **węgiel i pellet**

CHOJNICE  
ul. Ludowa 28

tel. 52 397 12 51



# Klub Radnych „Program 2023”

Szanowni Czytelnicy!

Postanowiliśmy - jako **Klub Radnych „Program 2023”** przybliżyć Państwu pracę Rady Miejskiej w Chojnicach. Często nas oceniacie przez pryzmat relacji (też wideo) z obrad Sesji zamieszczanych w lokalnych mediach. Nie każdy zdaje sobie sprawę, że ogląda – można tak to określić – „produkt finalny” pracy Rady Miejskiej. Słyszysz się niekiedy, że radni są „maszynką do głosowania”. Nic bardziej mylnego !!

Praca Rady oparta jest na działaniu komisji statutowych i pracy **klubów radnych**.

Komisje statutowe w naszej Radzie Miejskiej są następujące : Komisja Budżetu i Rynku Pracy, Komisja Rewizyjna, Komisja Edukacji, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komisja Ochrony Środowiska, Komisja Kultury i Sportu, Komisja ds. Społecznych i Komisja skarg, wniosków i petycji.

To właśnie na posiedzeniach komisji dyskutowany jest materiał sesyjny, czyli opiniowane są wszelkie projekty uchwał będące przedmiotem obrad Rady Miejskiej. Bywa też, że radni mają odmienne zdanie co do projektu lub wnoszą swoje uwagi i te spostrzeżenia są uwzględniane w ostatecznej wersji projektu uchwały, który trafia na forum Rady i jest głosowany. I właśnie stąd powstaje złudne przekonanie, że radni nie mają swojego zdania i akceptują wszystko co się im proponuje. Podkreślić też trzeba, iż praca rady to jest „gra zespołowa”. Pomysły pojedynczych radnych jeśli nie zyskują poparcia szerszej grupy nie mają szans na realizację.

I w tym momencie trzeba przedstawić działanie klubów radnych. W naszej Radzie działają 3 kluby radnych – Klub radnych „Program 2023” w składzie 10.osobowym, Klub radnych PO w składzie 4.osobowym będący w koalicji z wcześniej wymienionym Klubem, Klub radnych PiS w składzie 6.osobowym oraz jedna radna reprezentująca Projekt Chojnicka Samorządność.

W cyklu artykułów na łamach miesięcznika „Chojniczanin” będziemy chcieli przybliżyć Państwu działanie naszego Klubu tj. **Klubu program „2023”**.

Jesteśmy największym klubem w Radzie Miejskiej w Chojnicach. Działamy w składzie : **Dąbrowska Renata** – Przewodnicząca Klubu a zarazem V-ce Przewodnicząca Rady oraz koordynatorka Rady Samorządów Mieszkańców; **Gąsiorowski Andrzej** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz Przewodniczącego Samorządu Mieszkańców nr 9; **Jaruszewski Kazimierz** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji budżetu i rynku pracy; **Kowalik Stanisław** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej; **Kuffel Bogdan** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji edukacji; **Lewińska Agnieszka** pełniąca funkcję Przewodniczącej Samorządu Mieszkańców nr 2; **Marcinowski Bogdan** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji ochrony środowiska; **Mathes Sebastian** pełniący funkcję Przewodniczącego Komisji skarg, wniosków i petycji; **Skocka Iwona** będąca też członkiem zarządu miejscowego oddziału TPD oraz **Szlanga Antoni** pełniący funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej. Warto przypomnieć, że każdy z nas ubiegał się o mandat radnego z list Komitetu Wyborczego Wyborców Arseniusza Finstera popierając jego reelekcję na funkcję Burmistrza Miasta i stworzony przez niego „Program 2023” wskazujący obszary i kierunki działania do 2023 roku, bo tak długo trwa obecna kadencja.

Jako radni wybrani przez mieszkańców z tego właśnie Komitetu w sposób naturalny akceptujemy i wspieramy działania Burmistrza, gdyż utożsamiamy się z jego programem. Program 2023 zawiera kierunki działania i konkretne przedsięwzięcia zaplanowane na najbliższe lata. Ważne w nim jest to, że wskazuje trafnie źródła finansowania działań. I tak wszelkie programy inwestycyjne oparte są o środki własne wspierane środkami zewnętrznymi pochodzącymi głównie z funduszy europejskich. W bieżącej kadencji kontynuujemy dwa zadania inwestycyjne rozpoczęte w poprzedniej kadencji a mianowicie program „**Poprawa gospodarki wodami opadowymi i roztopowymi na terenie Miasta Chojnice**” oraz „**Budowa węzła integracyjnego**” czyli przebudowa i rewitalizacja dworca kolejowego i budowa

dworca autobusowego wraz z budową systemu ścieżek rowerowych i infrastruktury dojazdowej do tych obiektów. Tym nie mniej jednak w tym obszernym i kosztownym programie inwestycyjnym udało się ulokować mniejsze choć wcale nie mniej kosztowne inwestycje jak modernizacja targowiska przy ul.Młodzieżowej, która to inwestycja – jak powiedział na otwarciu Burmistrz Finster – zyskała powszechną aprobatę społeczną a jej inicjatorami byli właśnie radni z naszego klubu wspierani przez Stowarzyszenie „Targowisko Młodzieżowa”. Udało się także skutecznie przeprowadzić przetarg na modernizację Fosy Miejskiej, która zyska ciekawszy wygląd i zwiększy swoją funkcjonalność.

Nie zapominamy też o innych inwestycjach miejskich. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej nasza Przewodnicząca Renata Dąbrowska wypowiadając się na temat budżetu na 2021 rok zaapelowała do Burmistrza o rozważenie przystąpienia do realizacji programu budowy i modernizacji ulic osiedlowych, który to program jest także zapisany w naszej deklaracji wyborczej.

Naszą troską otaczamy również zagadnienia oświaty i kultury. Stała dbałość o stan obiektów oświatowych jest naszym priorytetem a ostatnio podjęte decyzje dotyczące koncentracji zadań kultury w jednym ręku Chojnickiego Centrum Kultury wydają się gwarantować jeszcze wyższy – choć i tak wysoki – poziom usług kulturalnych a koncentracja zadań koordynacji sportu w ręku nowopowstającego Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych pozwoli na podniesienie poziomu wielu organizacji sportowych wykorzystujących całkiem bogatą bazę chojnickich obiektów sportowych.

W centrum naszego zainteresowania jest też szeroko pojęta opieka społeczna. Ścisła współpraca z Miejskim Ośrodkiem Profilaktyki Rodzinnej i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz organizacjami pozarządowymi i samorządami mieszkańców przynosi pozytywne rezultaty w postaci kierowania opieki i pomocy do najbardziej potrzebujących. Bieżące spotkania klubowe (dzięki pandemii w tym roku realizowane głównie zdalnie) przyczyniają się do wzbogacania naszego życia społecznego. Każdy **radny mając kontakt z wyborcami przynosi na to forum swoje własne spostrzeżenia i spostrzeżenia mieszkańców**. Działalność Rady składa się z rzeczy dużych i małych. Te duże to zapewnienie równomiernego i dostępnego dla ogółu mieszkańców rozwoju miasta a te małe – to różnego rodzaju sprawy bieżące, z którymi mieszkańcy nie potrafią sobie samodzielnie poradzić.

**Reguła – radny dla mieszkańców a nie mieszkańcy dla radnego – stanowi motto naszego działania.**

Obok załatwiania spraw bieżących na rzecz mieszkańców i uczestniczenia w rozwiązywaniu problemów rozwojowych miasta bliskie nam są zagadnienia zachowania zabytków, historii i kultury oraz dbałość o estetykę naszego grodu. Na terenie Chojnic istniały 3 (może 4) tzw. Groty modlitewne. Do naszych czasów przetrwała (a właściwie już nie) jedna grotta – Chrystus w Ogrójcu w pobliżu kaplicy św. Karola Boromeusza nad dawną kostnicą szpitalną. Kiedyś wyglądała tak



Niestety do dzisiaj zachowały się jedynie nietknięte, odnowione staraniem wszystkich radnych figury Chrystusa i Anioła oraz kompletnie zdewastowana grotta (a raczej jej szczątki). Mamy w swoim gronie fanatyków (w pozytywnym tego słowa znaczeniu) historii a szczególnie radnego Bogdana Kuffla. To z jego inspiracji podjęliśmy starania o rekonstrukcję grotty. Pracownia Projektowa Architekta Zdzisława Kuffla nieodpłatnie wykonała dokumentację. Według niej grotta ma wyglądać tak



Mamy nadzieję że jeszcze w tym roku grotta zajaśnieje pełnym blaskiem (dosłownie i w przenośni bowiem obiekt będzie oświetlony).

Drugim zagadnieniem, którym zamierzamy się zająć jest poprawienie estetyki otoczenia pomnika Chrystusa Króla (jednego najstarszych pomników na terenie miasta powstałego z wdzięczności parafian za odzyskanie niepodległości w początku lat 20.tych). Powstała już koncepcja nowego wyglądu tego miejsca (przypominamy – naprzeciw powstanie piękny mural) mogącego być kolejną wizytówką naszego miasta. Dużo kolorowych kwiatów i zieleń na całym ciągu od przejścia do Netto aż do ul. Swarżycza z widokiem na nowy ChCK. Kilka obrazów z tej koncepcji



Chcielibyśmy także zachować istniejącą w tym miejscu toaletę miejską dostępną dla osób niepełnosprawnych, a więc bez schodów w dół jak dotychczas tylko ładnie ukrytą wśród zieleń. Będziemy się zwracać do Burmistrza aby przy nowelizacji budżetu na 2021 rok wygospodarować środki finansowe na zrealizowanie obu zadań. Mamy wstępne zapewnienie, że takie środki się znajdują.

To tyle tytułem pierwszej informacji o pracy naszego Klubu. Zapewniamy, że będziemy Państwa cyklicznie informować o tematach, którymi się zajmujemy oczekując jednocześnie informacji zwrotnej z Waszej strony podpowiadającej czym należałoby się zająć.

Ponieważ naszą informację publikujemy na początku roku 2021 **życzymy Państwu wszelkiej pomyślności w realizacji zamierzeń i marzeń w nadchodzącym roku a przede wszystkim zdrowia!**



## Poznaj sacrum w bazylice mniejszej

**Patrzmy, ale nie widzimy. Przemysław Zientkowski odkrywa przed czytelnikami fascynujący świat religijnych symboli w chojnickiej bazylice. Bo obraz chleba, miecza, jabłka czy gołębia ukrywa głębszy sens.**

Albumowe wydanie „Symboli sakralnych chojnickiej bazyliki”, opracowane przez Przemysława Zientkowskiego, ze zdjęciami Daniela Frymarka, zostało poprzedzone mottem z ks. Józefa Tischnera: „Rdzeniem języka religijnego jest język symbolu i przenośni, w którym słowa i obrazy ulegają wewnętrznemu rozdarciu i znaczą więcej niż znaczą”.

### Nie taka zła ta tęcza

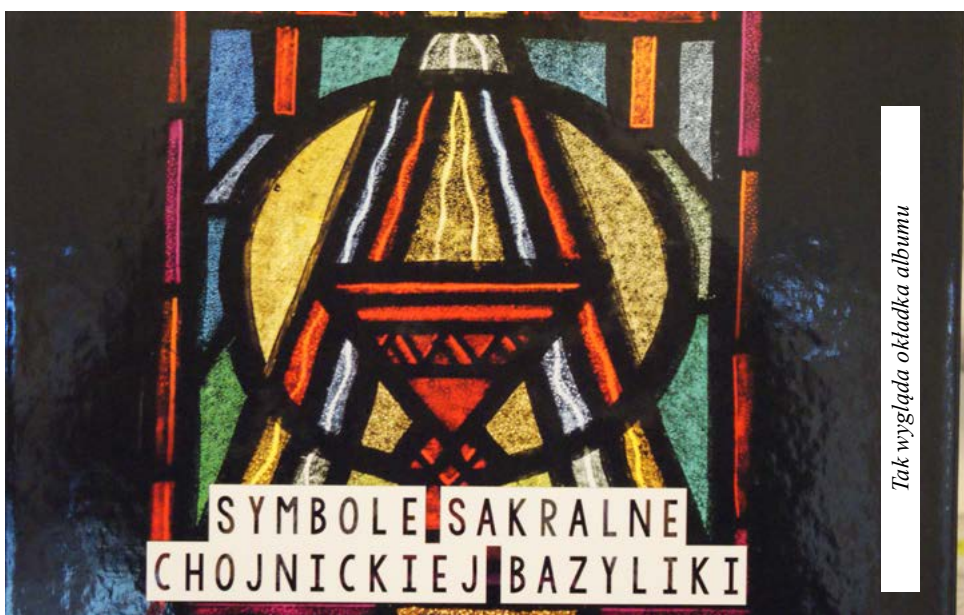
Książka jest dedykowana ks. proboszczowi Romanowi Lewandowskiemu, proboszczowi fary w latach 1975 – 1999. Słowo wstępne napisał ks. Rafał Kulwikowski, a sam redaktor całości we wprowadzeniu wyluszcza swój zamysł – chce przybliżyć znaczenie symboli w najstarszym chojnickim kościele. By łatwiej było się poruszać, na początku mamy słownik symboli i ich rodzaje – motywy duchowe, materialne, roślinne, zwierzęce, zjawisk, napisu. I tak, dla przykładu – chleb przedstawiony na obrazie, witrażu czy wyrzeźbiony nie jest tylko rodzajem pokarmu, ale znakiem ofiary, miecz – symbolem sprawiedliwości bożej, jabłko – nie tylko symbolem kuszenia, ale i urodzaju, wąż – najczęściej znakiem

chaosu, zagrożenia, podstępności i śmierci, ale bywa wyobrażeniem Chrystusa i jego uzdrowicielskiej mocy. Tak ostatnio będąca na cenzurowanym tęcza w chrześcijaństwie i judaizmie oznacza przymierze, jakie zawarł z Bogiem Noe.

### Co się kryje pod znakiem?

W albumie znajdziemy rozmaite symboliczne wyobrażenia, także ich kombinacje, a ich interpretacja nie jest jednoznaczna i oczywista. Przemysław Zientkowski wyznaje, że ma swoje przemyślenia i intuicje, ale nie chce nikomu niczego narzucać. I namawia jedynie do refleksji, ale też do swobodnego rozwiązywania zagadki, ale także do przemyślenia swojej wiary. Gdzie szukać symboli? Praktycznie odnajdziemy je wszędzie. Są na ołtarzu i na ambonie, zdobią polichromie na ścianach, figurują na witrażach. Nie brakuje ich na szafach w zakrystii. Znajdują się na katafalku, na tabernakulum, konfesjonatach, sklepieniu. Z przewodnikiem w albumie możemy rozpocząć wędrówkę po znakach w bazylice i zobaczyć, co kryją „pod spodem”. Album został starannie wydany, okładkę projektował Błażej Rosiński, skład jest dziełem Janusza Szczepańskiego, a pozycję sfinansowało miasto. Jest dostępna w biurze parafialnym bazyliki, kosztuje 30 zł, a dochód będzie przeznaczony na potrzeby kościoła.

Tekst i fot. Maria Eichler  
mariaeichler33@gmail.com



Tak wygląda okładka albumu

## Zawody Sylwestrowe

Kolejny miesiąc, w którym dotykają nas obostrzenia, ale w sporcie strzeleckim trwa dalej rywalizacja. Warunki do uprawiania tej dyscypliny Chojnice mają bardzo dobre, może nam pozazdrościć wiele większych miast w Polsce, ponieważ mamy do dyspozycji 3 strzelnice kryte, które w obecnych warunkach pozwalają na prowadzenie zmagania sportowych i rywalizację. W dniach poprzedzających święta przeprowadzono zawody tzw. sylwestrowe, w których były 4 konkurencje do rozegrania min. pistolet sportowy, pistolet centralnego zapłonu, karabin sportowy oraz strzelba. Ograniczenia, które należy rygorystycznie przestrzegać związane z COVID 19 spowodowały, że zawody przeprowadzono w dniach 19-23.12.2020 na obiektach sportowych unikając skupiska zawodników. Głównym organizatorem zawodów był Klub Strzelecki CHOJNICE LOK, który corocznie jest inicjatorem tych zawodów. Podsumowując wyniki w strzelaniu ze strzelby: pierwsze miejsce zawodnik Zawiszy Bydgoszcz Wojciech Gołębiowski przed Joanną Foks z KS Chojnice LOK oraz Krystianem Czapiewskim z Czerska. Kolejną dyscyplinę, czyli strzelanie z pistoletu sportowego wygrał Jacek Borowicz

z Zawiszy Bydgoszcz wyprzedzając Adriana Jagodzińskiego z KS Chojnice LOK oraz klubowego kolegę z Zawiszy Wojtkę Gołębiowskiego. Konkurencję karabinu sportowego zdominował reprezentant Człuchowa Grzegorz Sztuczka pokonując Martę Jagodzińską z Chojnic oraz Wojtkę Gołębiowskiego z Zawiszy. Kolejną konkurencję pistolet centralnego zapłonu zdominowali zawodnicy Zawiszy Bydgoszcz Jacek Borowicz oraz Wojtek Gołębiowski pokonując Adriana Jagodzińskiego z Chojnic. Mamy nadzieję, że kolejne zawody będą zdominowane przez naszych zawodników.

Jarosław Frączek



## Ferie zimowe z Chojnickim Centrum Kultury 2021

1. Organizatorem Ferii zimowych 2021 jest Chojnickie Centrum Kultury z siedzibą przy ulicy Swarożyca 1 w Chojnicach.
2. Wszystkie wydarzenia w ramach ferii zimowych odbywają się wyłącznie w formule online.
3. Czas trwania ferii zimowych online obejmuje okres od 4 do 17 stycznia 2021.
4. Propozycje w ramach ferii zimowych skierowane są do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych zamieszkujących powiat chojnicki.
5. Udział w ferii zimowych polega na rozwiązywaniu zadań z pięciu obszarów tematycznych: taniec, plastyka, muzyka, teatr, kreatywne pisanie. W każdej kategorii tematycznej zostanie opublikowanych w odstępach czasu 5 zadań do samodzielnego wykonania.
6. Każdy uczestnik może wziąć udział we wszystkich pięciu kategoriach tematycznych.
7. Uczestnicy, którzy prawidłowo zrealizują wszystkie 5 zadań w wybranej przez siebie kategorii tematycznej (taniec, plastyka, muzyka, teatr, lub kreatywne pisanie) otrzymają upominki. Nagrodę mogą otrzymać osoby, które nie zrobiły wszystkich zadań, ale przesłana praca/film będzie wyróżniała się szczególnymi walorami artystycznymi i jakościowymi. O nagrodzonych osobach zdecyduje instruktor. Wyróżnienia i nagrody zostaną wręczone po zakończeniu ferii zimowych.
8. Zadania z każdej kategorii tematycznej publikowane będą w odstępach czasu. Pierwsze zadanie pojawi się w poniedziałek 4 stycznia na stronie www.ckchojnice.pl, kolejne pojawią się 6, 8, 11 i 13 stycznia. Prace można przysyłać sukcesywnie lub wszystkie razem w nieprzekraczalnym terminie do 17 stycznia włącznie.
9. Gotowe rozwiązania ogłoszonych zagadnień należy przysyłać do instruktorów Chojnickiego Centrum Kultury na adres:
  - taniec Monika Michalewicz: m.michalewicz@ckchojnice.pl
  - muzyka Janusz Łangowski: j.langowski@ckchojnice.pl
  - plastyka Elżbieta Jakubowska: e.jakubowska@ckchojnice.pl
  - teatr Ada Zakrzewska: a.zakrzewska@ckchojnice.pl
  - kreatywne pisanie Grzegorz Szlanga: rapsodyczne@gmail.com
10. Rozwiązania, zależnie od przedłożonego zadania, można przysyłać w formie zdjęcia lub filmiku na adres instruktora danej kategorii tematycznej. Plik wideo z nagraniem filmem można dostarczać:
  - poprzez platformę WeTransfer.com
  - na trwałym nośniku pocztą tradycyjną lub kurierem na adres: Chojnickie Centrum Kultury, ul. Swarożyca 1, 89-600 Chojnice. Każde zgłoszenie z rozwiązaniem powinno zawierać: imię i nazwisko autora, klasę, szkołę nr tel./e-mail.
11. Zgłoszenia należy dostarczyć organizatorowi najpóźniej do dnia 17 stycznia 2021 roku.
12. Warunkiem udziału w ferii zimowych online jest przesłanie zdjęcia/skanu czytelnie wypełnionej i podpisanej karty uczestnictwa. Dopuszcza się możliwość przesłania zdjęcia ręcznie wypisanej i podpisanej przez rodzica lub opiekuna zgody o treści: „Ja niżej podpisany/a oświadczam, że zapoznałem/am się z regulaminem ferii zimowych online organizowanych przez ChCK i klauzulą informacyjną RODO i akceptuję ich zapisy. Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego dziecka oraz na publikację wizerunku na stronie internetowej, portalu Facebook oraz kanale YouTube Chojnickiego Centrum Kultury”
13. Wybrane zdjęcia i filmy zostaną opublikowane na stronie internetowej, profilu Facebook i kanale YouTube Chojnickiego Centrum Kultury.

## Zawody sportowo – obronne klas mundurowych

W dniach 5 – 12.12.2020 r. zostały zorganizowane i przeprowadzone zawody sportowo – obronne klas mundurowych Grand PRIX 2020. Zawody realizowano na dwóch obiektach sportowych w Chojnicach i strzelnicy w Nieżychowicach, aby uniknąć zgromadzeń zawodników. W związku z panującymi ograniczeniami związanymi z panującą pandemią COVID 19 zawody zostały przeprowadzone na przestrzeni tygodnia w klasyfikacji indywidualnej a osiągnięte wyniki pozwoliły na klasyfikację szkół, z których wystąpili reprezentanci. Organizatorem zawodów był Zarząd Miejski LOK oraz Urząd Miasta w Chojnicach. Zawody przeprowadzono w 3 konkurencjach: strzelanie, test wiedzy o obronności kraju oraz biegu wahadłowego.

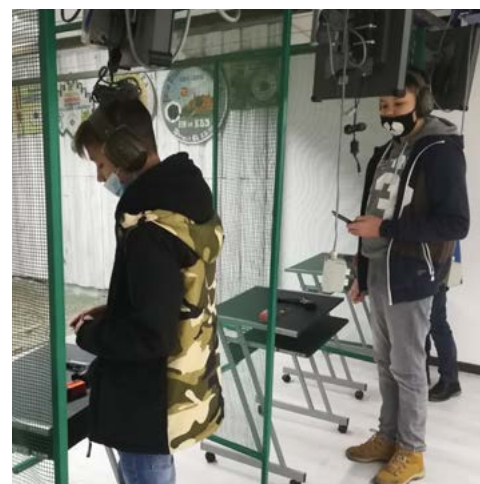
W zawodach uczestniczyło 28 zawodników reprezentujących następujące szkoły: Bydgoski Zakład Doskonalenia Zawodowego Technikum Mundurowe w Chojnicach, Akademickie Liceum Ogólnokształcące Pomerania z Chojnic, Zespół Szkół Sportowych z Człuchowa oraz Liceum Ogólnokształcące z Czerska. Zawodnicy osiągnęli następujące wyniki:

Konkurencja dwubój strzelecki pierwsze miejsce w klasyfikacji chłopców zajął Jakub Turzyński z ALO Pomerania przed Jakubem Grudzińskim z BZDZ Chojnice oraz Wojciechem Kikmunterem z ALO Pomerania. Klasyfikacja dziewcząt w tej konkurencji przedstawiała się następująco: wygrała Karolina Wosińska z BZDZ przed Zuzanną Buclaw z ALO Pomerania i swoją koleżanką ze szkoły Wiktoria Hinz. Kolejną konkurencją był bieg wahadłowy, który zdominowali reprezentanci Zespołu Szkół Sportowych ze Człuchowa bracia

Niziołek Krzysztof przed Marcinem a trzecią lokatę zajął Krystian Czapiewski z LO Czersk. Wśród dziewcząt tę konkurencję zdominowały reprezentantki BZDZ Chojnice zajmując 3 czołowe miejsca: Wiktoria Hermann, Karolina Wosińska oraz Wiktoria Hinz. Ostatnią konkurencją był test wiedzy o Wojsku Polskim. Pierwsze miejsce zajął reprezentant BZDZ Chojnice Mikołaj Grabanski, który pokonał Krystiana Czapiewskiego z LO Czersk i kolegę ze szkoły Angelo Wahl. Wśród dziewcząt klasyfikację wgrała Katarzyna Szmeyt z BZDZ przed Zuzanną Buclaw ALO Pomerania i Aleksandrą Kukowską z BZDZ Chojnice. W klasyfikacji szkół zdobywcą puchar „GRAND PRIX SZKÓŁ MUNDUROWYCH 2020 R.” zostało Technikum Mundurowe BZDZ z Chojnic pokonując ALO Pomeranię, ZSS z Człuchowa i LO Czersk.

Gratulujemy zwycięzcom.

Jarosław Frączek



## Aktualne zasady i ograniczenia 28.12.2020

**Uwaga! Etap odpowiedzialności, który rozpoczęliśmy 28 listopada, zostaje przedłużony do 17 stycznia. Od 28 grudnia będą obowiązywały dodatkowe ograniczenia. Zapoznaj się z aktualnymi zasadami bezpieczeństwa oraz sprawdź, co się zmieni. Od naszej wspólnej odpowiedzialności zależy to, jak szybko poradzimy sobie z COVID-19.**

### OGRANICZENIA W PRZEMIESZCZANIU SIĘ

Obowiązek utrzymania co najmniej 1,5-metrowej odległości między pieszymi.

Wyłączeni z tego obowiązku są:

- rodzice z dziećmi wymagającymi opieki (do 13. roku życia),
- osoby wspólnie mieszkające lub gospodarujące,
- osoby niepełnosprawne, niemogące się samodzielnie poruszać, osoby z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego i ich opiekunowie.

### ZASŁANIANIE UST I NOSA W MIEJSCACH PUBLICZNYCH

Zasłanianie ust i nosa w miejscach publicznych jest obowiązkowe w całym kraju. Usta i nos trzeba obowiązkowo zasłaniać m.in.:

- na ulicy, na drogach i placach, na terenie cmentarzy, promenad, bulwarów, miejsc postojowych pojazdów, parkingów leśnych,
- w autobusie, tramwaju i pociągu,
- w sklepie, galerii handlowej, banku, na targu i na poczcie,
- w zakładzie pracy, jeśli w pomieszczeniu przebywa więcej niż 1 osoba. Wprowadzenie tej zasady zależy od decyzji pracodawcy,
- w zakładzie pracy podczas bezpośredniej obsługi klienta/interesanta,
- w kinie i teatrze,
- u lekarza, w przychodni, w szpitalu, salonie masażu i tatuażu,
- w kościele i szkole, na uczelni
- w urzędzie (jeśli idziesz załatwić tam jakąś sprawę) i innych budynkach użyteczności publicznej.

Gdzie nie trzeba zasłaniać ust i nosa? W lesie, parku, w zieleńcach, ogrodach botanicznych, ogrodach zabytkowych, w rodzinnych ogródkach działkowych i na plaży oraz w czasie podróży prywatnym samochodem. W zakładzie pracy w celu spożycia posiłku.

**Ważne!** Z obowiązku zakrywania ust i nosa są zwolnione jedynie osoby posiadające zaświadczenie lekarskie lub dokument potwierdzający:

- całościowe zaburzenia rozwoju,
- zaburzenia psychiczne,
- niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym lub głębokim,
- trudności w samodzielnym odkryciu lub zakryciu ust lub nosa.

### PRZEMIESZCZANIE SIĘ OSÓB

W godzinach 8:00-16:00 od poniedziałku do piątku dzieci i młodzież do 16. roku życia muszą przemieszczać się pod opieką rodzica lub opiekuna. Wyjątki:

- dotarcie do szkoły lub placówki oświatowej,
- dotarcie do miejsca przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie lub egzaminu zawodowego,
- w przypadku małoletnich realizujących praktyczną naukę zawodu – dotarcie do miejsca realizacji tej nauki, powrót z nich do miejsca zamieszkania,
- przemieszczanie się w ramach obozów szkoleniowych dla uczniów szkół mistrzostwa sportowego oraz uczniów oddziałów mistrzostwa sportowego,
- przemieszczanie się w ramach półkolonii,
- weekendy.

**Obowiązuje do: 17 stycznia 2021 r.**

### SENIORZY

Seniorze, zostań w domu! Apelujemy o ograniczenie przemieszczania się seniorów – zwłaszcza osób po 70. roku życia. Wyjątkiem są sytuacje związane z:

- wykonywaniem czynności zawodowych,
- zaspokajaniem niezbędnych potrzeb związanych z bieżącymi sprawami życia codziennego,
- sprawowaniem lub uczestniczeniem w sprawowaniu kultu religijnego, w tym czynności lub obrzędów religijnych.

**Obowiązuje do: odwołania**

### KWARANTANNA

Ograniczenie dotyczy osób, które:

- przekraczają granicę RP stanowiącą zewnętrzną granicę UE\*,
- przekraczają granicę RP transportem zorganizowanym (od 28 grudnia)\*\*,
- miały kontakt z osobami zakażonymi (lub potencjalnie zakażonymi) koronawirusem,
- zostały skierowane na test w kierunku COVID-19 przez lekarza podstawowej lub nocnej opieki zdrowotnej.

\* Granicę zewnętrzną określają przepisy art. 2 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z 9 marca w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny Schengen) (Dz. Urz. UE L 77 z 23.03.2016, str. 1, z późn. zm.).

\*\* Dotyczy osób, które przekroczyły granicę Polski (stanowiącą zarówno zewnętrzną jak i wewnętrzną granicę UE) samolotem, autobusem lub innym środkiem transportu zbiorowego. Ograniczenie obowiązuje od 28 grudnia 2020 r. do 17 stycznia 2021 r.

Listę osób wyłączonych z obowiązkowej kwarantanny przy przekraczaniu granicy zewnętrznej UE określają przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 21 grudnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Sprawdź na stronie Straży Granicznej, kto jest zwolniony z kwarantanny po przekroczeniu granicy RP.

**Ważne!** Od 28 grudnia z obowiązkowej kwarantanny zwolnione są osoby zaszczepione przeciwko COVID-19 (na podstawie zaświadczenia o wykonaniu szczepienia ochronnego przeciwko COVID-19).

### Na czym polega ?

Obowiązujące zasady dotyczą:

- kwarantanny (odosobnienie osoby zdrowej, z powodu narażenia na zakażenie);
- izolacji (odosobnienie osoby, której pierwszy wynik testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2 jest dodatni).

### Izolacja:

Izolacja domowa trwa 10 dni, jeżeli u pacjenta nie wystąpiły objawy COVID-19. W przypadku, gdy w czasie izolacji domowej wystąpią objawy koronawirusa, lekarz podstawowej opieki zdrowotnej postanawia o przedłużeniu izolacji, a jej zakończenie może nastąpić nie wcześniej niż po 13 dniach od dnia wystąpienia objawów. W przypadku izolacji szpitalnej i w izolatorium o zakończeniu izolacji decyduje lekarz sprawujący opiekę nad pacjentem. Jej zakończenie nie może nastąpić wcześniej niż po 13 dniach od dnia wystąpienia objawów, a ostatnie 3 dni muszą być bez objawów choroby.

### Kwarantanna:

Kwarantanna trwa 10 dni, jeśli w jej trakcie nie wystąpiły objawy COVID-19. Odstąpiono od testowania osób bezobjawowych w kwarantannie. Jeśli dana osoba nie miała bezpośredniego kontaktu z osobą zakażoną koronawirusem nie zostanie skierowana na kwarantannę. Zgodnie z obowiązującym prawem osoby współzamieszkujące z osobą na kwarantannie nie podlegają już kwarantannie. Osoba współzamieszkująca z osobą zakażoną wirusem SARS-CoV-2 (pozytywny wynik testu) ma obowiązek poddania się kwarantannie od dnia uzyskania pozytywnego wyniku testu do 7 dni po zakończeniu izolacji osoby zakażonej. Obowiązku poddania się kwarantannie nie stosuje się do osoby wykonującej zawód medyczny. Od 28 grudnia obowiązkowej kwarantanny nie muszą odbywać także osoby, które zaszczepiły się przeciwko COVID-19. Przez ten czas:

- nie można opuszczać domu,
- spacerować z psem, wyjście do sklepu czy do lekarza są zakazane,
- w przypadku występowania objawów choroby (złe samopoczucie, gorączka, kaszel, duszności) należy skontaktować się z przychodnią i umówić teleporadę u lekarza pierwszego kontaktu.

**Ważne!** Policja, w ramach patroli odwiedza osoby, które są objęte kwarantanną i sprawdza, czy pozostają w miejscu swojego zamieszkania. Przepisy przewidują możliwość nałożenia kary finansowej do 30 tys. zł na te osoby, które kwarantanny nie przestrzegają. Decyzja, co do konkretnej wysokości kary jest zawsze indywidualna.

**Uwaga!** Kwarantanna jest zawieszona na czas wykonania testu, na który skierował nas lekarz podstawowej lub nocnej opieki zdrowotnej (droga do miejsca pobrania wymazu i powrót do domu). Od 28 listopada zawieszenie kwarantanny lub izolacji ma miejsce, także kiedy konieczna jest wizyta u lekarza. W tych sytuacjach nie ma obowiązku zgłaszania się do sanepidu.

**Obowiązuje do: 17 stycznia 2021 r.**



## LOKALNY OŚRODEK WIEDZY I EDUKACJI W CHOJNICACH

Zespół Szkół w Chojnicach pragnie serdecznie zaprosić Państwa do udziału w projekcie: „Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji” (LOWE). Ośrodek oferuje osobom dorosłym szeroki wachlarz interesujących, bezpłatnych zajęć edukacyjnych.

W ramach Projektu oferujemy m.in:

- indywidualne konsultacje oraz warsztaty grupowe z doradcą zawodowym,
- warsztaty „Techniki skutecznego poszukiwania pracy oraz aplikowania online z wykorzystaniem Internetu”,
- warsztaty „Prawo pracy w pigułce – co pracownik wiedzieć powinien?”,
- kursy językowe (język angielski, język niemiecki) – stacjonarne + e – learning,
- kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy (zajęcia praktyczne oraz teoretyczne),
- kursy informatyczne (m.in. obsługa pakietu MS Office, podstawy pracy w sieci: e-bank, e-sklepy, promocja usług turystycznych w Internecie, grafiki komputerowej),
- warsztaty zdrowego stylu życia,



-warsztaty kulturoznawstwa– Kaszubskie rękodzieło,



-Szkołę Rodzica - warsztaty grupowe i indywidualne,  
-warsztaty „Bezpieczeństwo w gospodarstwie domowym”.

Do udziału w Projekcie zapraszamy osoby dorosłe z Miasta i Gminy Chojnice oraz Gminy Konarzyny.

LOWE to nowoczesna i przyjazna inicjatywa, która ma za zadanie inspirowanie i motywowanie mieszkańców lokalnej społeczności do rozwijania kompetencji życiowych i kwalifikacji zawodowych, zwiększając tym samym ich szanse na osiągnięcie sukcesów na polu aktywności społecznej i zawodowej.

Każdy uczestnik Projektu może wziąć udział w jednej lub kilku aktywnościach edukacyjnych.

Wszystkie działania w ramach projektu są bezpłatne!

Zajęcia organizowane są z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Formularz zgłoszeniowy oraz Programy kursów znajdują się na stronie internetowej Zespołu Szkół w Chojnicach: [zs-chojnice.pl](http://zs-chojnice.pl) (w zakładce LOWE).

Wszystkich chętnych prosimy o składanie Formularzy zgłoszeniowych:

-osobiście w sekretariacie Zespołu Szkół w Chojnicach lub

-elektronicznie na adres : [lowe@zs-chojnice.pl](mailto:lowe@zs-chojnice.pl) lub [szkola@zs-chojnice.pl](mailto:szkola@zs-chojnice.pl) z dopiskiem zgłoszenie do LOWE.

Serdecznie zapraszamy  
Zespół LOWE



## NOWY ROK – NOWE WYZWANIA!

Kończy się 2020 rok, który będzie zapamiętany jak żaden inny poprzedni rok, oczywiście „dzięki” pandemii i przez problemy, które ona nam przyniosła.

Patrząc jednak na Chojnice w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego mogę Was zapewnić, że był to bardzo dobry rok.

Nowe targowisko, ulica Winogronowa i Czereśniowa, deszczówki z wyremontowanymi ulicami, remonty ulic osiedlowych, budowa dworca autobusowego i przejścia podziemnego, rozpoczęte prace na Wzgórzu Ewangelickim, budowa ul. Rolbieckiego, nowe zbiorniki retencyjne ..., to ok. 80 mln PLN. Pozyskaliśmy przeszło 20 mln PLN tzw. pieniędzy rządowych oraz dodatkowo ok. 232 mln PLN z Unii Europejskiej dorzuciliśmy 6 mln PLN. Mamy wsparcie Gminy Chojnice w wys. 5 mln PLN na budowę Węzła Integracyjnego. W mojej ocenie z 22 lat mojej pracy i służby dla Chojnic, to był rok inwestycji i rozwoju. W przyszłości będziemy korzystać z tych „owoców rozwojowych”.

Przed nami Nowy Rok. W mojej pracy muszę często zaglądać do mojego programu wyborczego, ponieważ będę z niego rozliczony przez Was, a nie ukrywam, że pragnę uzyskać dobrą ocenę.

2021 będzie decydujący, ponieważ rozstrzygniemy przetarg na ostatnią część „Węzła”, czyli budynek dworca kolejowego i teren przed budynkiem. To wyzwanie nie tylko finansowe (ok. 20 mln PLN), ale urbanistyczno-historyczne.

Podziwiamy ratusz, rynek, kościoły i inne obiekty. Zapewniam Was, że nasz dworzec będzie kolejną „perłą architektury” – będzie piękny! Moja kadencja kończy się jesienią 2023 roku i na pewno do tego czasu prace się zakończą.

W nowym roku będziemy kontynuować deszczówki, modernizację drogi „22” w stronę Czerska, zakończymy ul. Rolbieckiego i Wzgórze Ewangelickie. Do czerwca powstanie „nowa fosa miejska”, czyli znowu pełen portfel inwestycji...

Mamy również kilka projektów, które trzeba zrealizować. Na przykład nowy żłobek na ok. 100 dzieci. Trwa projektowanie i mamy 10 mln PLN na nową drogę do Igieł, oczywiście ze ścieżkami rowerowymi. Projektujemy przebudowę ul. Obrońców Chojnic (ścieżki rowerowe), Wyszyńskiego i projekt nowej Działkowej.

Pracujemy koncepcyjnie, a w 2021 powstaną projekty tzw. łącznic, tj. Kościerska-Ceynowy do Gdańskiej przy Oddziale Celnym i Ceynowy-Igielska-Derdowskiego do Strzeleckiej. Zachodnie Obiejskie jest zgłoszone do Funduszu Odbudowy. Projektujemy razem z Gminą i Powiatem Centrum Opiekuńcze na bazie dawnego budynku PKO BP. Mamy kilkanaście projektów nowych ulic osiedlowych, powstaną też nowe.

Zastanawiacie się kiedy my to zbudujemy i za co? Tak skromnie licząc na realizację powyższych inwestycji potrzeba ok. 300 mln PLN. Do końca tej kadencji wykonamy jeszcze kilka inwestycji, a pozostałe będą wyzwaniem do 2028 roku.

Zapewniam Was, że zadbam, razem z „moją drużyną” o realizację programu wyborczego, bo tak jak deklarowałem na początku, z tego mnie rozliczycie.

Na Nowy Rok życzę Wam i sobie powrotu do normalnego życia, zdrowia i spełnienia marzeń, miłości, życzliwości, a także uśmiechu!

Arseniusz Finster  
Burmistrz Chojnic



**APARTAMENTY POGODNE**

**NOWA INWESTYCJA JUŻ W SPRZEDAŻY**

**URBANIAK**  
INWESTYCJE

**MASZ PYTANIA?  
CHĘTNIE POMOŻEMY!**  
+48 605 90 60 20  
SPRZEDAZ@MIESZKANIACHOJNICE.PL

**BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ  
APARTAMENTY POGODNE**  
UL. ANGOWICKA 52A,  
89-600 CHOJNICE







**Bartosz Bluma**

## Nowy rok

Za nami nieprawdopodobny rok 2020. Zapisze się w historii świata z pewnością za sprawą koronawirusa COVID-19. To był najbardziej nienormalny rok w moim dotychczasowym życiu. Myślę, że nie jestem w tym odczuciu odosobniony. Jeszcze bardziej odczuły go moje dzieci – pozbawione zajęć szkolnych i kontaktu z rówieśnikami. Ci, którzy zmierzli się z chorobą i wyzdrowieli, wiedzą jakie to trudne doświadczenie. Niestety, ubiegły rok zabrał spośród nas wiele osób, które nie wygrały walki z wirusem, bądź odeszły z innych powodów. Z pewnością pozostaną w naszej pamięci.

Początek stycznia to czas podsumowań i ustalania planów do realizacji. Myślę, że wszyscy żyjemy nadzieją, że nowy rok będzie bardziej przewidywalny. To samo dotyczy naszego miasta. Kilka dni przed Świętami Bożego Narodzenia Rada Miejska obradowała przez kilka godzin nad miejskim budżetem w 2021 roku. Wspólnie z pozostałymi członkami Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość podjęliśmy decyzję o nieudzielaniu poparcia dla projektu przygotowanego przez urzędującego burmistrza. Dlaczego podjęliśmy taką decyzję? To nie był sprzeciw dla samej zasady – „bo nie jesteśmy w koalicji rządzącej”. To decyzja, która wynikała z analizy budżetu, priorytetów w nim zawartych, jak również braku realizacji zadań szczególnie istotnych dla mieszkańców. Wszyscy dostrzegamy, że Chojnice się zmieniają. Realizowane są kolejne inwestycje na naszych ulicach i pod nimi. Jak choćby kanalizacja deszczowa, która nie jest widowiskową inwestycją, ale jest potrzebna w perspektywie możliwości rozwoju miasta w przyszłości. Kolejny rok jest trudny do oszacowania w kwestii dochodów budżetu. Nikt nie wie jak będzie wyglądać nasza krajowa gospodarka po covidzie, a od tego zależą bezpośrednio dochody naszego budżetu. Rządząca koalicja Komitetu Arseniusza Finstera Program 2023 wspólnie z Platformą Obywatelską (Koalicją Obywatelską) zafundowały mieszkańcom Chojnic wzrost podatków od nieruchomości. Do tego dochodzą podwyżki mediów – woda, kanalizacja i prąd. Od maja najprawdopodobniej czeka nas kolejna podwyżka opłat za wywóz odpadów komunalnych. Mamy również zastrzeżenia dotyczące zadłużenia miasta (ponad 80 mln zł) a szczególnie terminu zaciągania tych kredytów – w perspektywie do 2037 roku. Nadal nie dostrzegamy efektywnych działań w zakresie ograniczenia smogu i zaprzestania spalania złych paliw i odpadów w domowych kotłowniach. To samo dotyczy budowy nowego żłobka, domu seniora. Nie funkcjonuje budownictwo komunalne, a lista oczekujących na przydział mieszkań komunalnych systematycznie się wydłuża. Te wszystkie decyzje budzą nasze wątpliwości. Skorzystaliśmy z możliwości złożenia własnych wniosków do budżetu. Wybraliśmy 14 zadań, które uważaliśmy za istotne. Mimo pochlebnych opinii na ich temat ze strony burmistrza zaledwie dwa zadania mają szansę na realizację w kolejnych latach. Ostatecznie kontrowersyjny i nieakceptowalny przez nas zapis dotyczący kontynuacji realizacji finansowania in-vitro przesądził o podjętej przez nas decyzji. W Chojnicach mamy wiele innych, zdecydowanie bardziej priorytetowych obszarów wymagających wsparcia niż ten program. Na osłodę muszę przyznać, że jesteśmy zadowoleni z systematycznego pozyskiwania środków zewnętrznych – z rządowych programów: Fundusz Dróg Samorządowych i Fundusz Inwestycji Lokalnych, ale również ze środków europejskich.

Szczepionkowa fobia?!

Na koniec to czym żyje świat. W ostatnich dniach przeczytałem o wynikach badań czasopisma naukowego *Nature*, w którym Polacy obok Rosjan są najmniej skłonni do zaszczepienia się przeciw Covid-19. Niestety, propaganda antyszczepionkowców i niedouczenie tworzą poważne zagrożenie dla całego społeczeństwa. Czy blisko połowa Polaków, która ma obawy przed szczepieniami nie zauważa, co wydarzyło się w ciągu ostatniego roku? Pytam Was - czy wśród bliskich nie macie osób, które zmarły, które ciężko walczyły z chorobą? Jeśli naprawdę chcemy powrotu do normalności – do możliwości spotykania się, wyjazdów krajowych i zagranicznych, do powrotu polskiej gospodarki na ścieżkę wzrostu gospodarczego – to jedynie masowe szczepienia mogą nam na to pozwolić. Proszę zatem wszystkich o społeczną odpowiedzialność i nieuleganie pseudonaukowym teoriom. Dzisiaj od naszej decyzji zależy nie tylko zdrowie nasze, ale również naszych bliskich.

## ZDANIEM OPOZYCJI



**Leszek Redzimski**

## Życzenia dla „jego ekscelencji”\* i ...

Prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu:

- inspirowania swoich wyznawców do rozwijania odruchów społecznej solidarności, które pojawiły się na początku pandemii w naszym narodzie, a potem zaczęły słabnąć;
- odejścia od podgrzewania nieufności i konfliktów, dzielenia Polaków na lepszy i gorszy sort;
- dostrzeżenia, że premierowi Węgier jesteśmy potrzebni tylko do rozgrywek z Unią Europejską i Putinem, nacelowanych przede wszystkim na osobiste korzyści jego dworu.

Premierowi Morawieckiemu:

- racjonalnego rządzenia wspólnie z Radą Ministrów, w sprzyjającym sprawności otoczeniu parlamentarnym;
- zajmowania się bolączkami Polaków, a nie walkami wewnętrznymi w rządzie i partyjniactwem, które zmarnowały czas pierwszego lockdownu darowany na przygotowanie się do drugiej fali pandemii;
- wsłuchiwanie się w głosy ekspertów i wyciąganie z nich wniosków do realizacji, zamiast dyrektyw wicepremiera z Nowogrodzkiej - odległego od życia przeciętnej polskiej rodziny;
- kierowania się w relacjach z Unią Europejską długofalowymi korzyściami Polaków, a nie populistycznymi hasłami na potrzeby krajowej czy wewnątrzrządowej walki politycznej.

Prezydentowi Dudzie:

- podejmowania inicjatyw służących poprawie stanowiącego i wykonywanego prawa;
- jednoczenia Polaków i łagodzenia konfliktów, zamiast ich podkreśniania;
- samodzielnych decyzji, podyktowanych dobrem Polski, a nie tylko własnej formacji politycznej.

Rządzącym i Opozycji:

- działań na rzecz wspólnego dobra;
- odejścia od walk plemiennych, prymitywnego populizmu i rozpoczęcia dialogu;
- używania języka niewykluczającego i szacunku wobec drugiej strony;
- wybierania na funkcje państwowe osób kompetentnych, a nie przedłużaczy polityki partyjnej.

Naszemu Władzom Samorządowym:

- kierowania się dobrem wspólnoty lokalnej w każdym działaniu;
- stuprocentowo trafionych i wysokiej jakości inwestycji;
- sprzyjającego otoczenia prawnego i budżetowego;
- kolejnych dobrych pomysłów na udogodnienia dla mieszkańców oraz środków na ich realizację;
- stworzenia wysokiej jakości usług w urzędach i jednostkach organizacyjnych.

Nam Pozostałym:

- spełnienia w 80 % powyższych życzeń (marzeń?);
- powrotu do normalności;
- zrealizowania osobistych marzeń, bo one są najważniejsze ☺

\* określenie użyte przez premiera Orbana w hołdzie Kaczyńskiemu na początku grudnia 2020.

**T UREX**  
Świat Żaluzji i Rolet

BRAMY ROLETY ŻALUZJE PLISY

**Firmowy Salon Sprzedaży**  
Klawkowo k. Chojnic ul. Gdańska 3, tel. /fax 52 39 777 48  
kom: 602 113 018, e-mail: biuro@turexchojnice.eu

SALON MEBLOWY  
2000m<sup>2</sup> EKSPOZYCJI

**JARPOL meble**  
kuchnie & wnętrza

MEBLE NA WYMIAR STUDIO KUCHENNE

CHOJNICE, UL. SUBISŁAWA 19  
www.jarpolmeble.pl

# WZGÓRZE EWANGELICKIE



**Wiesława Gołuńska**  
 nauczycielka historii, regionalistka

**W świadomości lokalnej społeczności silnie zakorzenił się kult zmarłych, których grzebano na cmentarzach przykościelnych i w podziemiach kościołów – kryptach. W nich składano zwłoki ludzi znanych czy zasłużonych. W Chojnicach istniały cmentarze przykościelne (przy kościele farnym, kościele augustianów i przy kościołach św. Jerzego i św. Ducha). Cmentarze czynne to cmentarz parafialny pod opieką parafii kościoła p.w. Ścięcia św. Jana Chrzciciela i cmentarz gminy miejskiej – tzw. komunalny.**

Cmentarze przyświątynne istniały podobnie przy kościołach filialnych – na Przedmieściu Człuchowskim i Gdańskim. Tam składano do grobu zmarłych ze szpitali, przytułków: cmentarz przy kościele – szpitalu św. Ducha na Przedmieściu Człuchowskim i cmentarz kościoła – szpitala p.w. św. Jerzego na Przedmieściu Gdańskim. Własny cmentarz przyklasztorny założyli chojniccy augustianie. Wymienione cmentarze nie zachowały się. Są nekropole, które zamknięto dla pochówków (Dolina Śmierci, Cmentarz Ofiar Zbrodni Hitlerowskich, cmentarz żołnierzy radzieckich). Zachowały się ślady nieistniejących miejsc wiecznego spoczynku (np. Wzgórze Ewangelickie, cmentarz francuski, ruski, cmentarze żydowskie).

## Początki

W początkach ery chrześcijańskiej, ciała zmarłych w ośrodkach miejskich, grzebano w tzw. katakumbach. Z ogłoszeniem przez Konstantyna Wielkiego w 313 r. wolności wyznania dla chrześcijan, rozpoczęto budowę oraz adaptację różnych budynków na cele kościelne, w ślad za czym przyszedł zwyczaj grzebania wiernych w murach kościelnych.

Grzebanie zmarłych w kościołach spotkało się z wyczerpywaniem się miejsc grzebalnych. W świątyniach postanowiono chować jedynie duchownych, osoby szczególnie zasłużone. Z tego też względu wszystkich pozostałych wiernych parafii chowano na placu przed lub wokół kościoła. Tak powstały cmentarze przykościelne. Tego rodzaju praktyka chowania zmarłych, stała się w Europie Zachodniej powszechną po wiek niemal XVIII.

Rozwój osad, miast i wzrost liczby ludności, względy sanitarne, szczególnie drażliwe w czasie częstych epidemii, sprawiły, że zaczął się upowszechniać pogląd, iż ciała zmarłych należałoby grzebać w miejscach oddalonych do kościołów i od samych osad ludzkich.

Kres grzebaniu zmarłych na cmentarzach przykościelnych, położyła Francja (II połowa XVIII wieku). Za jej przykładem jako pierwsza poszła Polska. To początki zakładania cmentarzy pozamiejskich. Chojnickie miejsca pochówku tego rodzaju to m.in. cmentarz ewangelicki, szwedzki, ruski i francuski.

## Wzgórze Ewangelickie

Zanim w Chojnicach założono cmentarz dla ewangelików na rogu obecnych ulic Gdańskiej i Świętopelka, Rolbieckiego i Swarzędzka, protestanci byli chowani przy nekropoli w pobliżu chojnickiej fary. W 1616 r., zgodnie z wyrokiem Trybunału Koronnego, gmina ewangelicka zwróciła parafii katolickiej kościół farny wraz z cmentarzem. Protestantów w Chojnicach była większość, dlatego w ciągu 5 lat wyznaczyli nowe miejsce na wieczny spoczynek – Wzgórze za Bramą Gdańską, za obecnie stojącym Chojnickim Centrum Kultury. Wg przewodników z pocz. XX w. i opracowań monograficznych najstarszy zachowany nagrobek na tym cmentarzu pochodzi z 1629 r. Po XVII-wiecznym chojnickim cmentarzu prawie nic się nie zachowało.

Na nowym cmentarzu rozpoczęto budowę kaplicy. Sprzeciwił się temu katolicki proboszcz ks. Jan Doręgowski. Luteranie złożyli skargę do króla Zygmunta III Wazy. W 1623 roku król opowiedział się po stronie protestantów. Spór zakończył się dopiero w 1626 roku przed sądem na zamku człuchowskim. Decyzją sądu ewangelicy otrzymali kościół p.w. św. Ducha na Przedmieściu Człuchowskim, lecz zostali zobowiązani do rozbioru kaplicy na cmentarzu na Wzgórzu Ewangelickim. Sam cmentarz przetrwał trzy stulecia. W latach 1833 i 1879 został powiększony.

Na cmentarzu chowano burmistrzów, pastorów, nauczycieli i wielu przedstawicieli patrycjuszowskich rodów, którzy pełnili wysokie funkcje publiczne, członków loży masonskiej – rektor szkoły miejskiej Johann Kroll i przewodniczący loży burmistrz Johann Schwenk. Wzgórze Ewangelickie to miejsce złożenia do grobu m.in. filozofa, filologa i burmistrza Krzysztofa Hoppe (zmarł w 1678 roku) i historyka, burmistrza Izaaka G. Goedtkego (zmarł w 1765 roku).

Cmentarz na Wzgórzu Ewangelickim był nie tylko miejscem wiecznego spoczynku chojnickich protestantów, lecz też miejscem wygłaszania uroczystych kazań oraz miejscem, gdzie koncertowała orkiestra puzonistów, która stanowiła nieodłączny element każdej gminy ewangelickiej.

Nekropolia funkcjonowała do 1921 r., ponieważ ludność niemiecka wyemigrowała po przyłączeniu ziemi chojnickiej do Polski. Luteranie od 1908 r. mieli do dyspozycji mniejszy cmentarz wyznaniowy zakupiony w tym samym roku przy ulicy Kościarskiej – korzystali z niego do końca II wojny światowej. Część terenu, przylegająca do katolickiego cmentarza parafialnego (przed obecnym hotelem „Olimp”) tworzyła cmentarz wojenny z czasów Wielkiej Wojny 1914-1918 założony w 1916 roku dla zmarłych w chojnickim szpitalu wojskowym wyznania ewangelickiego. Do cmentarza przylegał cmentarz bezwyznaniowy. Ostatnie pochówki na cmentarzu ewangelickim odnotowano w czasie II wojny światowej. Nekropolię zlikwidowano w latach 50. XX wieku a na jej terenie znajduje się trawnik i kilka drzew

liściastych.

Sam cmentarz przetrwał 3 stulecia i był dwukrotnie poszerzany. Otoczono go ceglany murem. Do 1945 r. nekropolia była odwiedzana przez nieliczne osoby, jednak po wojnie została bez opieki i nadzoru ze względu na rozwiązanie gminy ewangelickiej, która przestała istnieć wobec uciezki czy wysiedlenia obywateli narodowości niemieckiej (to przede wszystkim oni byli protestantami). Na terenie dewastowanego i zarastającego dzikimi krzewami cmentarza chronili się przestępcy, dlatego władze miasta postanowiły zlikwidować problem zarastający krzakami. Brak środków na uporządkowanie cmentarza i utrzymanie ładu skłoniły władze miasta do likwidacji: w maju 1947 roku Miejska Rada Narodowa podjęła uchwałę o wystąpieniu do władz kościoła ewangelickiego w Warszawie i do wojewody w Bydgoszczy. Kilka dni później wniosek skierowano do Starostwa Powiatowego. W listopadzie burmistrz Majewski uzupełnił projekt prośbą o przekazanie cmentarza ewangelickiego chojnickiej gminie miejskiej na utworzenie miejsca wypoczynku ludności miasta. Starosta Tadeusz Rzeźniowiecki wystosował odpowiedni wniosek do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego podając w uzasadnieniu iż „Potrzeba usuwania grobów wzgl. zwłok ludzkich w tym przypadku nie zachodzi, gdyż groby jako kilkudziesięcioletnie praktycznie nie istnieją. Chodzi tylko o usunięcie kilkunastu nagrobków (płyty) i to rozbitych i uszkodzonych w czasie działań wojennych.”

Po nadesłaniu przez władze Chojnic odpowiedniej dokumentacji, 9 III 1948 r. minister administracji publicznej Edward Osóbka-Morawski wydał zarządzenie o zamknięciu ze względów publicznych cmentarza ewangelickiego w Chojnicach. 29 I 1949 r. Miejska Rada Narodowa uchwaliła, że były cmentarz ewangelicki zostanie przekształcony na park. W czasie likwidacji szczątki nie zostały ekshumowane. W końcu starosta nie widział takiej potrzeby, ale w następnych latach, podczas różnego rodzaju prac budowlanych, wielokrotnie napotymano na ludzkie kości. Płyty nagrobne użyto jako materiał do budowy chodników, co budziło sprzeciw niektórych mieszkańców. W 1956 roku park nazwano imieniem Róży Luksemburg (niemiecka rewolucjonistka).

Pod koniec lat 60. wybudowano kinoteatr – do 1992 działał jako miejski dom kultury. W 2011 zapadła decyzja o przebudowie gmachu. Nowy obiekt Chojnickiego Centrum Kultury oddano uroczycie do użytku 13 grudnia 2018 roku. W 1995 roku Rada Miejska nadała terenowi po dawnym cmentarzu nazwę Wzgórze Ewangelickie.

Pozostałością pierwotnego drzewostanu jest dzisiaj: 51 klonów, 27 lip, 21 wiązów i 2 jesiony.



Wzgórze Ewangelickie. Pocztówka grobu zamordowanego Ernsta Wintera (rys. W. Gołuńska). Wiosną 1900 r. uczeń chojnickiego gimnazjum Ernst Winter został brutalnie zamordowany, a jego poćwiartowane zwłoki znajdowano w wielu punktach miasta. Miejscowa ludność przekonana była, że to mord rytualny dokonany przez Żydów z uwagi na zbliżające się Święto Paschy. Ślimaczące się śledztwo spowodowało rozruchy antysemickie, które zostały zdlawione przez wojsko. Zdemolowano chojnicką synagogę oraz dom jednego z Żydów, tłum zaatakował również samego burmistrza. Sprawa morderstwa nie została nigdy wyjaśniona. Antyżydowska atmosfera skłoniła wielu żydowskich obywateli o opuszczeniu miasta.





# Koszary ułańskie

Władzom miejskim Chojnic, z reparacji wojennych w 1871 roku, które otrzymały Prusy, udało się zaciągnąć na korzystnych warunkach kredyt w wysokości 800 tys. marek, który przeznaczono na rozbudowę miasta. Z tych właśnie środków, w 1895 roku przy ul. Ceynowy miasto wybudowało Zakład Poprawczy, oraz osiem domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi, które przeznaczono dla jego załogi. Początkowa nazwa zakładu brzmiała: Korrügenden und Landarmenanstalt a po kilku latach Provinzial-Besserung und Landarmenanstalt (Prowincjonalny Zakład Poprawczy i Krajowo Ubogich). Z tych pieniędzy wybudowano również cegielnię i budynki mieszkalne dla załogi (1883-1885), oraz kilka budynków w mieście w tym budynek poczty w rynku (1886).



Budynek mieszkalny i szkoła

Przy zbiegu ulic Ceynowy i Kościerskiej wybudowano Dom pracy Dobrowolnej tzw. Hilmarshof, nazwa pochodzi od fundatora Hilmara. Po pewnym czasie nazwą tą ochrzczono również plac po przeciwnej stronie szosy do Kościerszyny, na którym powstało wiele lat później lotnisko. Dom ten był przytuliskiem dla osób pragnących się usamodzielnic w pracy. Osoby zwolnione z zakładu lub inne poszukujące pracy, podpisywały na okres co najmniej pół roku zobowiązanie przebywania w tym domu a po znalezieniu sobie pracy i mieszkania zostawały zwolnione z zakładu. Po zamknięciu tego domu były tam mieszkania dla urzędników, nauczycieli i dozorców zakładu. Obok niego, postawiono drugi, podłużny budynek, w którym znajdowała się szkoła powszechna dla dzieci pracowników Zakładu Poprawczego. Podczas I wojny światowej 1914 – 1918, budynek szkoły przeznaczony był na szpital wojskowy.

W dotychczasowej literaturze funkcjonuje przekonanie, że w Chojnicach przy ul. Kościerskiej stacjonował szwadron 18 Pułku Ułanów Pomorskich i po spaleniu stajni w 1923 roku, przeniesiono go do Grudziądza. Okazuje się, że jest to informacja nieprawdziwa. W całej literaturze dot. 18 Pułku Ułanów Pomorskich nie ma żadnej wzmianki, by jakkolwiek szwadron tego pułku stacjonował w Chojnicach. Wielka Księga Kawalerii Polskiej 1918-1939, podaje, że w Chojnicach stacjonowały na przemian dwa inne szwadrony, z innych pułków kawalerskich. Może podobieństwo odznaki pułkowej, jednego z pododdziałów (błękitny krzyż), zasugerowało, że w Chojnicach stacjonował jeden ze szwadronów 18 Pułku Ułanów Pomorskich.

Po licznych reorganizacjach, na mocy rozkazu wiceministra spraw wojskowych z dnia 03 marca 1920 r. na granicy zachodniej rozpoczęła służbę formacja Strzelców Granicznych podporządkowana organizacyjnie Ministerstwu Spraw Wojskowych. Podział taktyczny Strzelców Granicznych oparty został na organizacji wojsk kawalerskich. W ten sposób szwadron zapasowy 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich, który przybył do Chojnic i wszedł w skład 4 Pułku Strzelców Granicznych, jako koszary otrzymał szkolny budynek po byłym szpitalu wojskowym. Szwadron ten w naszym rejonie ochraniał nową, powstałą na podstawie konferencji Wersalskiej, granicę państwa.



Budynek byłych koszar ułańskich przy ul. Kościerskiej

4 listopada 1918 roku dekretem Rady Regencyjnej został powołany 4 Pułk Ułanów. Formowanie czterech szwadronów liniowych rozpoczęło w połowie listopada 1919 r. na północnym Mazowszu, kolejno w Łomży, Mławie, Płocku i Włocławku. Zgodnie z rozkazem do Łomży miało trafić również dowództwo pułku. Już w połowie grudnia 1918 r., pułk otrzymał rozkaz wystawienia szwadronu do udziału w odsieczy Lwowa. Podjęto wówczas decyzję, że użyty zostanie szwadron kombinowany do którego każdy szwadron przekaże jeden pluton. W związku z tym ten kombinowany szwadron otrzymał numer pierwszy, a dotychczasowy łomżyński pierwszy szwadron przemianowano na piąty szwadron. W międzyczasie 27 stycznia 1919 r. skoncentrowano pozostałe pododdziały pułku w Ostrołęce, skąd w połowie lutego 1919 r. przeszły do Białegostoku. Tam 5 szwadron został przeformowany w szwadron zapasowy pułku. W drugiej połowie lipca 1919 r. w pozostającym w Białymstoku szwadronie zapasowym, sformowano szwadron techniczny I pluton trębaczy, które wysłano do pułku na front. W trakcie ofensywy sowieckiej, w przeddzień zajęcia Białegostoku, szwadron zapasowy ewakuował się do Ciechanowa gdzie przybył 6 sierpnia 1920 r. Tam rozdzielił się na pozostający na Mazowszu szwadron alarmowy, który wziął udział w walkach, oraz właściwy szwadron zapasowy, który dzień później odjechał do Chojnic (dokładana lokalizacja nieznana). W związku z tym, że pułk brał udział w walkach w składzie Grupy Zaniemeńskiej, Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1921 r. nadało pułkowi oficjalną nazwę: 4 Pułk Ułanów Zaniemeńskich. Pułk od maja 1921 r. stacjonował poszczególnymi szwadronami w miejscowościach na Wileńszczyźnie, między innymi w Parafinowie, Dokrzykach, Berezwezu i Podbrodziu. A szwadron zapasowy w Wołkowisku. W dniu 1 maja 1927 roku w całości przechodzi do przygotowanych dla siebie koszar w Wilnie i tam stacjonuje do kampanii wrześniowej 1939 r. Szwadron zapasowy tego pułku, stacjonował od 20 lutego do 2 sierpnia 1920 r. w Białymstoku, od 9 sierpnia 1920 r. do połowy 1921 r. w Chojnicach, potem do połowy 1923 r. w Wilnie i wreszcie do 1939 r. w Wołkowisku.

W narożnym budynku, zakwaterowano oficerów i urządzono kasyno. Ułanów umieszczono w podłużnym budynku obok. Teren lotniska służył ułanom za plac ćwiczeń. To na nim (w rejonie dzisiejszej rozdzielni prądu) wybudowano stajnie dla koni. Rzeczono w 1923 roku stajnie wraz z końmi spłonęły, lecz nie ma na to dowodów.

Sytuacja na froncie wschodnim wymusiła na władzach centralnych państwa decyzję, by od połowy czerwca 1920 r. rozpocząć przetrzymywanie dobrze wyszkolonych i zorganizowanych jednostek Strzelców Granicznych z granicy zachodniej na front wschodni, jednak chojnickiego szwadronu ta reorganizacja nie dotknęła. Ułanów w połowie roku 1921 przeniesiono do Wilna, a budynki zwrócono Zakładowi Poprawczemu. W domu po koszarach do roku 1933 ponownie funkcjonowała szkoła. W latach kryzysu 1929 - 1933 oraz w okresie do 1939 roku, budynek szkoły zamieszkiwała chojnicka biedota.

Działania II wojny światowej oraz związane z tym zniszczenia miasta spowodowały, że władze miejskie szukały różnych sposobów by zakwaterować mieszkańców, którzy stracili dach nad głową. Nie dysponując pieniędzmi do budowy nowych mieszkań, w grudniu 1949 r. w budynku szkolnym przygotowano 15 małych mieszkań. Mieszkania te oddano z wielką pompą w 70 rocznicę urodzin Stalina i funkcjonują do dnia dzisiejszego.



Byłe kasyno oficerskie

Następną jednostką ułańską ochraniającą granicę państwową w rejonie Chojnic a stacjonującą w mieście, był 4 szwadron 4 Pułku Strzelców Konnych. Był on kontynuatem powstałego w czerwcu 1920 roku dywizjonu strzelców konnych Brygady Syberyjskiej, który formował się

w Hruszowie przy szwadronie zapasowym 4 Pułku Strzelców Konnych. Przeznaczony był dla Ochotniczej Brygady Syberyjskiej płk. Kazimierza Rumszy. Dywizjon osiągnął gotowość bojową 31 lipca 1920 r. i dołączył do brygady w Zgierzu. Składał się z dowództwa i dwóch szwadronów liniowych. Oddziałem dowodził mjr. Adam Michalski a po nim od 15 września 1920 r. rtm. Ludwik Wielowiejski.

Po zawarciu rozejmu z bolszewikami w listopadzie 1920r. Dywizjon przewieziono transportami kolejowymi do Chojnic. Wszedł on w skład 4 Pułku Strzelców Granicznych. Następnie został przemianowany na 7 szwadron II Dywizjonu 4 Pułku Strzelców Granicznych i jako taki pełnił służbę na granicy państwa.

W październiku 1921 r. zredukowano go do siły szwadronu, o stanie 70 szeregowych i 63 konie, pod dowództwem por. Witolda Kotowskiego i wszedł w skład 8 Pułku Strzelców Konnych jako jego 1 szwadron. Pułk stacjonował we Włocławku a w listopadzie 1922 r. został przeniesiony do Chełmna, które stało się jego pokojowym garnizonem aż do 1939 r.



Koszary przy ul. Towarowej nr 19-21, na zdjęciu lotniczym wyraźnie widać stajnie

Nie ma pewności co do zakwaterowania, (od 9 sierpnia 1920 r., w Chojnicach stacjonował już szwadron zapasowy 4 Pułku Ułanów Zaniemeńskich), jednak niektóre okoliczności wskazują na to, że zakwaterowano ich przy dzisiejszej ul. Towarowej. Transporty a było ich kilka, sprzyjały temu, że koszary znajdowały się blisko stacji kolejowej, także pojemne stajnie były plusem dla dywizjonu. W Chojnicach dywizjon stacjonował najprawdopodobniej do marca 1921 roku, kiedy to zlikwidowano 4 Pułk Strzelców Granicznych.

Po zakończeniu działań wojennych większość jednostek Strzelców Granicznych wróciła do służby granicznej. W niektórych przypadkach były to nowe miejsca dyslokacji. Od tego momentu rozpoczęło się systematyczne likwidowanie oddziałów Strzelców Granicznych i zastępowanie ich na granicy przez Baony Wartownicze. Szczegółowy harmonogram tej operacji wydany został 6 października 1920 r. przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i zakończył się w marcu 1921 r. 10 lutego 1921 r. przestał istnieć, jako ostatni 4 Pułk Strzelców Granicznych. Ostatecznie całą formację rozwiązano w marcu 1921 r.

Pododdziały 4 Pułku Strzelców Granicznych pełniących służbę na granicy w rejonie Chojnic luzował II Batalion Wartowniczy z siedzibą dowództwa w Chojnicach, zainstalowany w koszarach przy ul. Towarowej. Dowództwa poszczególnych kompanii rozlokowano w Przymuszewie, Zielonej Chocinie, Doręgowicach i w Lutowie. Poszczególne pododdziały zostały zakwaterowane w już na nowo powstałych strażnicach przygranicznych. Służbę graniczną Bataliony Wartownicze miały pełnić do czasu zastąpienia ich przez Straż Celną.

W 1926r. do Chojnic przybywa z Chełmna I batalion 66 Kaszubskiego Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z którego zimą tego roku formuje się 1 Batalion Strzelców podległy 8 Samodzielnej Brygadzie Kawalerii. To ten batalion przejął koszary przy ul. Towarowej dla wchodzącego w jego skład plutonu zwiadu konnego. W roku 1928 powołana zostaje Straż Graniczna i to ona aż do roku 1939, ochrania polską granicę.

Podobny los jak koszary przy ul. Kościerskiej spotkał koszary przy ul. Towarowej. Z powodu braku mieszkań zakwaterowano tam mieszkańców poszukujących jakiegokolwiek lokum, a że braki mieszkań doskwierają do dzisiaj, więc nadal zamieszkuje tam ludzie.



## Poeta z Kosznajderii



Kazimierz Jaruszewski  
Prezes Chojnickiego Towarzystwa  
Przyjaciół Nauk

W gronie ponad tysiąca trzystu absolwentów Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach byli również Polacy, Niemcy i Żydzi obdarzeni talentem literackim. Jedną z takich osób był Niemiec z Kosznajderii - **Jan (Johannes) Behrendt**. W 2019 roku trafiła m.in. do chojnickich czytelników antologia jego poezji „Marzenia dzieciństwa. Träume der Kindheit” w tłumaczeniu Wiesława Trzeciakowskiego.

### Rzymski doktorat

Przyszły duchowny katolicki i poeta urodził się 17 listopada 1850 r. w Ogorzelinach (powiat chojnicki) w rodzinie dość zamożnego rolnika Augustyna i Elżbiety z d. Schwanitz. Kształcił się w gimnazjum klasycznym w pobliskich Chojnicach (1863-72), gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. Studiował przez rok akademicki w Seminarium Duchownym w Pelplinie (1872-73), a następnie w Würzburgu i w Rzymie.

Collegium Germanico-Hungaricum w Wiecznym Mieście ukończył w 1880 r. ze stopniem doktora teologii katolickiej. W Rzymie otrzymał też wcześniej, w czerwcu

1879 roku, święcenia kapłańskie. Osiadł w Szwajcarii i przyjął wikariat w Zurychu (1880-81), gdyż w rodzinnej diecezji nie mógł być zatrudniony z powodu Kulturkampf. W latach 1881-87 pełnił obowiązki nauczycielskie w gimnazjum wejherowskim; uczył religii katolickiej, języka hebrajskiego oraz języka francuskiego. Po reaktywowaniu Seminarium Duchownego w Pelplinie bp sufragan Leon Redner powołał go w 1887 r. na stanowisko profesora teologii moralnej i subregensa (zastępcę dyrektora). Regensem był wówczas inny Kosznajder i wychowanek chojnickiego gimnazjum Augustyn Rosentreter, późniejszy bp ordynariusz chełmiński. Warto dodać, iż ksiądz Behrendt pełnił też w seminarium odpowiedzialną funkcję spirytuała, czyli ojca duchownego.

### Kosznajderska pieśń

Ks. dr Behrendt był następnie proboszczem w Gdańsku przy kaplicy Królewskiej, później zaś w parafii św. Brygidy. Wrócił do Pelplina, gdyż został w 1907 r. kanonikiem gremialnym Kapituły Katedralnej oraz profesorem teologii moralnej i apologetyki. Kiedy seminarium pelplińskie zaczęło funkcjonować w 1920 r. w strukturach II Rzeczypospolitej, pozostał w tej uczelni i prowadził wykłady po łacinie. Ten zasłużony dla diecezji chełmińskiej duchowny

zmarł w Pelplinie 16 października 1925 r. niedługo przed swoimi 75. urodzinami.

Utwory zawarte w dwujęzycznej antologii z 2019 r. pochodzą z tomu poetyckiego *Vom Weichselstrand* (Gdańsk 1887), przygotowanego do druku przez ks. dra Dominika Kariotha. Natomiast kończący publikację hymn *Koschneverlied* zaczerpnięty został z popularnego przed stu laty wydawnictwa Gertrudy Stendal *Die Heimat hymnen der preussischen Provinzen und ihrer Landschaften* (Heidelberg 1919). Hymn napisany przez ks. Behrendta śpiewano w kosznajderskich szkołach ludowych na melodię piosenki *Auf, ihr Brüder, reichet die Hand*.

### Pożyteczne sprostowanie

W wielu biogramach i innych opracowaniach błędnie przypisano duchownemu rodem z Ogorzelin autorstwo słów do hymnu katolickiego stowarzyszenia studentów „Walhalla” w Würzburgu. Owszem, personalia twórcy tekstu są takie same, ale dotyczą one Jana Behrendta z Piastoszyna, studenta prawa. Sprawę tę ostatecznie wyjaśnił dr Jerzy Szwankowski, ceniony znawca historii powiatów tucholskiego, chojnickiego i powiatów ościennych, szczególnie w okresie Prus Zachodnich.



Ogorzeliny - kościół.



Królewskie katolickie Gimnazjum w Chojnicach.



Kaplica Królewska w Gdańsku.

## Ateny polskie. Krzemieniec

**Początki chojnickiego szkolnictwa średniego sięgają 1622 roku, natomiast 216 lat temu na Wołyniu powstał zakład oświatowy, który również przeszedł do dziejów polskiej edukacji. To słynne Liceum Krzemienieckie.**

### Ubi thesaurus...

Na niezwykle malowniczo położonej Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej odnajdziemy gród o wielowiekowej historii, którego mieszkańcy zapisali chlubne karty w dziejach polskiej kultury i oświaty. Krzemieniec. Polskie miasto dziś w obwodzie rówieńskim na Ukrainie... To w tym magicznym miejscu przyszedł na świat w 1809 r. jeden z najwybitniejszych poetów Europy, **Juliusz Słowacki**, tutaj **Tadeusz Czacki** przy współpracy Hugona Kołłątaja założył w 1805 r. słynne później liceum powszechnie nazywane Atenami Wołyńskimi. Pod Krzemieńcem zaś w okresie Drugiej Rzeczypospolitej stacjonował 12. Pułk Ułanów Podolskich, okryty chwałą podczas kampanii wrześniowej.

Na dziedzińcu sali kolumnowej dawnego liceum i gimnazjum odczytać możemy piękną metaforyczną inskrypcję: „Ubi thesaurus tuus ibi et cor tuum” („Gdzie skarb Twój, tam i serce Twoje”). Liceum Krzemienieckie działało tylko 26 lat (podobnie jak Liceum Warszawskie uległo likwidacji po upadku powstania listopadowego), stanowiło jednak prężny ośrodek życia intelektualnego i naukowego, w niektórych dziedzinach (np. literaturoznawstwa) konkurujący nawet z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie.

### Między liceum a technikum

Placówka w Krzemieńcu starała się realizować bardzo postępowy wówczas model szkoły średniej połączonej z wyższym wykształceniem zawodowym. Liczni słuchacze (wśród nich m. in. **Antoni Malczewski**, **Karol Sienkiewicz** i **Józef Korzeniowski**) mieli do wyboru wiele atrakcyjnych specjalności: astronomiczną, mechaniczną, hydrauliczną, rolniczą, weterynaryjną a nawet położniczą czy chirurgiczną. Bardzo wysoki był poziom kształcenia ogólnego; do najsympatyczniejszych wykładowców należeli **Euzebiusz Słowacki**, teoretyk i historyk literatury, tłumacz

i dramaturg, ojciec Juliusza oraz **Joachim Lelewel**, wybitny historyk i działacz patriotyczny.

### Imponująca infrastruktura

Przy szkole założono ogród botaniczny (jeden z pierwszych w Europie), działała też zasobna biblioteka (w niej książki ze zbiorów króla Stanisława Poniatowskiego i jego kolekcja numizmatyczna). Liceum (od 1819 r. gimnazjum) posiadało również własną drukarnię, co sprzyjało popularyzacji osiągnięć naukowych i edukacyjnych środowiska krzemienieckiego. Aktywną działalność prowadziły Klub Piśmienniczy (zrzeszający miłośników literatury), a następnie Towarzystwo Uczniów Liceum Wołyńskiego, którego członkowie pracowali w obrębie różnych kół naukowych, tworzyli projekty badawcze, ogłaszali drukiem rezultaty swoich badań. Czacki i Kołłątaj założyli ponadto przy Liceum Krzemienieckim pensję (seminarium) dla dziewcząt, zgodnie z wcześniejszymi zaleceniami Komisji Edukacji Narodowej.

### W II Rzeczypospolitej

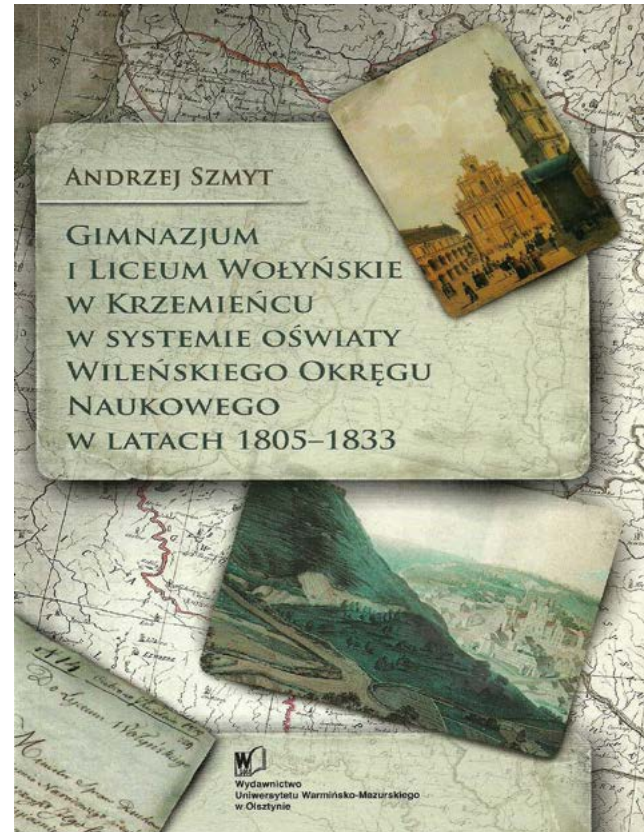
Tradycje renomowanej szkoły średniej w Krzemieńcu zostały wskrzeszone w 1920 r. osobistym staraniem marszałka **Józefa Piłsudskiego**. W okresie Drugiej Rzeczypospolitej nastąpił ponowny rozkwit placówki. Gimnazjum stało się znanym ośrodkiem sztuki fotograficznej, utworzono szkołę szybowcową (jej absolwentką była córka marszałka Piłsudskiego) oraz szkołę narciarską. Krzemieniec wychowankowie osiągnęli sukcesy w życiu zawodowym, społecznym i politycznym, umacniając prestiż szkoły.

### Dbają o pamięć

Po agresji hitlerowskiej Niemcy rozstrzelali 21 profesorów gimnazjum. W 1942 r. miasto liczyło 25 tysięcy mieszkańców, w tym 9 tysięcy Żydów. Rok później nastąpiła likwidacja getta żydowskiego; spłonęła znaczna część centrum miasta.

Po drugiej wojnie światowej Krzemieniec znalazł się w granicach ZSRR. Gimnazjum, mieszczące się w budynku dawnego kolegium jezuickiego, zamknięto, zaś

w dworku Słowackiego urządzono przedszkole. Obecnie miasto leży na terytorium Ukrainy i liczy ok. 25 tysięcy mieszkańców.



W 1991 r. w Poznaniu założono Polskie Towarzystwo Miłośników Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej im. Juliusza Słowackiego, będące wydawcą półrocznika „Życie Krzemienieckie”. Corocznie w stolicy Wielkopolski, gdzie mieszka liczne grono repatriantów, odbywa się zjazd miłośników wołyńskiego grodu.

Kazimierz Jaruszewski





Trwa przebudowa fosy miejskiej na odcinku pomiędzy nieistniejącą bramą Młyńską a bramą Człuchowską. My chcemy pokazać naszym czytelnikom jak wyglądał ten odcinek na przełomie XIX i XX wieku. Gospodarzem terenu był handlarz drewnem Dawid Wolf, a później Karol Wolf. Praktycznie cały odcinek murów miejskich był wówczas zabudowany różnego typu budynkami. Najbardziej niesamowitym budynkiem była ruina baszty Wroniej, która uległa spaleniowi od uderzenia pioruna w roku 1870.



## 100 lat temu pisały o Chojnicach i pobliskich miejscowościach gazety pomorskie.

**Słowo Pomorskie, Numer 8. Toruń, środa 12 stycznia 1921**

~ **Chojnice.** W uroczystość trzech królów odbył się o godzinie 4-tej po południu na sali pana Engela koncert amatorski na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku. Koncert odbył się ku ogólnemu zadowoleniu licznie zgromadzonej publiczności. Wśród dźwięku doborowych melodii spędzono wiele godzin przy smacznej kawce oraz wybornym pieczywie. O godzinie 6-tej rozpoczął się taniec, przy którym bawiono się ochoczo do 11-tej wieczorem. Ofiarność publiczności była wielka, zebrano bowiem na cel plebiscytowy blisko 15 000 marek. Udział w koncercie brali przedewszystkim urzędnicy oraz przedstawiciele mieszczactwa i pułku wartowniczego. Podpadał ogólnie brak obywatelstwa z okolicy. Szan. Komitetowi, na którego czele stoi prezydent miasta p. dr. Sobierajczyk, oraz szan. Paniom i Panienkom, które przyczyniły się do uświetnienia wieczoru należy się za sumienną pracę najszczerze podziękowanie i uznanie.

**Słowo Pomorskie, Numer 10. Toruń, piątek 14 stycznia 1921**

~ **Chojnice.** (Fałszywe banknoty). Bandyci graniczni przemycają fałszywe pieniądze, któreimi płacą za Polski towar. Tysiącmarkówki poznać łatwo po tym, że mają połysk jak fotografia, wodne znaki idą w prostej linii z góry na dół, a przy ostatnim podpisie brak kropki przy końcowej głosce I. Kto takimi pieniędzmi płaci, popełnia czyn karygodny. Więc baczność rodacy i rodaczki!

**Słowo Pomorskie, Numer 11. Toruń, sobota 15 stycznia 1921**

~ **Chojnice.** W dzień Nowego Roku zostało założone Towarzystwo byłych uchodźców-Polaków „Zgoda”, którego celem jest: niesienie pomocy moralnej i materialnej tym, którzy zmuszeni byli tułać się pomiędzy obcymi.

**Dziennik Bydgoski, Numer 11. Bydgoszcz, sobota 15 stycznia 1921.**

- **Chojnice.** Szajkę przemytników, która od pewnego czasu uprawiała nieczny swój zawód, wykryła tutejsza policja śledcza. Do szajki tej należało pięciu Niemców, z których czterech pochodzi z Chojnic, a jeden z powiatu człuchowskiego. Wszystkich pięciu osadzono w tuższym więzieniu.

**Dziennik Bydgoski, Numer 12. Bydgoszcz, niedziela 16 stycznia 1921.**

~ **Gdańsk.** Dnia 13 bm odpłynął stąd do Nowego Yorku pierwszy polski parowiec pasażerski „Gdańsk”. Na pokładzie jego wyjechało ogółem 856 podróżnych. Jest to pierwszy okręt przystosowany do przewożenia emigrantów, którzy nie będą odtąd odbywali podróży na tak zwanym międzypokładzie, lecz w kajutach przerobionych z dawnych kajut I-ej i II-ej klasy.

~ **Tuchola.** (Nowe progimnazjum.) Nareszcie została szkoła wydziałowa w Tucholi zmiana na progimnazjum. Dyrektorem mianowała kom. szkolna ks. prałata Kandelewicza, który jest zarazem profesorem gimnazjum chojnickiego.

**Słowo Pomorskie, Numer 14. Toruń, czwartek 20 stycznia 1921**

~ **Chojnice.** W czwartek 13 bm. odbył się w auli gimnazjalnej koncert wokalny z udziałem chóru gimnazjalnego pod batutą p. Leona Wagnera. Produkcje muzyczne jak i śpiew chórowy wypadł znakomicie. Całość wieczoru wypadła ku ogólnemu zadowoleniu. Ubolewać tylko trzeba, że wiele miejsc było niewyprzedanych, chociaż zysk z koncertu przeznaczony jest na cel plebiscytowy Górnego Śląska. Jest to wogóle bołączką ogólną, że w obecnym czasie powojennym ludność, a zwłaszcza młodzież stroni od pokarmu duchowego i rozrywki poważnej i godziwej, a za wiele oddaje się zabawom płytkim, przynoszącym tylko szkodę duchowi. Czas najwyższy abyśmy zawrócili z złej drogi i wrócili znów do naszych dawnych starych obyczajów.

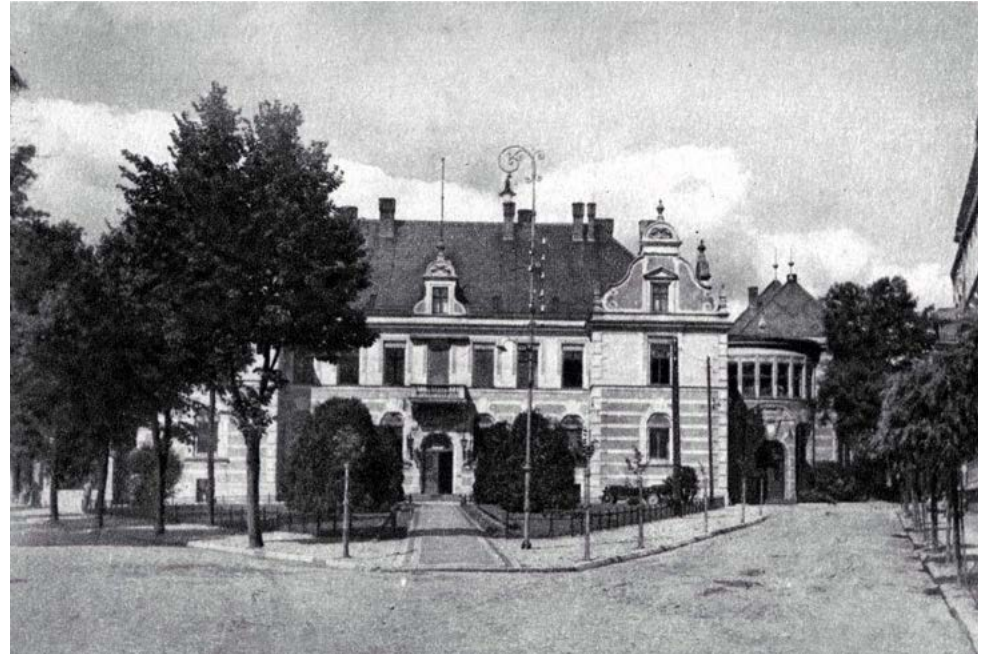
~ **Czersk.** Ubiegłej niedzieli założono tutaj grupę lokalną związku inwalidów do której przystąpiło 180 członków. Do zarządu wybrani zostali pan Wailand prezesem, Wiśniewski sekretarzem, a Piszke skarbnikiem.

**Słowo Pomorskie, Numer 15. Toruń, piątek 21 stycznia 1921**

~ **Chojnice.** Filja chojnickiego Związku handlowców złożyła 4000 marek czystego zysku z zabawy zimowej na cele plebiscytowe Górnego Śląska.

**Dziennik Bydgoski, Numer 16. Bydgoszcz, piątek 21 stycznia 1921.**

~ **Chojnice.** Starostwo wydało rozporządzenie, że nie wolno za funt wołowiny brać więcej jak 20 mk. a za funt cielęciny 16 mk. Kto przeciwko temu rozporządzeniu wykroczy, naraża się na surową karę a w danym razie i na zamknięcie interesu. Jeżeli to rozporządzenie w praktyce ściśle przeprowadzone zostanie, to mieszkańcy pow. chojnickiego mogą być bardzo zadowoleni.



**Nowa Gazeta Bydgoska, Numer 22. Bydgoszcz, piątek 28 stycznia 1921.**

~ **Chojnice.** Nieopalenie pociągu niemieckiego do Berlina w „korytarzu” polskim, dało powód pewnemu Niemcowi do wyzywania na Polskę, że wystawiają ludzkie zdrowie na szwank itd. Na to odpowiedział mu pewien Polak w zabawny sposób: „Przepraszam Pana! Czy u Pana w domu bywa także i korytarz opalany?”

**Dziennik Bydgoski, Numer 23. Bydgoszcz, sobota 29 stycznia 1921.**

~ **Bydgoszcz.** Dnia 25 bm. odbył się w kościele św. Trójcy ślub p. Heleny Matejówny z p. Konstantym Koźlinką z Koronowa. Aktu ślubnego dokonał kuzyn pana młodego ks. kuratus Putynkowski z Chojnic w asystencji ks. Płotki. W domu weselnym pp. Matejów zebrano za pośrednictwem p. Kadowa 550 mk. na plebiscyt górnośląski. Młodej parze „Szczęść Boże”.

# ROZLICZANIE PODATKÓW

## DLA PRACUJĄCYCH

# ZA GRANICĄ

**S** SOFINA  
BIURO RACHUNKOWE



**508 998 808**

[www.sofina.pl](http://www.sofina.pl)



## Nieznana karta z okupacyjnej historii miasta

Siedemdziesiąt lat temu, w czerwcu 1941 roku Erhard Bütow, przysłany z Rzeszy do Chojnic jako Kreisleiter NSV – Nazionalsozialistische Volkswohlfahrt czyli Narodowosocjalistycznej Opieki Społecznej, prowadził z przebywającym na froncie przyjacielem korespondencję listowną.

Jeden z tych listów został niedawno odnaleziony na pchlim targu w Niemczech przez emerytowaną nauczycielkę j. niemieckiego z Bayeux, panią Michelle Pineau, której pasją jest zgłębianie historii II Wojny Światowej. Pani Michelle podzieliła się swoim znaleziskiem ze Stowarzyszeniem Bayeux – Chojnice, a pani Therese Marie, prezeska Stowarzyszenia natchmiast przesłała skany do swoich chojnickich przyjaciół. List udało się odszyfrować i przetłumaczyć na polski, a jego treść publikujemy poniżej:

Konitz (Westpr.), 30/6.41  
Schlochaustr. 74 I

Kochany Herbercie,

Dziękuję Ci stukrotnie za Twój list. Zdumiony jestem, że nie otrzymałeś mojej listownej odpowiedzi na Twój ostatni list. Zdjęcia, które mi wówczas wysłałeś były przepiękne, za co raz jeszcze dziękuję. Ty doświadczasz naprawdę wszystkiego.

W dalszym ciągu jestem kierownikiem powiatowego oddziału NSV i czuję się w tej pracy bardzo dobrze. W moim urzędzie (dawny dom parafialny) zatrudniam 16 pracowników i pracownic, mam swojego Mercedesa i wolontariuszy z okręgu do dyspozycji NSV. Nie wiedziałem wcześniej, że działalność NSV jest tak interesująca.

Toni Damberger dostał awans na Wachmeistera i brał udział w kampanii bałkańskiej. Obecnie przebywa na wybrzeżu Morza Czarnego w Rumunii, gdzie "cierpi" z powodu upałów. Pragnienie jak zawsze wysokie. Numer poczty polowej Toniego to L W4062 Luftgauportamt Wien.

Oblicze Hessa wszystkich nas naprawdę zaskoczyło. Powinien piłować kraty razem ze wszystkimi innymi jeńcami wojennymi w Anglii. Gunter też popiera aresztowanego. Główną winę powinien ponieść Schulte-Heuthaus<sup>1</sup>, który oskarżył go w odpowiedni sposób. Jedno jest jednak bezspornie pewne, że Hess nie chciał dopuścić się zdrady, ani się jej nie dopuścił. Wierzył w porozumienie z większą częścią narodu angielskiego, został jednak ofiarą dziwacznych wyobrażeń.

Twój list z 2.06 dotarł do mnie przed pięcioma dniami. W międzyczasie rozpoczęła się tu wielka walka przeciwko bolszewizmowi. Byliśmy świadkami wielkiego niemieckiego wymarszu. Wczoraj naród niemiecki spotkał się z ogromnymi sukcesami i osiągnięciami żołnierzy niemieckich. Kiedy ten list trafi w Twoje ręce kolejne przeogromne sukcesy naszego narodu będą już znane na całym świecie. Wreszcie możemy zacząć mówić otwarcie o śmiertelnym wrogu ludzkości.

1 Późniejszy generał, ówczesny podpułkownik Hermann Schulte-Heuthaus

Kochany Herbercie! Bądź pozdrowiony po wielokroć, także przez moją żonę i daj o sobie ponownie znać. Sprawiliby mi ogromną radość, gdybyśmy mogli razem spotkać się i śledzić wojnę.

Heil Hitler,  
Twój Erhard.

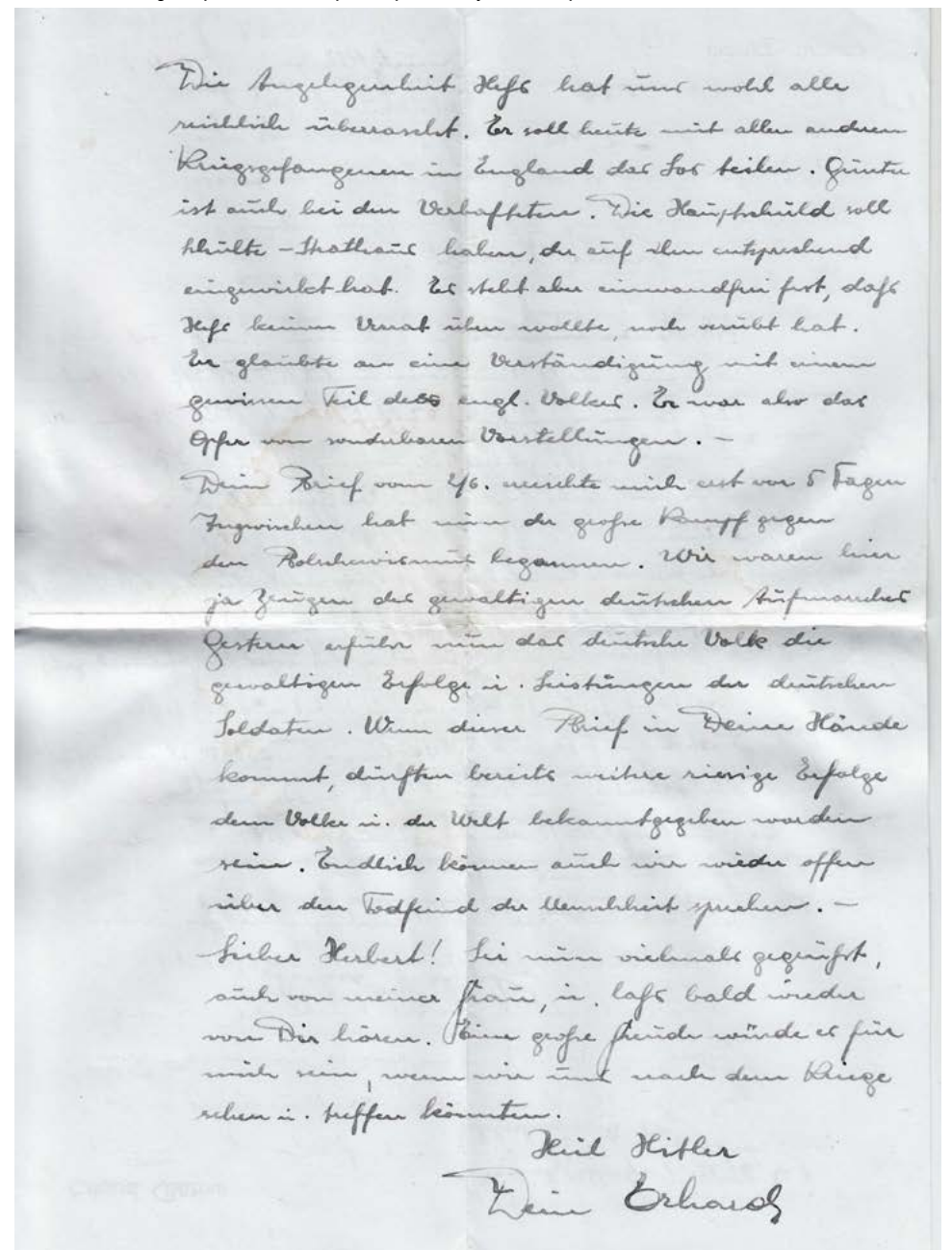
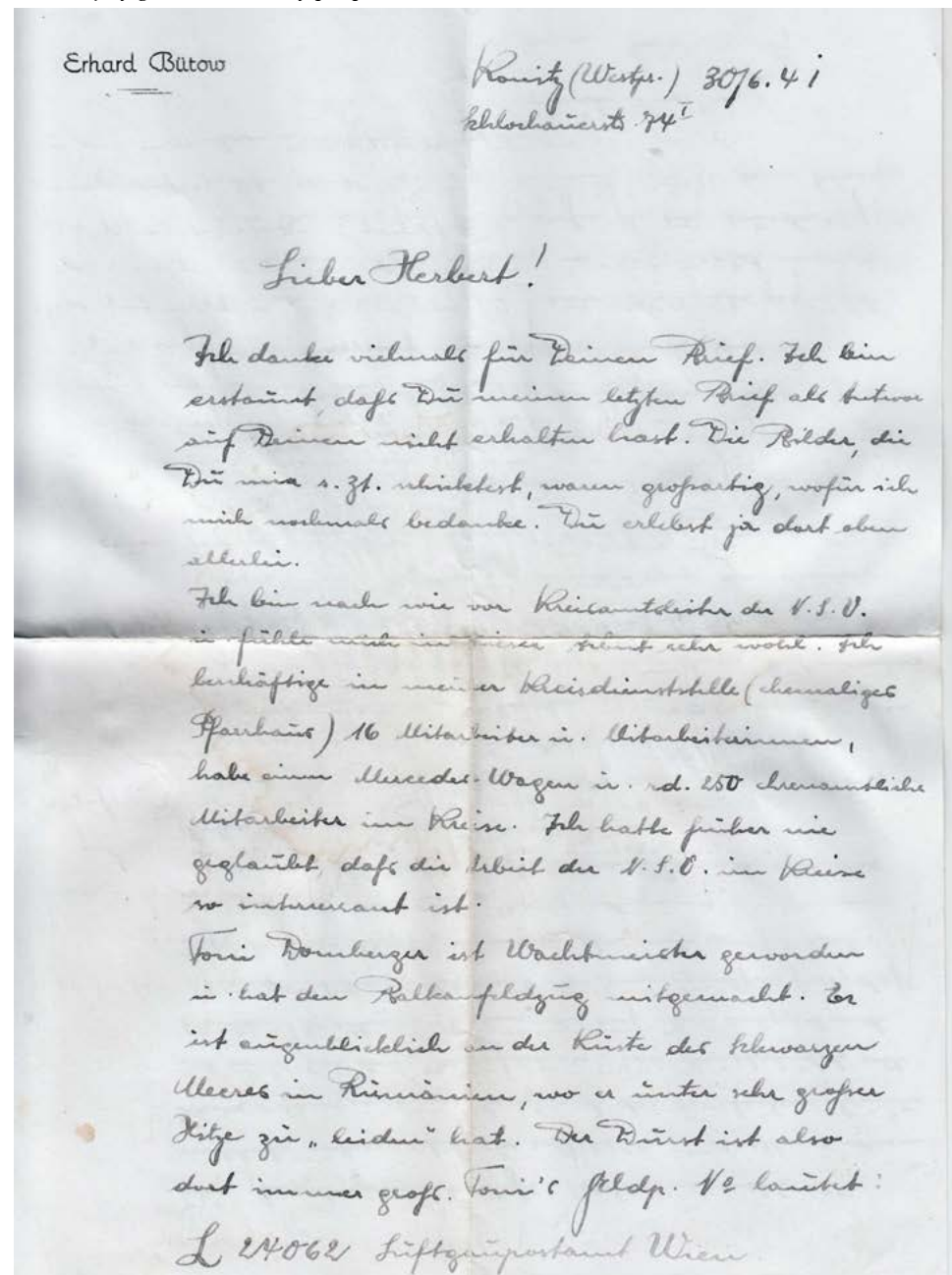
Z lektury samego listu można wyprowadzić kilka ciekawych obserwacji dotyczących historii miasta podczas okupacji, ale także społecznych nastrojów panujących po stronie niemieckiej podczas wojny.

Po pierwsze, ciekawa jest sama postać Erharda Bütowa - kierownika powiatowych struktur NSV, czyli Narodowosocjalistycznej Opieki Społecznej. Bütow przedstawia się sam jako człowiek należący raczej do miejscowej śmietanki towarzyskiej – posiada służbowe auto, szesnastu pracowników pod swoją komendą i "wszystkich wolontariuszy" z okręgu - może chodzić tu o jeńców i robotników przymusowych wykorzystywanych do fizycznej pracy w działalności opieki społecznej. O samym Erhardzie wiemy również, że zamieszkuje przy ówczesnej ulicy Człuchowskiej 74 oraz pracuje w biurze urzędowym w dawnym Domu Parafialnym (najpewniej chodzi tu o dawny ewangelicki Dom Parafialny przy ul. Dworcowej 14). Zanim przybył do Chojnic pełnił on funkcję kierownika politycznego w sztabie zastępcy Führera, więc musiał cieszyć się wysoką pozycją w strukturach partyjnych już przed przybyciem do Chojnic. Nieznane są późniejsze losy Bütowa aż do 1945 roku, kiedy odnajduje się on jako Kreisleiter NSDAP w Sępólnie Krajeńskim i ginie w trakcie walk z Armią Czerwoną w okolicach Chojnic<sup>2</sup>. Jego szczątki zostały odnalezione przez stowarzyszenie Volksbund i pochowane na cmentarzu w Starym Czarnowie nieopodal Szczecina.

Drugim bardzo ciekawym punktem są jasno sprecyzowane poglądy na temat sprawy rozgrzewającej niemiecką opinię publiczną w połowie 1941 roku, czyli ucieczki Rudolfa Hessa do Wielkiej Brytanii. Bütow, reprezentujący tu oficjalny, partyjny punkt widzenia, w który zdaje się szczerze wierzyć, nie dopuszcza do siebie możliwości zdrady i ucieczki, tłumacząc działania Hessa spiskiem i szukając winnego, którego upatruje w osobie późniejszego generała Schulte-Heuthausa. Zgodne z oficjalną linią partii są również poglądy Bütowa na kwestię rozpoczęcia Operacji Barbarossa. Biorąc pod uwagę pozycję w partii i wysokie stanowisko autora listu można założyć, że poglądy na obydwie sprawy były szczerze i wyrażały nastroje większości aparatu partyjnego III Rzeszy latem 1941 roku. Z pewnością list ten byłby jeszcze cenniejszym źródłem jako element szerszej korespondencji ze znanym nam tylko z imienia Herbertem, ale nawet traktowany jako osobna całość rzuca światło na historię naszego miasta i nieznaną do tej pory osobę Erharda Bütowa, który odgrywał ważną rolę nie tylko w aparacie partyjnym, ale także w okupacyjnej administracji okręgu.

Paweł Jan Wajlonis

<sup>2</sup> Według informacji dostępnych na stronie organizacji Volksbund miejscem śmierci są Chojnice, jednak niektóre źródła podają Kamień Krajeński jako faktyczne miejsce śmierci Erharda Bütowa.



## Podsumowanie prac projektowych przeprowadzonych w 2020 roku

**Dawid Kobiółka, Mikołaj Kostyrko, Filip Wałdoch, Katarzyna Kość-Ryżko, Ewelina Ebertowska, Robert Ryndziewicz, Joanna Rennwanz, Agnieszka Banaszak, Zbigniew Kubiowski, Daniel Nita, Marta Rychtarska, Przemysław Zientkowski.**

W 2020 roku Fundacja Przyjaciół Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk przy wsparciu Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk realizowała projekt naukowy dotyczący chojnickiej Doliny Śmierci. W niniejszym artykule podsumowujemy tegoroczne prace oraz prezentujemy odkrycia, które są materialnymi śladami zbrodni drugowojennych mających miejsce na obrzeżach Chojnic.



Rejon Doliny Śmierci na amerykańskim zdjęciu szpiegowskim z końca grudnia 1944 (zbiory National Archives and Records Administration, oprac. M. Kostyrko).



Rekonstrukcja (czerwona przerywana linia) przebiegu rowu strzeleckiego na terenie Doliny Śmierci na pochodnych produktach lotniczego skanowania laserowego (zbiory GUGiK, oprac. M. Kostyrko).

### Wstęp

Dolina Śmierci to potoczna nazwa północnych obrzeży dzisiejszych Chojnic. Tereny te określane są także niekiedy Polami Igielskimi. To właśnie te łąki, pola i nieużytki rolne w 1939 roku zostały poprzecinane linią rowów strzeleckich wykopanych przez Wojsko Polskie na wypadek wojny z Niemcami. Kilka miesięcy później, w październiku i listopadzie właśnie te umocnienia polowe zostały wykorzystane jako groby masowe przez Niemców. W okopach znajdujących się pod Chojnicami życie tracili lokalni nauczyciele, duchowni, działacze społeczni, politycy, kupcy, członkowie Polskiego Związku Zachodniego, ale także urzędnicy państwowi czy też przedstawiciele społeczności żydowskiej. Rowy stały się grobami masowymi także dla przynajmniej, jak podają materiały archiwalne, 218 pensjonariuszy Krajowych Zakładów Opieki Społecznej w Chojnicach. Były to osoby z niepełnosprawnością fizyczną oraz umysłową.

Z kolei pod sam koniec II wojny światowej, w drugiej połowie stycznia 1945 roku na Polach Igielskich Niemcy zamordowali jeszcze bliżej nieokreśloną liczbę osób. Ich ciała zostały spalone w celu zatuszowania dowodów zbrodni. Odkrycie materialnych śladów niektórych z tych wydarzeń stanowiło zasadniczy cel projektu pt. „Archeologia Doliny Śmierci”. Drugim zamierzeniem była próba scharakteryzowania roli i znaczenia Doliny Śmierci dla współczesnych mieszkańców miasta i regionu.

### „Archeologia Doliny Śmierci” – metody i wyniki

Badania naukowe dotyczące Doliny Śmierci wykorzystywały perspektywy, metody oraz źródła charakterystyczne dla trzech dyscyplin naukowych: historii, archeologii oraz etnografii. Dzięki temu w ramach „Archeologii Doliny Śmierci” zamierzano studiować przeszłość, jak i współczesność tego miejsca.



Badania powierzchniowe przy użyciu wykrywaczy metali w Dolinie Śmierci (fot. D. Frymark).

Rozpoznanie historyczne polegało na odbyciu kwerend archiwalnych w wybranych zasobach instytucji państwowych. Były to: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, bydgoska Delegatura Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku oraz Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach. Poszukiwania zaowocowały zebraniem ponad 1000 cennych i wartościowych dokumentów związanych z wydarzeniami, do których doszło w Dolinie Śmierci w czasie II wojny światowej oraz późniejszymi badaniami nad nimi.



Badanie georadarowe w Dolinie Śmierci (fot. D. Kobiółka).

Analiza źródeł historycznych była niezbędnym krokiem przed podjęciem badań archeologicznych. One składały się z dwóch powiązanych ze sobą etapów. Etap I polegał na analizie pochodnych produktów lotniczego skanowania laserowego, historycznych i współczesnych zdjęć lotniczych oraz zobrazowań satelitarnych. Pozyskany zbiór kilkunastu zdjęć, zobrazowań oraz danych z lotniczego skanowania laserowego pozwolił na rekonstrukcję linii rowów strzeleckich z 1939 roku, które biegnęły po polach znajdujących się w północnej części Chojnic. Przebadano metodami geofizycznymi (metoda magnetyczna, elektrooporowa, georadarowa) obszar o łącznej powierzchni niespełna 4 hektarów.



Wykop sondażowy w Dolinie Śmierci (fot. D. Kobiółka).

W rezultacie zadokumentowano liczne anomalie znajdujące się pod powierzchnią ziemi. Część z nich niewątpliwie jest związana z działalnością człowieka w przeszłości. Wśród zarejestrowanych struktur są także te związane z drugowojenną historią Doliny Śmierci.



Wywiad etnograficzny z Michałem Dzwonkowskim, którego pradziadek został zamordowany jesienią 1939 roku w Dolinie Śmierci (fot. D. Kobiółka).

Dolina Śmierci jest miejscem kaźni, przestrzenią, w której życie straciło setki obywateli polskich. Po mordach na taką skalę musiały pozostać materialne ślady związane z rozstrzelaniami w postaci chociażby łusek, pocisków czy też rzeczy zagubionych przez oprawców i ofiary. Właśnie z tych powodów kluczowym elementem etapu I nieinwazyjnego rozpoznania w Dolinie Śmierci były badania powierzchniowe przy pomocy wykrywaczy metali. W trakcie kilku poszukiwań na obrzeżach Chojnic udało się zadokumentować i zlokalizować 348 artefaktów związanych z działalnością człowieka w Dolinie Śmierci. Wśród odkrytych rzeczy były kule muszkietowe z połowy XIX wieku. Niemniej jednak zasadniczy zbiór odnalezionych artefaktów składał się z łusek i pocisków karabinu systemu Mauser oraz pistoletów Walther PPK i P08 Parabellum. Była to broń, z której życie traciły osoby doprowadzone do Doliny Śmierci.



Łuska od naboju do karabinu systemu Mauser – jedno ze znalezisk z Doliny Śmierci (fot. D. Kobiółka).

Cennymi znaleziskami są rzeczy osobiste ofiar takie, jak: fragment broszki, klamry od pasów (tym od polskiego pasa oficerskiego wz.19), szczyrzyki, zegarek, guziki cywilne, polskie przedwojenne monety, odznaka Przysposobienia Wojskowego Kobiet, orzełek z czapki Policji Państwowej wz.27 czy też fragmenty papierosniczy.



Orzełek wz.27 z czapki polskiej Policji Państwowej z czasów II RP (fot. D. Kobiółka).





Polska klamra do pasa głównego oficerskiego wz.19 (fot. D. Frymark).



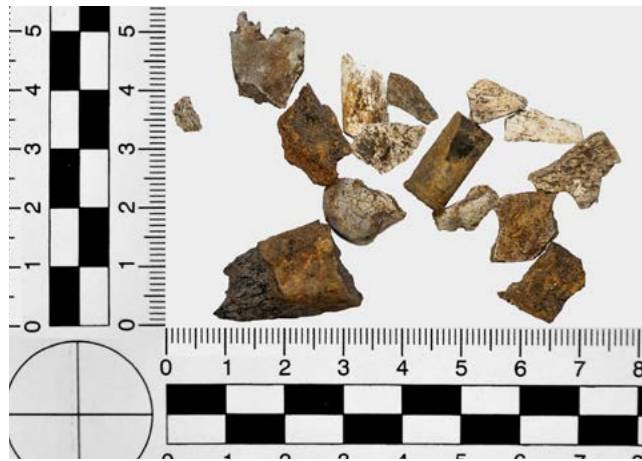
Fragment stopionego aluminiowego przedmiotu (fot. D. Kobińska).



Kubek niemieckiej manierki wojskowej syg. DMN rocznik 194... (prawdopodobnie 1944 Feldflaschenbecher M31) (fot. D. Frymark).

Także nadtopione i stopione fragmenty artefaktów były charakterystycznymi przedmiotami tworzącymi zwarte skupisko na terenie Doliny Śmierci. Jednak najważniejszym odkryciem dokonany w trakcie badań terenowych było zlokalizowanie miejsca egzekucji oraz palenia ciał ofiar z drugiej połowy stycznia 1945 roku. Bezpośrednim tego dowodem są spalone kości ludzkie, które zabezpieczono i poddano specjalistycznym analizom antropologicznym. Pośród nich znajdowały się także fragmenty drewna,

które stanowiło budulec stosu. Na nich zachowały się ślady substancji łatwopalnej, którą oblanano ciała ofiar w celu uzyskania wyższej temperatury stosu oraz zatarcia śladów zbrodni. Co także ważne, do budowy stosu, jak wynika z dotychczasowych wyników badań, wykorzystano tylko pnie i gałęzie sosny zwyczajnej – drzewa z dużą ilością żywicy dzięki czemu bardzo szybko ulega spalaniu. To też nie był przypadek, tylko przemyślane działanie katów.



Spalone szczątki ludzkie oraz łuska pistoletowa odnaleziona wraz z nimi z Doliny Śmierci (fot. D. Frymark).



Spalone szczątki ludzkie z Doliny Śmierci (fot. D. Frymark).



Fragmenty spalonego drewna (sosna zwyczajna) odnalezione pomiędzy kośćmi ludzkimi w Dolinie Śmierci (fot. J. Rennwanz).

II etap badań archeologicznych polegał na założeniu wykopów sondażowych w różnych częściach Pól Igielskich. Ich celem była próba namierzenia w lokalnym krajobrazie rowów strzeleckich, do których Niemcy wrzucali jesienią 1939 roku ciała chojnickiej inteligencji, członków miejscowej społeczności żydowskiej oraz pensjonariuszy Krajowych Zakładów Opieki Społecznej. Niestety w żadnym wykopie nie natrafiono na szczątki ofiar.

Przedsięwzięcia naukowe w ramach „Archeologii Doliny Śmierci” zmierzały do poznania przeszłości oraz teraźniejszości tego miejsca. Stąd też ostatnim ważnym elementem prac terenowych były badania etnograficzne wśród mieszkańców miasta i regionu. Przybrały one formę m.in. obserwacji uczestniczącej oraz wywiadów pogłębionych. Podjęte działania miały pozwolić na zbadanie współczesnych wyobrażeń mieszkańców Chojnic na temat Doliny Śmierci – co myślą o tym miejscu?; co w istocie dla nich znaczy Dolina Śmierci?; czy odwiedzają północne rewiry Chojnic? W rezultacie dotarto do różnych ludzi, którzy posiadali odmienne nastawienie do Doliny Śmierci i jej przeszłości. Wśród respondentów były córki ofiar, które straciły ojców na Polach Igielskich, świadek który trzymał we własnych dłoniach spalone kości ludzkie w 1945 roku czy też prawnukowie ofiar. Dzięki takiemu podejściu zebrano kilkanaście wypowiedzi i wywiadów, które oddają wielość i różnorodność wartościowania Doliny Śmierci jako miejsca naznaczonego trudną i bolesną przeszłością.

#### Podsumowanie

Prace terenowe zrealizowane w ramach „Archeologii Doliny Śmierci” w 2020 roku pozwoliły na osiągnięcie postawionych celów badawczych. Udało się zadokumentować liczne materialne ślady związane z masowymi mordami obywateli polskich z czasów II wojny światowej, do których dochodziło w Dolinie Śmierci. Co jednak najważniejsze, odkryto szczątki ofiar, które zostały spalone najprawdopodobniej w drugiej połowie stycznia 1945 na obrzeżach Chojnic. Badania etnograficzne pokazały z kolei wielość i różnorodność wartościowania miejsca, jakim jest Dolina Śmierci dla współczesnych mieszkańców miasta.

Dokonane odkrycia w trakcie tegorocznych działań projektowych są na tyle doniosłe i ważne, że Fundacja Przyjaciół Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk przy współpracy z kilkoma partnerami będzie starała się o pozyskanie środków finansowych na kontynuację badań w 2021 roku.

#### Podziękowania

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Finansowo prace wspiera także Instytut Archeologii i Etnologii PAN oraz miasto Chojnice.

Osobne podziękowania składamy członkom Grh Ziemi Krajeńskiej oraz Elbląskiemu Stowarzyszeniu Eksploracyjnemu Ilfing za aktywny udział w pracach terenowych i pomoc w opracowaniu pozyskanego materiału zabytkowego. Także Andrzej Lorbiecki podzielił się z nami swoimi osobistymi ustaleniami na temat historii Doliny Śmierci. Dziękujemy ponadto wszystkim, którzy w taki czy inny sposób pomagają nam w realizacji projektu.

**inpero.pl**  
agencja interaktywna

**Czy Twoja firma ma już stronę internetową?**

Zadzwoń i umów się na bezpłatną konsultację

**794 794 996**

**www.inpero.pl**

Piotr  
 Kizewski
 
**NASZE SZLAKI**  
 www.naszszlaki.pl

# Amerykańskie Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku



Amerykanie uwielbiają posiadać wszystko co największe, najokazalsze i najnowocześniejsze. Do tego musi być dużo. Tak dużo, by można było powiedzieć innym, że mają tego mniej, a już na pewno, że nie jest tak dobre, jak amerykańskie.

Przyznać trzeba, że często mają rację. Począwszy od ulic szerokich jak rzeka, po których sznury gigantycznych aut płyną niekończącymi się strumieniami. Aż po budynki tak wysokie, że trudno dostrzec ich dachy. Również porcje na talerzu w restauracjach są dwa razy większe niż te w Europie. Co za tym idzie ludzie z tychże restauracji, często również są dwa razy więksi od nas.

Są tu wielkie fabryki, wielkie dworce kolejowe, ogromne lotniska i niekończące się przestrzenie. Po morzach pływają największe statki, a po niebie latają oczywiście największe samoloty. Nieskończona jest też pewność siebie Amerykanów przekonanych, że każdy z odwiedzających ich kraj musi dostrzec przewagę jaką dysponują Stany Zjednoczone nad resztą świata. Jeżeli nie jest, chętnie o tym przypominają.

Podobna sytuacja jest w świecie sztuki i nauki. To tutaj dokonuje się największych odkryć naukowych, a artysta który dobrze sprzeda się w USA może liczyć na wielką, światową karierę. Nie inaczej jest z muzeami i galeriami sztuki. Przekonał się o tym odwiedzając Nowojorskie Muzeum Historii Naturalnej. Tu już bez ironii muszę przyznać, że jest to największa i najlepiej przygotowana instytucja tego typu, jaką widzieliśmy.

## Amerykańskie Muzeum Historii Naturalnej – Historia



Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku

Nowy Jork oferuje wiele niezwykłych atrakcji, a **Muzeum Historii Naturalnej** jest jedną z najciekawszych. Obecnie Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku mieści się przy 79 Ulicy na Central Park West. Wcześniej, do roku 1869 niewielkie wówczas muzeum funkcjonowało przy Piątej Alei w gotyckim budynku The Arsenal Building, tuż przy dzisiejszym zoo.

Nowojorskie środowisko zrzeszające ludzi nauki szybko doszło do wniosku, że odkrycia naukowe i zebrane podczas badań artefakty mnożą się tak szybko, że wymagają znacznie większej przestrzeni. Pomysłodawcą nowej siedziby oraz jej największym entuzjastą był słynny przyrodnik Albert Smith Bickmore. To on w przyszłości ma zostać głównym architektem i organizatorem wielkiego muzeum.

Do pomysłu budowy nowej siedziby udało się przekonać wielu wpływowych naukowców, prominentów i przede wszystkim polityków, którzy zebrali pieniądze potrzebne do rozpoczęcia projektu.

### Theodore Roosevelt jeden z założycieli Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku

Jednym z fundatorów i miłośników nowoczesnego obiektu muzealnego był przyszły, dwudziesty szósty Prezydent Stanów Zjednoczonych **Theodore Roosevelt**. Był to człowiek wybitny i nietuzinkowy. Nim zasiadł na amerykańskim tronie był zapalonym biologiem, przyrodnikiem i podróżnikiem. To nie wszystko, jako student Harvardu niemal wygrał

tamtejsze mistrzostwa bokserskie. Trenował też kajakerstwo i wspinaczkę wysokogórską. Przez długi czas mieszkał na zachodzie Ameryki. Żyjąc z kowbojami poznawał codzienne życie i zwyczaje amerykańskich Indian.

Interesował się wszelką nauką i najnowszymi technologiami. Pomagał mu w tym niezwykle bystry umysł i fotograficzna pamięć. Jego wielkie zasługi dla tworzonego właśnie Muzeum Historii Naturalnej zostały docenione. Przed głównym wejściem do budynku stanął jego pomnik. Były prezydent wita gości siedząc na koniu. Po jego prawej stronie stoi indiański wódz, a po lewej afrykański wojownik. Theodore Roosevelt - Pomnik przy Amerykańskim Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku

Taki układ osadzenia postaci budzi dziś sporo kontrowersji. Zdaniem jednych wskazuje on na nieuprawnioną dominację białego człowieka oraz jego wyższość nad swoimi kolorowymi braćmi. Inni zaś twierdzą, że nie ma w tym nic złego. Jednak to nie Theodor Roosevelt jest bohaterem dzisiejszego artykułu, jego niezwykle życie zasługuje na oddzielny, poświęcony wyłącznie jemu artykuł.

W roku 1874 rozpoczęto budowę pierwszego budynku muzeum. Wielkie otwarcie odbyło się już w trzy lata później, przy udziale ówczesnego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Rutherforda B. Hayesa. Choć budynek nie był najokazalszym w okolicy, był to zaledwie początek wielkiej przygody. Zaraz potem rozpoczęły się prace nad kolejnymi budynkami i galeriami.

## Linia czasu Historii Naturalnej w Nowym Jorku

### XIX wiek – Początek muzeum

Ówczesny student Harvardu Albert Smith Bickmore wraz z kilkoma przyjaciółmi, w tym przyszłym prezydentem Rooseveltem, wpadają na pomysł budowy wielkiego muzeum. Ma się ono stać w przyszłości pomnikiem ludzkiej wiedzy oraz niepojętą chęć do jej pogłębiania. Pierwszą siedzibą zostaje stary budynek The Arsenal na Manhattanie w obrębie Central Parku. Pojawiają się pierwsze zbiory i wystawy. Szybko jednak okazuje się, że miejsca jest stanowczo za mało.

Pojawia się pomysł budowy zupełnie nowej siedziby, która pozwoliłaby na pokazanie wszystkich eksponatów. W końcu prezydent Hayesa uroczyście otwiera pierwszy muzealny budynek. Stoi on przy Central Park West. W tym samym czasie do placówki zaczynają napływać eksponaty i artefakty z odległej Mongolii i Syberii.

Krótko potem muzeum organizuje oraz w pełni finansuje swoją pierwszą ekspedycję, której zadaniem jest badanie kultur ludów Północnego Pacyfiku. Wyprawa trwa 5 lat i kończy się wielkim sukcesem.

W tym czasie szefem działu antropologii Amerykańskiego Muzeum Historii Naturalnej zostaje młoda studentka Margaret Mead. Została zapamiętana jako najznamienitszy antropolog wszechczasów i jak mówią niektórzy, napisała ten dział nauki na nowo.



### Pierwsza połowa XX wieku

Jest to okres, w którym muzeum zmienia się diametralnie. Rodzą się nowe kierunki nauki, a stare wcale nie przestają być interesujące. W muzeum Carl Akeley, specjalista od tworzenia realistycznych inscenizacji, rozpoczyna pracę nad afrykańską częścią wystawy. W ciągu pięciu lat przygotował on fantastyczne sceny z afrykańskimi pejzażami. Składają się one z malowanego tła, roślin i wypchanych zwierząt. Do dziś wyglądają jak zamrożone w czasie widokówki i są wielką atrakcją afrykańskiej części muzeum. Arykańska część muzeum w Nowym Jorku



Wysłane zostają kolejne ekspedycje. Między innymi na pustynię Gobi oraz do Chin w poszukiwaniu skamieniałych kości dinozaurów. Wyprawy te trwają niemal 10 lat, a prace nad znaleziskami prowadzone są do dziś.

Powstają kolejne budynki i wystawy. Jedną z bardziej okazałych jest wystawa Południowej Azji oraz Życie Oceanów. To tutaj można oglądać model wieloryba błękitnego w skali 1:1. Jest zawieszony pod sufitem i wydaje się płynąć leniwie przez ogromne pomieszczenie, w którym go umieszczono.

### Otwarcie najnowocześniejszego planetarium Hayden Planetarium

Ogromnym wydarzeniem, jest otwarte mniej więcej w tym samym czasie, największe w wówczas planetarium Hayden Planetarium. Jest to prawdziwy kosmiczny teatr na ponad 400 miejsc. Za pomocą projektorów wyświetlane są obrazy kosmosu, tego najbliższego jak i najdalszych zakątków galaktyki. Dziś oczywiście różnica pomiędzy techniką używaną w planetarium i wiedzą z tamtych czasów, a tym co możemy zobaczyć i tym co wiemy dziś, jest przeogromna.

Władze muzeum zdecydowały się upamiętnić ludzi, dzięki którym powstało muzeum. Zostaje otwarta sala pamięci Theodora Roosevelta. Zaraz potem powstaje dział Ssaków Amerykańskich. Można tu podziwiać dziesięć oszklonych dioram pełnych zwierząt w ich naturalnym środowisku. Na nas zrobiły one ogromne wrażenie. Coraz szybciej powstają nowe działy. Między innymi ten przedstawiający życie Indian Ameryki Północnej, a także bardzo ciekawa wystawa o nazwie Great Canoe. Można obejrzeć tu ogromną, indiańską łódź wiosłową oraz poznać życie Indian związanych z rzekami i jeziorami.

### Dział ssaków naczelnych

Dużym wydarzeniem jest stworzony na trzecim piętrze dział Ssaków Naczelnych. Tu przekonamy się, jak niewiele różni nas od naszych futrzanych braci.

Kolejne działy muzeum powstają jak grzyby po deszczu. Dzieje Indian ze wschodu Stanów Zjednoczonych, tak zwanych Indian Leśnych. Dla mnie, wypisz, wymaluj leśne Elfy ze stron Władcy Pierścieni. Z tym, że w tym wypadku to biały człowiek okazał się potworem z Mordoru.

W końcu powstaje długo oczekiwany dział muzeum poświęcony życiu ludzi na kontynencie afrykańskim. Zbiega się to w czasie z walką o prawa Afroamerykanów w Ameryce.

*Dokończenie w numerze lutowym*





# Zioła oczyszczające nerki

**Uwaga:** Przed spożyciem tych ziół należy skonsultować się z lekarzem. Nie mogą one być zażywane przez osoby z chorobami nerek i innymi schorzeniami. Mogą one również wchodzić w interakcje z niektórymi lekami.

Nerki są odpowiedzialne za usuwanie toksyn i odpadów z krwi. Ponadto, uwalniają one trzy ważne hormony – erytropoetynę, reninę i kalcytriol. Hormony te odgrywają kluczową rolę w utrzymaniu dobrego stanu zdrowia. Nerki współpracują z innymi organami 24/7, regulują ciśnienie krwi, zwiększają produkcję czerwonych krwinek i syntezę witaminy D. Nerki są narządem oczyszczającym. Aby wesprzeć tę funkcję, należy spożywać odpowiednie ilości wody a także warzywa i owoce bogate w wodę.

## Oto lista super ziół oczyszczających nerki:

### Pietruszka

Pietruszka jest silnym, naturalnym diuretykiem, który może oczyszczać nerki. Sprzyja zwiększonemu wydalaniu moczu, gdzie wypłukiwane są bakterie i szkodliwe związki z nerek. Pietruszka zawdzięcza swe właściwości moczopędne dwóm związkom, tj. apiol i mirystycyna. Badania opublikowane w 2012 roku w Journal of Ethnopharmacology mówią, że szczury, które piły ekstrakt z nasion pietruszki, produkowały znacznie więcej moczu w okresie 24-godzinnym niż te, które piły wodę. Aby oczyścić nerki, należy około tygodnia pić kilka filiżanek herbaty z pietruszki. 1 łyżkę rozdrobnionej świeżej pietruszki zalać wrzącą wodą. Przykryć i parzyć przez 5 minut, następnie odcedzić. Można także przygotować napój detoksykujący przez zmieszanie ¼ szklanki soku z pietruszki, ½ szklanki wody, trochę miodu i soku z cytryny. Pić dwa razy dziennie przez kilka tygodni. Można również włączyć to zioło w sałatki i inne potrawy.

**Uwaga:** Należy unikać spożywania dużych ilości pietruszki u kobiet w ciąży, ponieważ zawarte w natce pietruszki składniki mogą mieć negatywny wpływ na skurcze mięśni macicy.

### Korzeń mniszka

Według badań opublikowanych w 2009 roku w Journal of Alternative and Complementary Medicine, mniszek działa jako środek moczopędny i zwiększa produkcję moczu. Ze względu na swoje właściwości, pomaga oczyścić nerki i wątrobę. Ponadto, mniszek lekarski łagodzi retencję wody, a także łagodzi podrażnienia w układzie moczowym. Aby oczyścić nerki, najlepiej pić 2 szklanki herbaty z mniszka dwa razy dziennie przez kilka tygodni. Aby zrobić herbatę należy gotować w jednej szklance wody 2 łyżeczki suszonego korzenia mniszka lekarskiego przez 5 minut. Następnie parzyć przez około 10 minut, odcedzić i dodać trochę miodu.

### Prawoślaz

Prawoślaz również ma właściwości moczopędne. Pomaga

oczyścić nerki z nagromadzonych toksyn, a także wspomaga ich zdrowie. Ponadto prawoślaz zwalcza infekcje dróg moczowych i pęcherza moczowego. 1 łyżkę suszonych korzeni i liści prawoślazu zalać gorącą wodą, przykryć i parzyć przez 8 do 10 minut, następnie odcedzić. Pić 2 filiżanki dziennie przez tydzień.

### Imbir

Imbir jest kolejnym skutecznym ziołem oczyszczającym nerki. Wypłukuje z nich toksyny i substancje szkodliwe, a także poprawia trawienie. Imbir jest również korzystny przy oczyszczaniu wątroby. Aby zrobić herbatę imbirową, należy gotować 2 łyżeczki startego świeżego imbiru, w 2 szklankach wody przez 10 minut. Odcedzić, dodać miód i sok z cytryny (wg uznania). Pić 2-3 razy dziennie.

### Seler

Seler ma naturalne właściwości moczopędne. Pomaga w usuwaniu toksyn i substancji szkodliwych z ciała. Ponadto seler zawiera niezbędne składniki odżywcze, które stymulują nerki. W rzeczywistości, regularne spożywanie selera może zapobiec powstawaniu kamieni nerkowych, a także infekcji. 1 szklankę soku z selera (½ selera, ½ szklanki świeżej pietruszki, 1 marchew i 1 ogórek wyciśnięte w sokowirówce) pić codziennie przez kilka tygodni.

### Pokrzywa

Ze względu na swoje właściwości moczopędne, zwiększa produkcję moczu, co ułatwia wydalanie z organizmu szkodliwych substancji, np. złożeń kwasu moczowego. Pokrzywa oczyszcza i leczy, takie choroby nerek jak kamica, skąpomocz, a ponadto stany zapalne zarówno nerek, jak i dróg moczowych oraz pęcherza. 2 łyżeczki świeżej lub suszonej pokrzywy parzyć ok 10 minut, odcedzić, dodać trochę miodu i pić dwa razy dziennie przez kilka tygodni.

**Uwaga:** Uważa się, że pokrzywa może rozrzedzać krew, dlatego ważne jest, aby unikać jej stosowania, biorąc leki rozrzedzające krew. Może również obniżać ciśnienie krwi, zwiększając działanie leków regulujących ciśnienie krwi.

### Skrzyp

Skrzyp jest również rośliną o właściwościach moczopędnych. Zwiększa wydzielanie moczu wypłukując toksyny z organizmu. Ponadto, jego właściwości przeciwutleniające mają wiele korzyści dla nerek i układu nerkowego.

### Mącznica lekarska

Mącznica lekarska jest rośliną, która ma naturalne właściwości moczopędne, które pomagają oczyścić nerki i zwalczać infekcje. Głównym składnikiem mącznicy jest glikozyd fenolowy-arbutyna, która ma działanie dezynfekujące drogi moczowe. Skuteczne działanie surowca wiąże się wyłącznie z zasadowym odczynem moczu. W związku z tym w trakcie leczenia należy zachowywać dietę niekwaszącą mocz - bogatą w warzywa i owoce, a ubogą w mięsa, wędliny oraz produkty mleczne. Najlepiej jest pić mieszanek ziołową z dodatkiem mącznicy. Przed zastosowaniem skonsultować się z lekarzem w celu prawidłowego dawkowania.

### Rdest ptasi

Rdest ptasi. Ma działanie przeciwzapalne, moczopędne, oczyszcza organizm z nadmiaru chloru, mocznika i sodu. Stosowany jest przy przewlekłych niezbytach dróg moczowych, kamicy moczowej szczególnie u osób starszych, a dodatkowo wspomaga łagodną niewydolność wątroby przy zmniejszonym wytwarzaniu żółci.

Oczywiście zioła wymienione w artykule i inne są dostępne w naszym sklepie

Źródła: motywator dietetyczny.pl, bonavita.pl



Chojnice, ul. Kościuszki 1, tel. 52 515 65 03

### Kurkuma

Kurkuma jest kolejnym znanym ziołem, który ma właściwości oczyszczające. Oczyszcza nerki, krew, a także odtruwa wątrobę. Ponadto posiada właściwości przeciwzapalne, które mogą pomóc w zapobieganiu i leczeniu stanów zapalnych i zakażeń nerek. 1 łyżeczkę soku z surowej kurkumy rozpuścić w filiżance ciepłej wody, dodać sok z ½ cytryny lub szczyptę pieprzu cayenne i trochę miodu. Pić raz dziennie przez kilka tygodni. Inną opcją jest dodanie ½ łyżeczki mielonej kurkumy i imbiru do 2 szklanek wrzącej wody. Gotować przez 10 minut, po czym odcedzić. Dodać sok z ½ cytryny i 1 łyżkę syropu klonowego. Pić raz dziennie przez kilka tygodni.



**TAKŁAD HODOWLI PSTRĄGA MYŁOF**

**SKLEP RYBNY WOJTAL**

**SKLEP RYBNY MYŁOF**

**CZYNNY:**  
 PON. - SOBOTA  
 9:00 - 17:00  
 DNI WOLNE:  
 10:00 - 17:00

**CZYNNY:**  
 PON. - PIĄTEK:  
 7:00 - 19:00  
 DNI WOLNE:  
 10:00 - 19:00

Tel. sklepu  
 885 529 000

Tel. sklepu  
 52 39 59 312  
 663 029 888

## Pstrąg z młodym szpinakiem i wytrawnym maślanym sosem

### SKŁADNIKI

2 średnie pstrągi (do 300-350g), 2 łyżki klarowanego masła, pieprz ziołowy zielony, sól, 300g szpinaku, 2 łyżki oliwy, ¼ łyżeczki mielonej gałki muskatołowej, 2 duże ząbki czosnku. Sos maślan - 100g bardzo zimnego masła 82% tłuszczu, podzielone na 7 równych części, 1 duża szalotka, 2 łyżki soku z cytryny, 1 łyżka sosu Worcestershire, 3 łyżki posiekanego szczypiorku, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki, 1 łyżka kaparów drobnych z zalewy, 1 średni ząbek czosnku.

### PRZYGOTOWANIE

**SZPINAK**- Młody szpinak szybko myjemy pod bieżącą wodą. Na patelnię wlewamy oliwę, wrzucamy na nią dwa pokrojone w cieniutkie plasterki ząbki czosnku. Szybko przesmażamy czosnek żeby stracił mocny smak surowizny, wysypujemy gałkę muskatołową, mieszamy. Na patelnię wrzucamy szpinak, mieszamy, smażyjemy wszystko razem 2-3 minuty, aż szpinak zmięknie i straci na objętości.

**SOS MAŚLANY** - Szalotkę bardzo drobno siekamy. Tak samo postępujemy ze szczypiorem, pietruszką i kaparami. Czosnek przeciskamy przez praskę lub siekamy i rozcieramy na pastę. W rondelku rozpuszczamy 2 części masła i smażyjemy do zrumienienia i zbrązowienia, około 5-6 minut. Dodajemy drobnitko posiekaną szalotkę i smażyjemy ją tylko do czasu aż się zeszkli, nie powinna zbrązowieć. Wlewamy sok z cytryny, sos Worcestershire, wysypujemy posiekaną pietruszkę, kapary, wrzucamy ząbek czosnku. Mieszamy i smażyjemy razem minutkę. Stale gotując i mieszając sos na małym ogniu, dodajemy do niego po części zimnego masła, każdą kolejną dopiero po rozpuszczeniu i wmieszaniu w sos. Gdy już wszystkie wmieszamy sos powinien być gładki i widocznie gęsty. Zdejmujemy go z ognia i trzymamy w cieple.

**PRZYGOTOWANIE RYBY**- Pstrągi oczyszczamy, osuszamy na papierowych ręcznikach. Solimy od wewnątrz i na zewnątrz, posypujemy skórę i środek ryb ziołowym pieprzem. Gdy sos i szpinak już gotowe, smażyjemy ryby z obu stron na maśle, na średnim ogniu po 6-9 minut z obu stron – do zrumienienia. Podajemy rybę od razu, z dodatkiem gorącego szpinaku, z ciepłym sosem w sosierce, żeby każdy mógł nałożyć go tyle, ile potrzebuje.

## Zdobyc w eterze forty i bunkry (cd.)

Skończyłem w zeszłym miesiącu opisywanie tego, co krótkofalowiec w eterze radiem może „złović” w programie „Zamki w Polsce” (<http://zamkisp.pl>) kierowanym przez Radę Bractwa Zamkowego (SP2ALT, SP2LQP, SP6TRX, SQ5GLB). Ale wiadomo – to, co funkcjonuje niezmiennie przez lata, w końcu staje się nudne i przestaje przyciągać. Więc i o tchnięciu nowego ducha w program zamkowy trzeba było pomyśleć.

No tak! Duchy – przecież to oczywiste. Po starych zamczyskach pełno się ich kręci. Ale z drugiej strony, jeszcze ktoś pomyśli, że propagujemy jakiś okultyzm, spirytyzm i spirytualizm, a to, panie, dzisiaj niebezpieczna ścieżka. Więc pomysł na program „Wakacje z duchami” zarzuciliśmy. Zresztą opracował go wcześniej i to z bardzo dobrym skutkiem Adam Bahdaj, a później Stanisław Jędryka. Skoro zamki już mieliśmy „obcykane”, postanowiliśmy pójść dalej tropem militarnym.

Kolejnym etapem rozwoju w sztuce budowania umocnień od XVII w. były forty. Więc stworzyliśmy program „Twierdze i forty w Polsce”. Skąd te twierdze w programie, skoro tego typu budowle pojawiały się już w starożytności? Bo jak podaje definicja zaczerpnięta z architektury wojskowej, twierdza to rodzaj stałej fortyfikacji obronnej, złożonej z fortów i umocnień połączonych w całość. Z kolei fort to budowla obronna, polowa lub stała przystosowana do obrony okrężnej. Oczywiście mógłbym podać jeszcze definicję obrony okrężnej, że jest to „obrona bez odsłoniętego skrzydła, obejmująca siły rozwinięte wzdłuż obwodu obszaru obrony”, ale po co to komu? Ważne w tym wszystkim jest, że takich obiektów (fortów i twierdz) jest w Polsce sporo. Czyli można zaproponować kolejną rywalizację, kto jak szybko i ile zrobi łączności. Na dodatek można zdobyć wiedzę i zwiedzić zabytki (dla aktywnych).

Uruchomienie nowego programu nie jest takie proste, jak na pierwszy rzut oka wygląda. Nie można rzucić hasła – jeździmy po fortach i twierdzach – a potem hulaj dusza! Trzeba nadać temu organizacyjne ramy. Nie wszystko oczywiście robi tylko Rada Bractwa Zamkowego, bo nie byłibyśmy temu sami w stanie podolać. Do pomocy zapraszamy kolegów, którzy często problematyką obronną sami się interesują. Akurat w programie fortowym 90% rzeczy opracował Irek SP6TRX. Zajęło mu to 2 lata, a program ruszył w 2012 roku. Lista obecnie zawiera 381 obiektów obronnych powstałych od połowy XVI w. do roku 1918 i jest stale uzupełniana. Zawsze tak jest, że gdy dany moduł naszego programu rusza, pojawiają się sprostowania i uzupełnienia o nowe obiekty, wcześniej pominięte. To świadczy, że program żyje, a koledzy krótkofalowcy aktywnie się w niego włączają. (<http://twierdze.zamkisp.pl/>)

W tym roku – 2020, żeby nie było niedomówień – Rada Bractwa uruchomiła dwa (!) kolejne programy: „Grody w Polsce” (<http://grody.zamkisp.pl/>) i „Architectura Militaris XX”. Ten pierwszy dotyczy, jak się łatwo domyślić, obiektów z czasów średniowiecza, ale które

nie były zamkami. O to nietrudno, bo średniowiecze trwa od końca V w. do końca XV w., a zamki na naszych terenach pojawiają się dopiero na początku XIII w. (budowa przez piastowskiego księcia Henryka Brodatego przed 1238 rokiem zamku w Legnicy). Jak zawsze celem programu jest odwiedzanie miejsc historycznych oraz zachęcanie do poznawania historii Polski. Twórcą programu i jego managerem jest Robert SQ7RF. Można powiedzieć przyniósł go w „prezencje” w ramach propozycji współpracy z Radą Bractwa. Jak mówią – cześć mu i chwała za to, program funkcjonuje na zasadach sporej autonomii, ale uzupełnia w naturalny sposób „ofertę” Rady.

„Architectura Militaris XX” (<http://poporu.zamkisp.pl/>) to było coś, o co korespondenci pytali w niejednej łączności – *Kiedy będzie program z obiektami warownymi, powstałymi po roku 1918? Który obejmuje bunkry i linie umocnień wykorzystane w II wojnie światowej? Polskie i niemieckie? Nawet obiekty, które po 1945 roku stawiano na potrzeby LWP? W końcu prace ruszyły. Wtedy nawet nie było tej nazwy „AM XX”. Prace przygotowawcze trwały 3 lata i były dziełem głównie Jurka SP8BBK i Mariusza SQ2BNM. Opracowano całą ideę programu, regulaminy dyplomów, a przede wszystkim bazę obiektów zaliczanych do programu. Każdy jest opisany, podano (jeżeli istnieje) link do szerszego opisu, nadano mu numer w programie, określono jego lokalizację za pomocą współrzędnych GPS, zaznaczono lokalizację na mapie. Obecnie baza liczy 870 pozycji, a proszę mieć świadomość, że w ramach jednej pozycji może być kilka obiektów... To, że kolegom zajęło przygotowanie programu 3 lata, chyba nikogo teraz nie dziwi.*

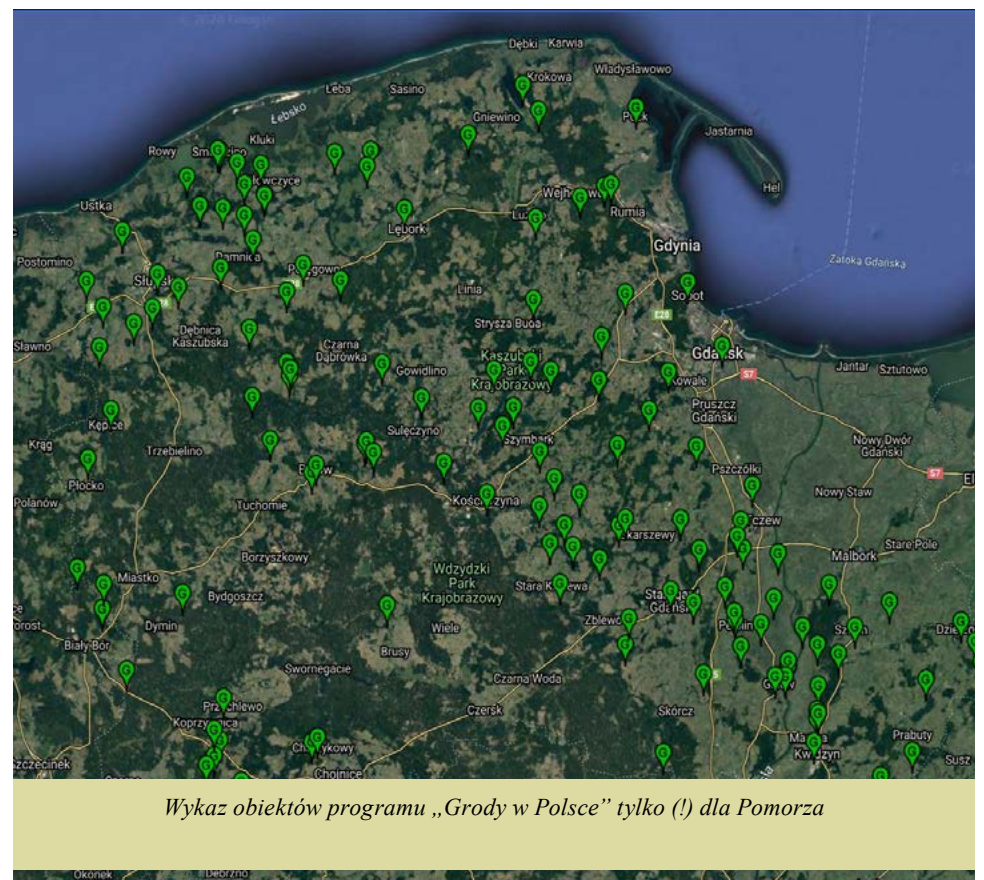
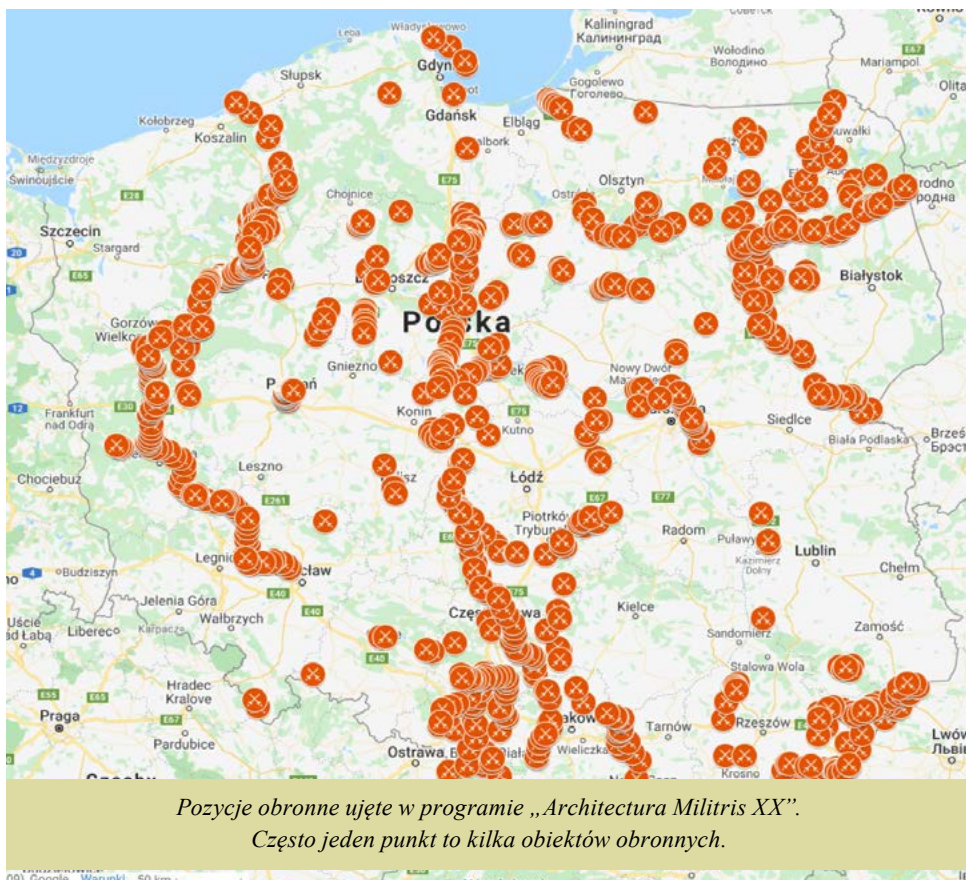
Żeby nie było, że my tylko tak dla krótkofalowców, zrobimy mały eksperyment edukacyjny. Czy szanowni czytelnicy Chojniczanina.pl wiedzą, że w pobliżu Chojnic mamy obiekty (bunkry) z walk wrześniowych 1939 roku? Nie? No to zapraszam na stronę programu „Architectura Militaris XX”, konkretnie pod tym linkiem:

[http://poporu.zamkisp.pl/index.php?option=com\\_poporu&view=poporu&Itemid=33&search=rytel&wcode=X](http://poporu.zamkisp.pl/index.php?option=com_poporu&view=poporu&Itemid=33&search=rytel&wcode=X)

Można też wejść na stronę programu, kliknąć z lewej strony LISTA PUNKTÓW OPORU, w polu *Kod lub nazwa punktu oporu* wpisać Rytel i kliknąć na przycisk ZASTOSUJ. W ten sposób trafiliście, szanowni czytelnicy, na bunkry Pozycji obronnej Rytel! Moja propozycja – nie trzeba być krótkofalowcem, aby zrobić sobie wiosenną wycieczką po tych obiektach. Może warto obejrzeć dzieło obronne naszych prapradziadków, pomyśleć, że tam siedzieli zwykli ludzie, żołnierze WP, którzy mieli nas bronić przed atakiem nazistowskich Niemiec. A to wszystko pod „naszym nosem”. To dzięki krótkofalowskiemu programowi dyplomowemu niekrótkofalowcy mogą poznać kawałek historii (proponuję również zerknąć <https://byrtucholskie.net/pozycja-obronna-rytel-1939/>).

Jednak na coś to krótkofalarstwo przydało się znowu! Zawsze powtarzam, że z tego hobby są daleko idące korzyści. Nie tylko samo gadanie przez radio. Jak zwykle chciałem o jeszcze paru rzeczach dotyczących „łowienia i łapania” w eterze napisać, ale nie starczyło miejsca. To może przy innej okazji. Bo na następny numer mam zaplanowane już coś innego.

Piotr Eichler SP2LQP sp2kfq@gmail.com www.sp2kfq.pl



REDAKCJA GAZETY

**Kupi stare zdjęcia i widokówki**

Poszukujemy starych zdjęć i widokówek przedstawiających miasto Chojnice i najbliższą okolicę  
Wycena i płatność w dniu transakcji. Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń: **601 533 588** lub napisz: [redakcja@chojniczanin.pl](mailto:redakcja@chojniczanin.pl). Skontaktujemy się niezwłocznie.  
Możesz także przyjść osobiście, DT Libera, Stary Rynek 9, III p., czwartek, godz. 09:00 - 12:00.





**ZMALUJ COŚ I WRZUĆ DO GNIAZDA!**



**KLUB MALUCHA W GNIEZDZIE**



**CHOJNICE Z INNEJ PERSPEKTYWY**

DOSTĘPNE NA [WWW.CKCHOJNICE.PL](http://WWW.CKCHOJNICE.PL)  
ORAZ [WWW.FACEBOOK.PL/CHOJNICKIE.CENTRUM.KULTURY](http://WWW.FACEBOOK.PL/CHOJNICKIE.CENTRUM.KULTURY)



**OGLĄDAJ  
NAS  
W INTERNECIE!**



**CERAMIKA  
W GNIEZDZIE**



Obrazki z Kosznejderii - kolorowanki do pobrania

Gmina Chojnice to region, który niegdyś zamieszkiwali Kosznejdrcy. Na stronie „www” Gminnego Ośrodka Kultury pojawiły się kolorowanki zachęcające do poznania zabytków i codziennego życia dawnych mieszkańców tej krainy. Obrazki – kolorowanki można pobrać i wydrukować. Życzymy miłej zabawy i mamy nadzieję, że zainspiruje ona do odwiedzenia kosznejderskich wsi i obejrzenia obrazków „na żywo”.

<https://www.gokchojnice.pl/dla-dzieci-kosznejderia/aktualnosci/11347/obrazki-z-kosznejderii-kolorowanki-do-pobrania/>



KRZYŻÓWKA

|                           |                   |                    |                     |                    |                        |                     |                        |   |                           |         |              |                  |                       |                          |                        |
|---------------------------|-------------------|--------------------|---------------------|--------------------|------------------------|---------------------|------------------------|---|---------------------------|---------|--------------|------------------|-----------------------|--------------------------|------------------------|
| pot. o insektach          | okrywają mózg     | ludzie bez obuwia  | pożegnanie Francuza | gruby kawał drewna | ▼                      | fioletowy kwiatek   | nosi ją franc. zandarm | ▼ | pracownik CBOS-u          | olbrzym | ▼            | otoczek z rzeki  | stolica państwa Inków | butapren                 | księżka liturgiczna    |
| ▶                         | ▶                 | ▶                  | ▶                   | ▶                  |                        | listwa wzdłuż burty | ▶                      |   |                           |         |              | strzela seriami  | ▶                     | ▶                        | ▶                      |
| wyrasta z niego niewiasta | ▶                 |                    |                     |                    |                        |                     |                        |   | bodziec                   | ▶       |              |                  |                       |                          |                        |
| towarzysz Shreka          |                   |                    |                     |                    |                        | świnka z "Muppetów" | ▶                      |   |                           |         |              | wada wzroku      |                       |                          |                        |
| ▶                         |                   |                    |                     |                    |                        |                     |                        |   | kolczaste drzewo z Afryki | ▶       |              |                  |                       |                          |                        |
| uciskanie dłońmi          |                   | Prost, kierowca F1 |                     | spektakl na niebie |                        | rozkaz króla        | papilarny na dłoni     |   | marka perfum              |         | mydlana w TV | lekki jednodział |                       | film Disneya z babcią Fa |                        |
| dom z lodu                | plynie przez Piłę |                    | zapyla kwiat        |                    | ma prawo wybierać      |                     |                        |   |                           |         |              |                  | rząd ptaków nocnych   |                          | Walentyna dla rodziców |
| ▶                         | ▶                 |                    |                     |                    | Straits, grupa rockowa |                     |                        |   |                           |         |              |                  |                       |                          |                        |
| laur                      | ▶                 |                    |                     |                    |                        |                     |                        |   | egipska w Biblii          | ▶       |              |                  |                       |                          |                        |
| Cameron ..., aktorka      |                   |                    |                     |                    | bohomas                |                     |                        |   |                           |         |              |                  |                       |                          |                        |
| muzyczne umiarkowanie     |                   |                    |                     |                    |                        |                     |                        |   | gliniany instrument       |         |              |                  |                       |                          |                        |

TWOJE UBEZPIECZENIA

501 481 877  
52 397 90 70  
twojeubezpieczenia7@gmail.com  
www.ubezpiezeniachojnice.pl



Alicja Plata

Chojnice ul. Drzymały 10 (baza PKS)  
89-620 CHOJNICE

Tanie OC,  
ubezpieczenia majątkowe i na Życie.

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net





Chojnice, ul. Dworcowa 7, akwarela 2019, Karolina Szczepańska.



**chojniczanin.pl**  
**MIESIĘCZNIK**  
 SPOŁECZNO-HISTORYCZNY

Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)  
 Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588

Wydawca:  
 Inpero.pl sp. z o.o.  
 Stary Rynek 9-10  
 89-600 Chojnice

**inpero.pl**  
 agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów.  
 Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy.  
 Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazywanych w ust. 2 art. 42 prawa prasowego.

**REDAKTOR NACZELNY**

**Jacek Klajna**

Redakcja:

Dział reklamy:

[naczelnny@chojniczanin.pl](mailto:naczelnny@chojniczanin.pl)

[redakcja@chojniczanin.pl](mailto:redakcja@chojniczanin.pl)

[reklama@chojniczanin.pl](mailto:reklama@chojniczanin.pl)

Druk: Polska Press Bydgoszcz

**Nakład: 6000 egz.**